

Grey Scale #13



DANES-PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku  
służbowego~~

~~POUFNE~~

Egz. Nr ..... 3

2725

Ppłk dypl. Zbigniew KUCZMAŃSKI

UŻYCIE I DZIAŁANIE  
ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH

Rozprawa doktorska



12154

WARSZAWA 1988





**AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO**  
IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku  
służbowego~~

FOUFNE

Egz. Nr ..... 3

2725

Ppłk dypl. Zbigniew KUCZMAŃSKI

**UŻYCIE I DZIAŁANIE  
ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH**

Rozprawa doktorska



12154

WARSZAWA 1988

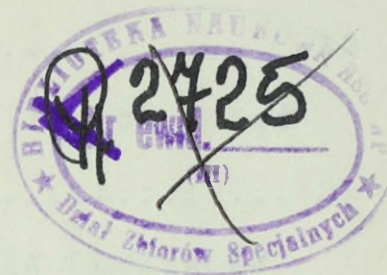
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

~~Do użytku  
służbowego~~

~~POUFNE~~

Egz. nr ...3

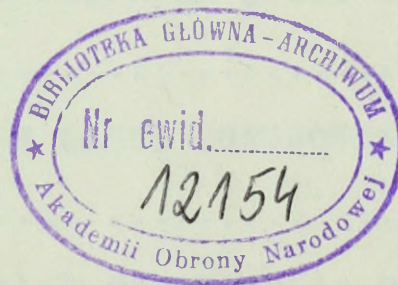
*Przechl. Prot. 779/21.08.95*



Ppłk dypl. Zbigniew KUCZMAŃSKI

UŻYCIE I DZIAŁANIE ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH

Rozprawa doktorska



PROMOTOR

Płk doc. dr hab. Stanisław KOZIEJ

SPIS TREŚCI

Strona

WSTĘP .....	4
I. PROBLEMATYKA ROZPRAWY I PROCEDURA BADAWCZA .....	6
II. ISTOTA I POJĘCIE ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH .....	15
1. Treść pojęcia "oddział specjalny" .....	16
2. Miejsce pojęcia "oddział specjalny" wśród innych pojęć taktycznych .....	21
III. POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI UŻYCIA ORAZ ZADANIA ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH W DZIAŁANIACH BOJOWYCH DYWIZJI I PUŁKU..	30
1. Potrzeby tworzenia oddziałów specjalnych przez dywizję i pułk .....	30
2. Zadania i skład oddziałów specjalnych .....	39
3. Możliwości tworzenia oddziałów specjalnych przez dy- wizję i pułk .....	49
IV. DZIAŁANIE ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH W GŁĘBI UGRUPOWANIA NIEPRZYJACIELA .....	61
1. Wejście oddziałów specjalnych w głąb ugrupowania nie- przyjaciela oraz dotarcie do obiektu .....	61
2. Unieszkodliwianie obiektów specjalnych nieprzyjaciela. 71	
2.1. Unieszkodliwianie stałych obiektów specjalnych ....	71
2.2. Unieszkodliwianie manewrowych obiektów specjalnych. 79	
3. Połączenie się z siłami głównymi .....	84
V. ORGANIZOWANIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH..	88
1. Organizacja działań bojowych oddziału specjalnego przez dowódcę i sztab dywizji /pułku/ .....	88

2. Organizacja walki przez dowódcę i sztab batalionu do działania jako oddział specjalny dywizji /pułku/ .....	97
VI. SYNTEZA WYNIKÓW BADAŃ .....	107
ZAKOŃCZENIE .....	114
BIBLIOGRAFIA .....	116
WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW .....	123

## WSTĘP

Problemy związane z użyciem i działaniem oddziałów specjalnych stają się coraz ważniejsze przy planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu działań bojowych na współczesnym polu walki, ponieważ zapobieganie groźbie użycia przez nieprzyjaciela środków masowego rażenia bez wątpienia jest jednym z podstawowych sposobów uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem oraz zmniejszenia strat własnych. To właśnie stało się inspiracją do napisania niniejszej rozprawy, poświęconej poszukiwaniu efektywnych metod wykorzystania oddziałów specjalnych. Składa się ona ze wstępu, sześciu rozdziałów oraz zakończenia.

W rozdziale pierwszym przedstawiono problematykę rozprawy i zastosowaną procedurę badawczą. Rozdział drugi zawiera analizę istoty oddziałów specjalnych oraz ich miejsca wśród innych sił i środków przeznaczonych do zwalczania środków jądrowych i chemicznych. Rozdział trzeci traktuje o użyciu oddziałów specjalnych przez pułk i dywizję oraz potrzebach i możliwościach w zakresie ich tworzenia przez te oddziały i związki taktyczne. Omawia również zadania, jakie mogą one wykonywać w natarciu i obronie. W rozdziale czwartym rozpatrzono zagadnienia dotyczące działań oddziałów specjalnych wewnątrz ugrupowania przeciwnika. Dokonano w nim charakterystyki obiektów, które mogą być celami oraz określono warunki i sposoby działania oddziałów specjalnych. W rozdziale piątym przedstawiono zasady organizowania

przedsięwzięć realizowanych przez nie na szczeblu dywizji i pułku. Ostatni, szósty rozdział zawiera syntezę wyników badań przedstawionych w rozdziałach poprzednich. Rozprawę kończy próba krytycznego spojrzenia na uzyskane wyniki i określenia problemów, które powinny stać się przedmiotem dalszych badań.

Podczas pisania niniejszej pracy korzystałem z rad, pomocy i osiągnięć badawczych wielu oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego WP, Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego, Akademii Sztabu Generalnego WP oraz Centrum Doskonalenia Oficerów, którym wyrażam gorące żołnierskie podziękowanie. Szczególnie serdecznie chciałbym podziękować za zyczliwość, pomoc i poświęcony czas Promotorowi - płk. doc. dr. hab. Stanisławowi Koziejowi.

## I. PROBLEMATYKA ROZPRAWY I PROCEDURA BADAWCZA

"Istotę sztuki wojennej stanowi i na pewno w przyszłości stanowić będzie walka o zdobycie przewagi nad przeciwnikiem i racjonalne jej wykorzystanie dla odniesienia zwycięstwa przy jak najmniejszych stratach własnych".<sup>x/</sup> Mimo że atmosfera polityczna na świecie sprzyja obecnie prowadzeniu rokowań rozbrojeniowych i podpisano już wiele układów, nadal istnieje groźba użycia broni jądrowej, chemicznej i biologicznej. Niszczenie tych środków jest konieczne i będzie niewątpliwie zjawiskiem powszechnym na przyszłym polu walki. O masowości wprowadzania tej broni do wojsk może świadczyć fakt, że w broń jądrową zostały wyposażone zarówno związki operacyjne jak i taktyczne armii państw NATO i Układu Warszawskiego. Potężna moc rażenia tej broni została wykorzystana nie tylko przy konstruowaniu głowic raketowych i pocisków artyleryjskich, lecz również min. W toku działań bojowych przewiduje się - oprócz doraźnego ustawiania min jądrowych - wykorzystanie pasa pól minowych wykonanego już na terytorium RFN, wzdłuż granicy z państwami socjalistycznymi.<sup>xx/</sup>

Umieszczenie ładunków jądrowych w bombach lotniczych, pociskach raketowych i artyleryjskich czy minach jądrowych przyczyni-

---

x/ K. Nożko: "Walka o przewagę", MON, Warszawa 1985, s. 5.

xx/ Pas o głębokości 100 km, położony na zachód od granicy RFN z NRD i CSRS.

niło się do powstania /przystosowania/ środków służących do ich przenoszenia i wielu urządzeń technicznych zapewniających funkcjonowanie tych środków, magazynów amunicji jądrowej /specjalnej/. Wywołało też konieczność stworzenia sił i środków dowozu oraz ochrony. Wszystkie te obiekty i środki znajdują się w wyposażeniu wojsk; ich zadaniem jest powodowanie strat i zniszczeń w sposób bezpośredni lub pośredni. Ponadto na polu walki będzie dużo obiektów i urządzeń cywilnych, których zniszczenie może spowodować znaczne straty wojsk. Do tej grupy obiektów cywilnych można zaliczyć reaktory jądrowe, zakłady i zbiorniki chemiczne. O randze tego problemu świadczy stwierdzenie sekretarza generalnego KC KPZR tow. Michaiła Gorbaczowa: "Przy dużej gęstości zaludnienia i wysokim poziomie urbanizacji Europa przesycona jest bronią, naprzeciw siebie stoją trzymilicjonowe armie. Nawet wojna konwencjonalna byłaby tu katastrofalna. Nie tylko dlatego, że broń konwencjonalna jest dziś dużo bardziej niszczycielska niż ta, która była w II wojnie światowej. Również dlatego, że na terytorium Europy znajduje się około 200 reaktorów w elektrowniach atomowych, rozgałęziona sieć potężnych zakładów chemicznych, których zniszczenie sprawiłoby, że kontynent nie nadawałby się do życia".<sup>x/</sup>

Niektóre środki napadu jądrowego i chemicznego oraz siły i środki zabezpieczające ich użycie można niszczyć przy pomocy

---

x/ M.S. Gorbaczow: "Przemówienie na wiecu przyjaźni w Pradze" w dniu 10.04.1987 r. "Trybuna Ludu" nr 86 z dn. 11-12.04.87 r. s. 7.

lotnictwa, rakiet i artylerii, inne zaś - obezwładniać środkami walki radioelektronicznej oraz zwalczać doraźnie wydzielanymi elementami ugrupowania, działającymi w ugrupowaniu i na tyłach nieprzyjaciela. Jednak oprócz środków napadu jądrowego i chemicznego w ugrupowaniu nieprzyjaciela będzie występować również wiele obiektów, które zabezpieczają ich funkcjonowanie oraz takie, które nie należą do wojska /"obiekty cywilne"/, a jednak produkują lub też posiadają środki jądrowe, chemiczne albo biologiczne.

Zwalczanie tak wielu różnorodnych obiektów nie może być prowadzone wyłącznie przez ich niszczenie /ogniem, uderzeniem/. Konieczna jest tu cała gama zróżnicowanych sposobów działania mających na celu eliminowanie, neutralizowanie, przechwytywanie, rozbijanie itp. obiektów, z których niemal każdy ma swoją specyfikę, wyróżnia się jakoś specjalnie od innych. Ponadto w znacznej części zniszczenie takich obiektów mogłoby mieć katastrofalne skutki dla niszczącego. Stąd wywodzi się idea organizowania nowego elementu ugrupowania bojowego - jakim jest oddział specjalny.

Regulamin walki mówi o tym elemencie dopiero od 1985 r. Nie opracowano więc jeszcze teorii użycia i działania oddziałów specjalnych - literatura na ten temat właściwie nie istnieje. Nie ma również prac opisujących doświadczenia specjalistyczne, praktyczne. Natomiast zapotrzebowanie jest duże - aktualności tej problematyki dowodzą liczne wypowiedzi przedstawicieli szkolnictwa wojskowego i dowództw okręgów wojskowych na seminarium taktycznym w Centrum Doskonalenia Oficerów /8.04.1987 r./, na którym mówiono o użyciu i działaniu oddziałów specjalnych w podstawowych rodzajach walki.

Niniejsza rozprawa jest próbą wypełnienia luki w systemie wiedzy taktycznej. Jej celem było opracowanie zasad użycia i sposobów działania oddziałów specjalnych jako elementów ugrupowania dywizji /DZ, DPanc/ i pułku /pz, pcz/.

Aby go osiągnąć niezbędne było dokonanie analizy problemu, który można ująć następująco: jaką rolę mogą odgrywać oddziały specjalne w działaniach bojowych dywizji i pułku oraz jakie będą najskuteczniejsze sposoby wykonywania przez nie zadań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela?

Wyjaśnienie tego ogólnego problemu wymagało zbadania szeregu problemów szczegółowych, pochodnych. Należało przede wszystkim sprecyzować samo pojęcie "oddział specjalny" i określić jego miejsce wśród innych pojęć taktycznych. Konieczne było też określenie relacji zachodzących między oddziałem specjalnym a innymi elementami ugrupowania przeznaczonymi do działania w głębi ugrupowania nieprzyjaciela i zwalczania broni jądrowej i chemicznej.

Brak opracowań teoretycznych dotyczących użycia oddziałów specjalnych na przyszłym polu walki bardzo utrudnia ustalenie, jak będą one wykorzystywane w różnych rodzajach działań bojowych, oraz skonkretyzowanie zadań, jakie będą wykonywały. Rozpatrzenie tego zagadnienia wymagało zbadania potrzeb i możliwości pułku i dywizji w zakresie zwalczania /unieszkodliwiania/ obiektów jądrowych, chemicznych i biologicznych przy użyciu różnych sił i środków/w tym oddziałów specjalnych/, przy uwzględnieniu podstawowych czynników warunkujących prowadzenie współczesnej walki i warunków istniejących na danym teatrze działań wojennych.

Rozwiązanie dwóch wymienionych problemów pozwoliło przystąpić do badań nad właściwościami działań oddziałów specjalnych w ugru-

powaniu nieprzyjaciela, zwłaszcza podczas przedostawania się na tyły i wykonywania różnych zadań w głębi obrony nieprzyjaciela. Nieodzowne okazało się również przeanalizowanie kwestii związanych z przygotowaniem działań oddziałów specjalnych i omówienia specyfiki organizowania oddziałów specjalnych i dowodzenia nimi przez dowódcę pułku i dywizji, które je wysyła, a także przez dowódcę pododdziału działającego jako oddział specjalny.

Problem badawczy rozprawy mieści się w obszarze wiedzy taktycznej, natomiast problematykę nadrzędną stanowią zagadnienia działania wewnątrz ugrupowania nieprzyjaciela. Problemy równorzędne to użycie i działanie innych elementów ugrupowania, takich jak: oddziały wydzielone, oddziały rajdowe, taktyczne desanty powietrzne, oddziały /grupy/ desantowo-szturmowe, oddziały torujące.

Na podstawie analizy literatury, która przedstawia sposoby zwalczania broni masowego rażenia oraz działanie oddziałów w ugrupowaniu nieprzyjaciela, przyjęto wstępną hipotezę roboczą zakładającą, że oddział specjalny to pododdział ogólnowojskowy wraz z grupą specjalistów o wysokich kwalifikacjach, czyli wyspecjalizowana /w zwalczeniu obiektów jądrowych, chemicznych i biologicznych/ odmiana oddziału wydzielonego działającego metodą rajdową. Założono, że oddziały specjalne w sile wzmocnionej kompanii będą wysyłane z pułków, które znajdują się w pierwszym rzucie dywizji, zaś w sile wzmocnionego batalionu - z dywizji działającej jako operacyjna grupa manewrowa armii

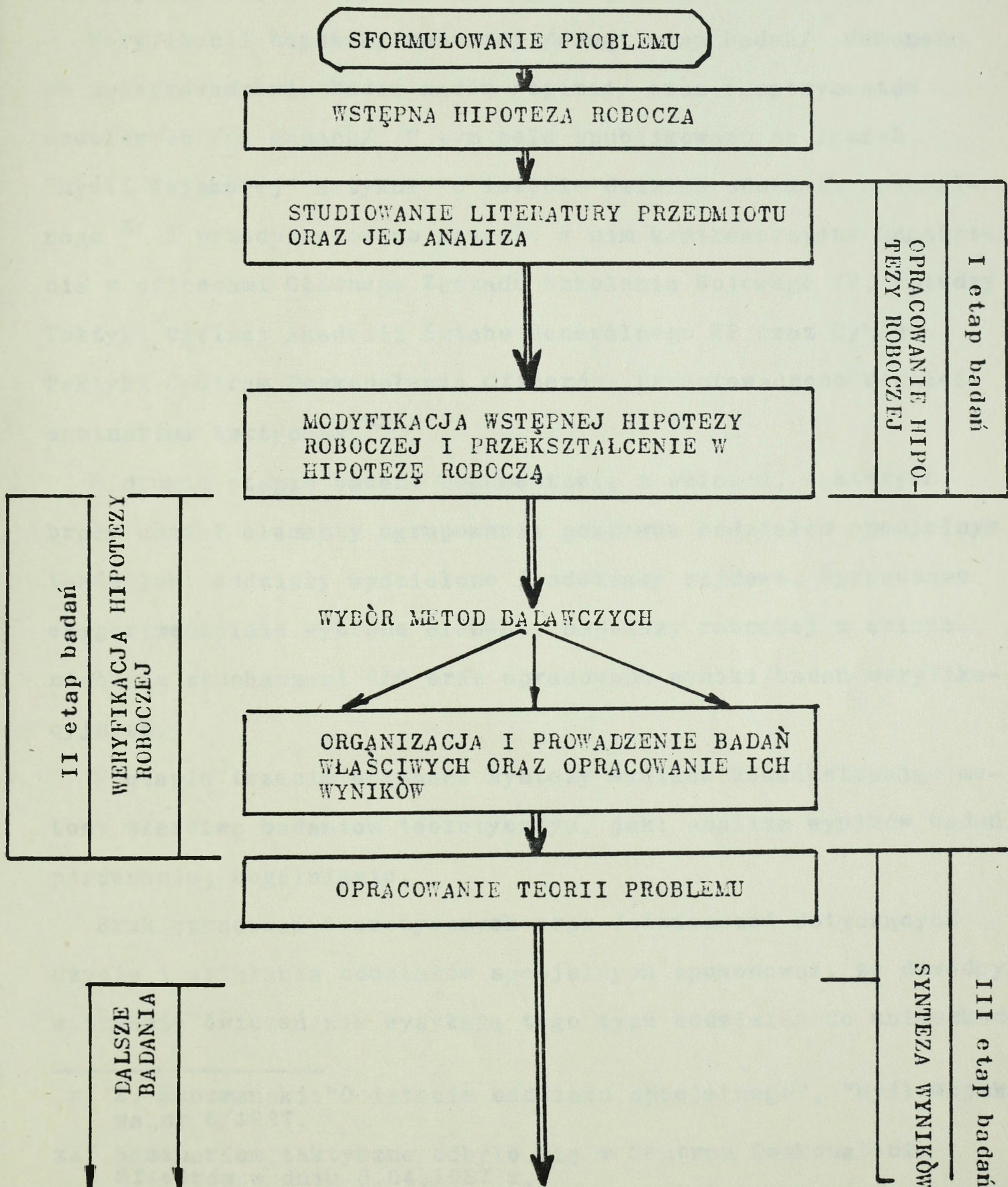
lub z dywizji wchodzącej w skład operacyjnej grupy manewrowej frontu. W związku z tym uznano, że najczęściej zwalczanymi /unieszkodliwianymi/ obiektami przez oddziały specjalne w sile wzmocnionej kompanii będą wysunięte punkty przygotowania amunicji specjalnej; zbiorniki /cysterny/ chemiczne i miny jądrowe, natomiast przez oddziały specjalne w sile wzmocnionego batalionu - punkty elaboracji rakiet, polowe magazyny amunicji specjalnej, reaktory jądrowe, zakłady chemiczne. W celu zneutralizowania /unieszkodliwiania/ wymienionych obiektów oddziały specjalne wchodzą w ugrupowanie nieprzyjaciela. Po opanowaniu obiektu przez pododdziały ogólnowojskowe specjaliści przystępują do jego unieszkodliwiania.

Taka hipoteza robocza wyznaczyła kierunek badań i metody badawcze, pozwalając grupować fakty zgodnie z określoną ideą; stała się podstawą do oceny i interpretacji faktów.

Procedura badawcza /szkie nr 1/ obejmowała trzy następujące podstawowe etapy:

- badania teoretyczne i opracowanie hipotezy roboczej;
- weryfikacja poszczególnych elementów hipotezy roboczej;
- synteza wyników badań oraz stworzenie teorii problemu.

W pierwszym etapie badań przeprowadzono analizę literatury, która omawia zwalczanie broni jądrowej i chemicznej oraz przeanalizowano użycie i działanie elementów ugrupowania podobnych do oddziałów specjalnych. Stosowanie takich metod jak: analiza i synteza, abstrahowanie, porównanie, uogólnianie, analogia,



Szkic 1. Struktura procedury badawczej

indukcja pozwoliło wypracować hipotezę roboczą.

Weryfikacji hipotezy roboczej /drugi etap badań/ dokonano po przeprowadzeniu badań sądów /opinii/ oraz eksperymentów modelowych /na mapach/. W tym celu opublikowano na łamach "Myśli Wojskowej" artykuł o istocie działań oddziału specjalnego <sup>x/</sup> i przedyskutowano zawarte w nim kontrowersyjne zagadnienia z oficerami Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego WP, Katedry Taktyki Ogólnej Akademii Sztabu Generalnego WP oraz Cyklu Taktyki Centrum Doskonalenia Oficerów. Przeprowadzono również seminarium taktyczne. <sup>xx/</sup>

W drugim etapie badano dokumentację z ćwiczeń, w których brały udział elementy ugrupowania pokrewne oddziałom specjalnym, takie jak: oddziały wydzielone i oddziały rajdowe. Sprawdzano eksperymentalnie wybrane elementy hipotezy roboczej w ćwiczeniach ze słuchaczami CDO oraz opracowano wyniki badań weryfikacyjnych.

W etapie trzecim dokonano syntezy wyników badań stosując metody właściwe badaniom teoretycznym, jak: analiza wyników badań, porównanie, uogólnianie.

Brak opracowań teoretycznych oraz doświadczeń dotyczących użycia i działania oddziałów specjalnych spowodował, że dowódcy w trakcie ćwiczeń nie wysyłają tego typu oddziałów do unieszkod-

---

x/ Z. Kuczmański: "O istocie oddziału specjalnego", "Myśl Wojskowa" nr 6/1987.

xx/ Seminarium taktyczne odbyło się w Centrum Doskonalenia Oficerów w dniu 8.04.1987 r.

liwiania /rozbrajania, neutralizowania/ środków jądrowych, chemicznych oraz biologicznych, co sprawiało, że możliwości praktycznej weryfikacji założeń teoretycznych niniejszej rozprawy były ograniczone, a opracowana teoria nie jest jeszcze w pełni sprawdzona i wymaga dalszych badań.

## II. ISTOTA I POJĘCIE ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH

Działania wojsk w ugrupowaniu nieprzyjaciela były i są przedmiotem zainteresowania wielu teoretyków i praktyków wojskowych. Z doświadczeń historycznych wynika, że przy śmiałym i zdecydowanym działaniu nawet niedużych, ale dobrze przygotowanych oddziałów i pododdziałów można rozbić silniejszego przeciwnika i zadać mu duże straty. Możliwości użycia sił działających w głębi obrony nieprzyjaciela przy rozśrodkowaniu jego sił i środków oraz uzyskaniu dużej manewrowości na lądzie i w powietrzu ciągle wzrasta. Szczególnie daje się to zauważyć po wprowadzeniu do wojsk broni jądrowej.

Wciąż wzrastające zapotrzebowanie na działanie wewnątrz ugrupowania przeciwnika prowadziło najpierw do ilościowych, a następnie do jakościowych zmian w ugrupowaniu bojowym wojsk. Powstało wiele doraźnie tworzonych elementów ugrupowania dywizji /pułku/. Dowódca związku taktycznego czy oddziału może obecnie organizować - zależnie od potrzeb, sytuacji taktycznej oraz sił i środków - różne elementy ugrupowania bojowego, przeznaczone do działania w ugrupowaniu i na tyłach nieprzyjaciela.

Ponieważ oddział specjalny jest nowym elementem ugrupowania, istota jego działań jest rozumiana wielorako. Regulaminy walki<sup>x/</sup>

---

x/ "Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL", cz. I /dywizja, pułk/, MON, Warszawa 1985 oraz cz. II /batalion/, MON, Warszawa 1987.

nie definiują wyczerpująco pojęcia "oddział specjalny". Dlatego też przed przystąpieniem do dalszych badań niezbędne jest uściślenie tego pojęcia oraz określenie jego miejsca wśród innych pojęć odnoszących się do sił działających w głębi obrony nieprzyjaciela, których celem jest niszczenie środków napadu jądrowego i chemicznego.

### 1. Treść pojęcia "oddział specjalny"

Problem użycia oddziałów specjalnych pojawił się w teorii sztuki wojennej dopiero niedawno, jednak w praktyce już od wielu wieków wydzielano część sił do samodzielnego wykonywania zadań na korzyść sił głównych.<sup>x/</sup> Wyznaczone oddziały, przede wszystkim jazdy, przeprowadzały śmiałe rajdy /zagony/, uderzały na skrzydła i tyły przeciwnika, odcinały wojska nieprzyjaciela od źródeł zaopatrzenia, blokowały drogi wycofania itp. Zasadnicze przewartościowania w zasadach i sposobach prowadzenia wojen dokonały się w II połowie XX wieku. Te zmiany spowodowały, że działania wojenne stały się wysoce manewrowe, odbywają się nie tylko na rubieży starcia, lecz także w ugrupowaniu i na tyłach walczących stron.

Jak zauważył gen.dywizji B. Chocha, ilość sił maleje za nacierającymi pododdziałami, ale jednocześnie rośnie przed nimi

---

x/ S. Koziej: "Ewolucja teorii i praktyki działań rajdowych /zagonowych/", cz. I, "Myśl Wojskowa" nr 8/1984 r.; cz. II "Myśl Wojskowa" nr 2/1985 r.

/np. oddziały wydzielone, desanty taktyczne, oddziały rajdowe/.<sup>x/</sup>  
Pokonanie przeciwnika na linii frontu w dużym stopniu będzie zależeć od umiejętności przeniesienia działań na jego tyły. Problem ten dostrzegano także w okresie II wojny światowej, kiedy to wysyłano w głąb ugrupowania przeciwnika grupy szybkie i oddziały wydzielone.

Wyposażenie wojsk w broń jądrową zmusiło teoretyków do nowego spojrzenia na zadania grup operujących w ugrupowaniu i na tyłach wroga. Konieczne stało się wydzielenie sił do jej zwalczania. Słusznie bowiem uznano, iż najlepszym sposobem ochrony przed bronią jądrową jest jej zniszczenie. W myśl zasad współczesnej taktyki i sztuki operacyjnej zadanie eliminowania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela będzie się stawiać lotnictwu, rakietom, artylerii oraz doraźnie wyznaczonym siłom, takim jak: oddziały wydzielone, oddziały rajdowe, taktyczne desanty powietrzne, operacyjne grupy manewrowe i oddziały specjalne.

Wśród doraźnie tworzonych elementów ugrupowania, właśnie oddziały specjalne mają najkrótszy "staż".

W poszukiwaniu genezy oddziałów specjalnych natrafiamy na trudności wynikające z tego, że w przeszłości omawiane oddziały niszczyły obiekty zupełnie inne niż te, których likwidowanie przewiduje się obecnie. Właściwości działań w głębi obrony przeciwnika były więc także odmienne. Jeżeli weźmiemy pod uwagę cele i sposoby walki, możemy uznać, że takimi oddziałami

---

x/ B. Chocha: "Rozważania o taktyce", MCN, Warszawa 1982, s. 138.

były oddziały wydzielone lub pododdziały fizyliarów walczące w okresie drugiej wojny światowej lub biorące udział w operacjach powietrznodesantowych podczas wojen na Bliskim Wschodzie. Niszczyły one również ważne obiekty w ugrupowaniu przeciwnika w oderwaniu od sił głównych, a o ich powodzeniu w walce decydowało zręczne i śmiałe działanie, umiejętne wykorzystanie terenu i warunków atmosferycznych oraz zaskoczenie nieprzyjaciela.

W terminologii wojskowej często można spotkać słowo "specjalny" w odniesieniu do określanych sił, na przykład "siły specjalne", "grupy specjalne", "wojska specjalne", "brygada specjalna". W czasie II wojny światowej istniało nawet pojęcie "oddziały specjalne". Nazywano tak jednostki SAS<sup>x</sup> angielskich komandosów, amerykańskich rangersów, radziecką tajną służbę, żołnierzy z niemieckiej dywizji "Brandenburg".<sup>xx/</sup>

W zasadzie jednostki te składały się z kilku /kilkunastu/ wysłanników wyszkolonych żołnierzy i były przeznaczone do dywersji, sabotażu oraz blokowania i opanowywania ważnych obiektów przeciwnika, np. mostów, przełęczy, węzłów łączności.

Struktura organizacyjna tych sił oraz charakter wykonywanych przez nie zadań świadczy o tym, że nie miały wiele wspólnego

---

x/ SAS /Specjal Air Service/ - mieszana francusko-brytyjska jednostka specjalna.

xx/ "Wykorzystanie oddziałów specjalnych w drugiej wojnie światowej", streszczenie książki Wenera Broskdorff: "Geheimkommandos des zweiten Weltkrieges", "Myśl Wojskowa" nr 12/1971 r.

ze współczesnymi oddziałami specjalnymi. Łączy je tylko nazwa.

Słowo "specjalny" według słownika języka polskiego znaczy: "charakterystyczny, typowy dla kogoś lub czegoś; szczególny, wyłączny, odrębny".<sup>x/</sup> W odniesieniu do działań bojowych określenie "specjalny" należy rozpatrywać zarówno w kontekście sił i środków wydzielanych do danego działania /będą to właśnie specjalne, różniące się od innych, szczególnego rodzaju siły i środki/, jak i obiektu będącego przedmiotem tego działania oraz sposobu działania /nietypowego, odmiennego/. Trzy wymienione elementy na ogół występują łącznie i powodują, że dane siły lub działania nazywamy specjalnymi.

W czasie wydzielania sił dla oddziału specjalnego może się okazać, że do wykonania skomplikowanych zadań często nie wystarczą specjaliści tacy jak chemik, zwiadowca, saper itp. Dlatego niejednokrotnie będą potrzebni wysokiej klasy fachowcy /zatrudnieni z reguły w okresie pokoju w gospodarce narodowej/ o wąskiej specjalizacji.

W myśl regulaminu walki<sup>xx/</sup> oddział specjalny jest organizowany w sile batalionu lub kompanii. Słowo "oddział" nie dotyczy tu struktury organizacyjnej, lecz oznacza samodzielny element ugrupowania bojowego dywizji lub pułku, natomiast przymiotnika "specjalny" użyto ze względu na charakter zadań i duży udział specjalistów w ich wykonywaniu.

---

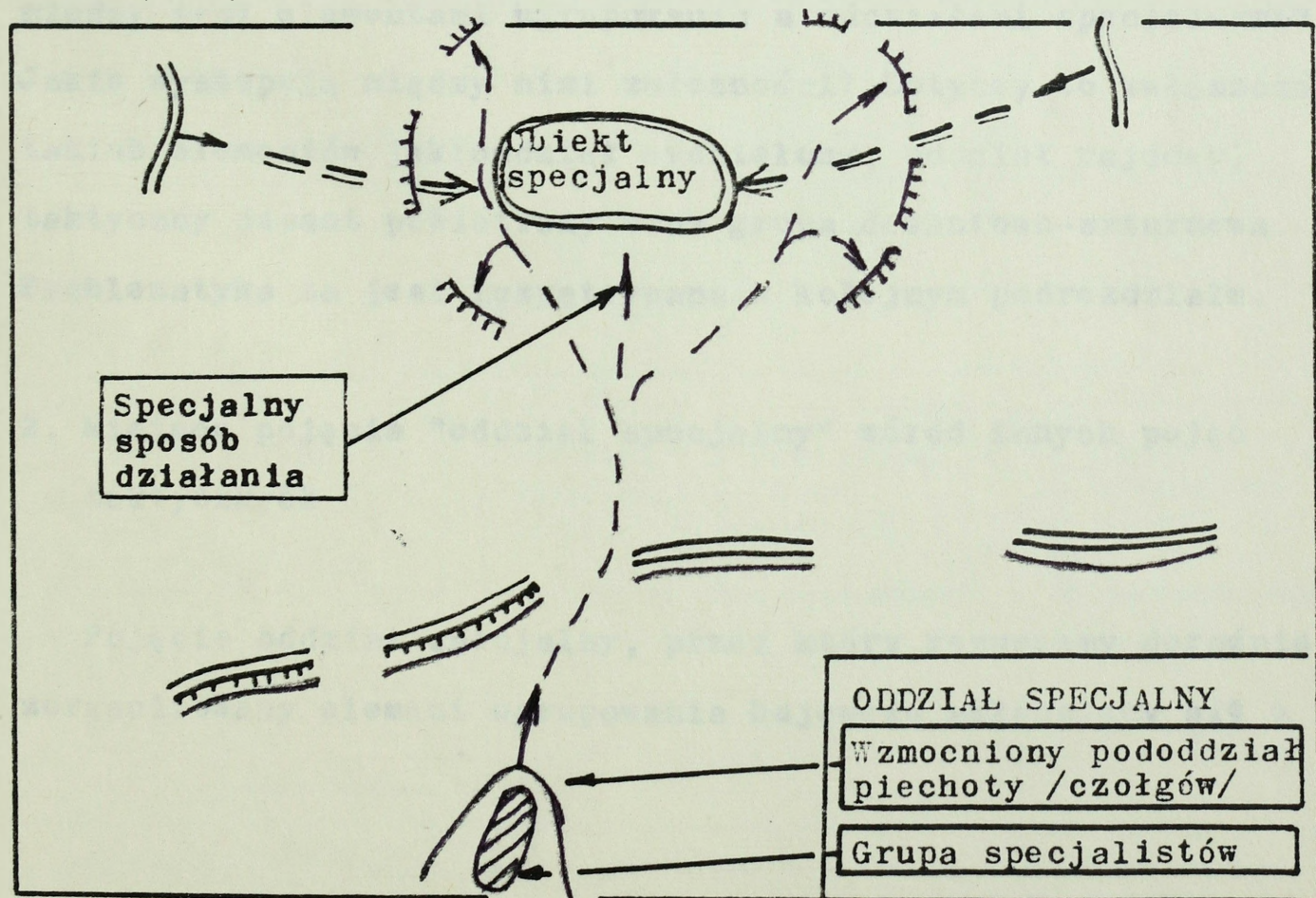
x/ "Słownik języka polskiego", t. III, Warszawa 1985, s. 285.

xx/ "Regulamin walki ...", cz. I, s. 21.

Obecność specjalistów pozwoli na unieszkodliwianie obiektów jądrowych, chemicznych i biologicznych, co jest podstawowym celem działania oddziałów specjalnych.

W dalszej części pracy obiekty jądrowe, chemiczne i biologiczne będą określane mianem - obiekty specjalne.

Obiekt specjalny z reguły będzie się składać z urządzenia /środka/; obsługi /załogi/ oraz z sił obrony i ochrony. Zwalczenie go będzie miało następujący przebieg: pododdziały piechoty /czołgów/ docierają do rozpoznanego obiektu, eliminują pododdziały osłony i ochrony zapewniając w ten sposób możliwość unieszkodliwiania /zneutralizowania/ obiektu przez grupę specjalistów. Działania oddziału specjalnego będą więc polegały na "doprowadzeniu" specjalistów do obiektu oraz ich osłonie podczas wykonywania zadania. Przedstawia to szkic nr 2.



Szkic nr 2. Istota działania oddziału specjalnego.

Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że oddział specjalny można zdefiniować jako doraźnie zorganizowany element ugrupowania bojowego i operacyjnego /w wypadku wysłania go z OGM/, składający się z pododdziałów piechoty /czołgów/, wzmocniony pododdziałami innych rodzajów wojsk oraz grupą specjalistów, wyposażony w sprzęt i materiały niezbędne do zwalczania obiektów specjalnych.

Specyfika obiektów i ich różnorodność będą z pewnością rzu-  
tować na dobór specjalistów.

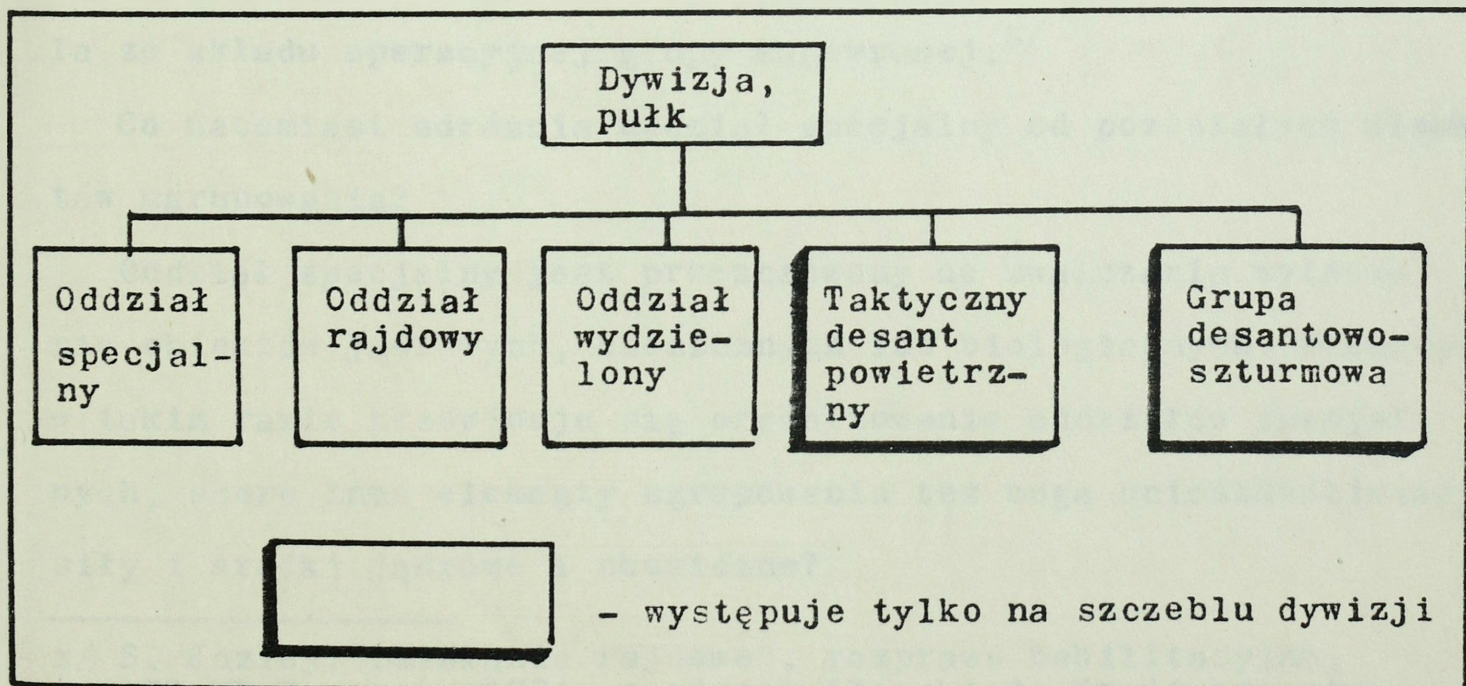
Do działania w głębi obrony nieprzyjaciela i na jego tyłach oraz zwalczania tam obiektów specjalnych przewiduje się - oprócz oddziałów specjalnych - szereg innych elementów ugrupowania. Powstają wobec tego pytania: jakie relacje istnieją między tymi elementami ugrupowania a oddziałami specjalnymi? Jakie występują między nimi zależności? Dotyczy to zwłaszcza takich elementów jak: oddział wydzielony, oddział rajdowy, taktyczny desant powietrzny oraz grupa desantowo-szturmowa. Problematyka ta jest rozpatrywana w kolejnym podrozdziale.

## 2. Miejsce pojęcia "oddział specjalny" wśród innych pojęć taktycznych

Pojęcie oddział specjalny, przez który rozumiemy doraźnie zorganizowany element ugrupowania bojowego składający się z

pododdziałów wojsk zmechanizowanych /czołgów/, wzmocnionych pododdziałami innych rodzajów wojsk oraz grupą specjalistów, wyposażony w niezbędny sprzęt i materiały do unieszkodliwienia obiektów specjalnych, należy umieścić wśród pojęć odnoszących się do innych, podobnych elementów ugrupowania, które działają w głębi obrony nieprzyjaciela i zwalczają środki napadu jądrowego i chemicznego. Pozwoli to zrozumieć i określić związki zachodzące między tymi pojęciami. Przejrzyste przedstawienie tej problematyki wymaga rozpatrywania jej w dwu obszarach: w obszarze pojęć pokrewnych pojęciu elementów ugrupowania bojowego oraz w obszarze techniki prowadzenia działań przez te elementy.

Z badań nad pierwszym obszarem wynika, że oprócz oddziałów specjalnych do zwalczania broni jądrowej i chemicznej nieprzyjaciela przewiduje się użycie szeregu innych elementów ugrupowania związku taktycznego i oddziału /szkic nr 3/.



Szkic nr 3. Doraźnie tworzone elementy ugrupowania bojowego.

W jaki sposób sklasyfikować te elementy? Podobieństwa i różnice można rozpatrywać z różnych punktów widzenia.

Do wspólnych cech wszystkich tych elementów ugrupowania można zaliczyć m. in. to, że są: doraźnie organizowanymi, ogólnowojskowymi elementami ugrupowania bojowego przeznaczonymi do wykonywania zadań w głębi ugrupowania i na tyłach nieprzyjaciela. Działają metodą rajdu, mogą niszczyć różne siły i środki przeciwnika, w tym środki jądrowe i chemiczne. Uniwersalnym elementem ugrupowania jest oddział wydzielony. Wszystkie pozostałe są - ze względu na określoną cechę - jego odmianą, jakby odgałęzieniem. Na przykład taktyczny desant powietrzny i grupa desantowo-szturmowa różnią się od oddziałów wydzielonych przede wszystkim tym, że do rejonu wykonywania zadań bojowych /na tyły nieprzyjaciela/ docierają na śmigłowcach. Specyficzną właściwością oddziałów rajdowych jest to, że są one organizowane i wysyłane już podczas działania w ugrupowaniu nieprzyjaciela ze składu operacyjnej grupy manewrowej.<sup>x/</sup>

Co natomiast odróżnia oddział specjalny od pozostałych elementów ugrupowania?

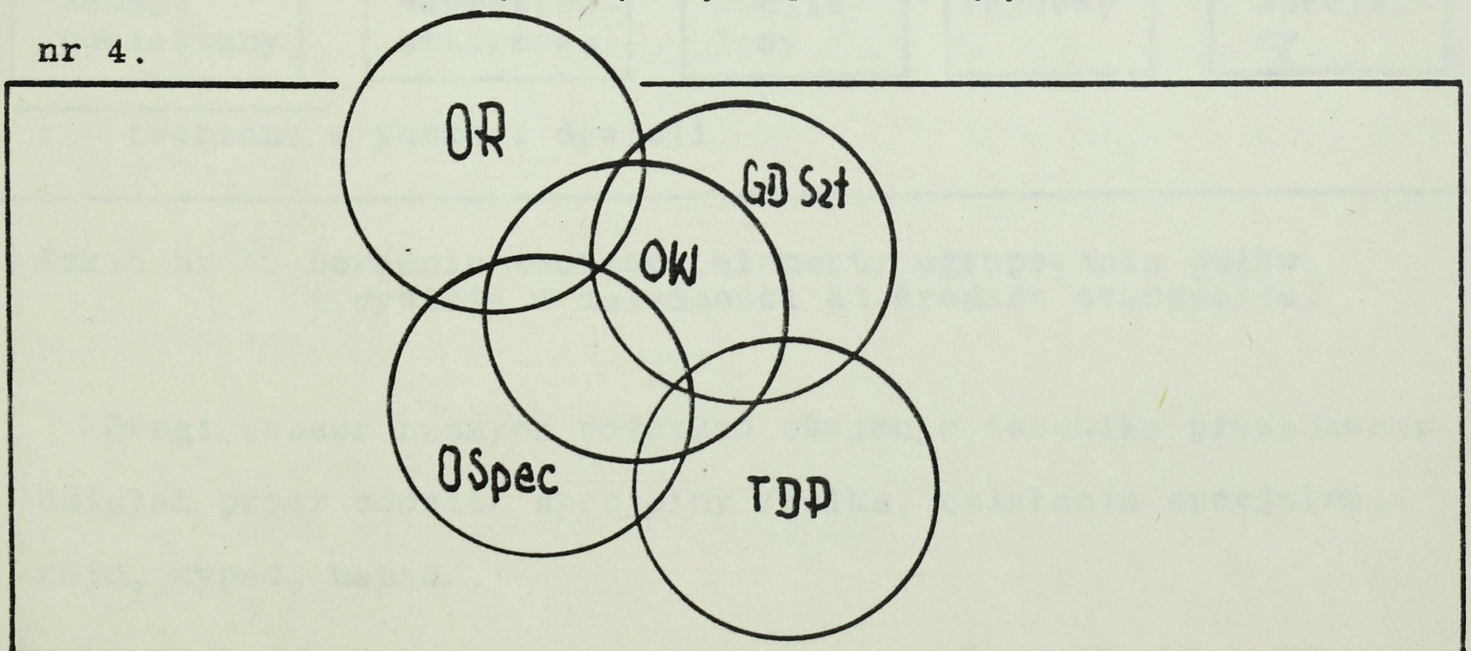
Oddział specjalny jest przeznaczony do zwalczania wyłącznie obiektów jądrowych, chemicznych lub biologicznych. Dlaczego w takim razie przewiduje się organizowanie oddziałów specjalnych, skoro inne elementy ugrupowania też mogą unieszkodliwiać siły i środki jądrowe i chemiczne?

---

x/ S. Koziej: "Działania rajdowe", rozprawa habilitacyjna, ASG WP Warszawa 1984; rozdział II, pkt 2. Treść pojęcia działań rajdowych /rajdu/.

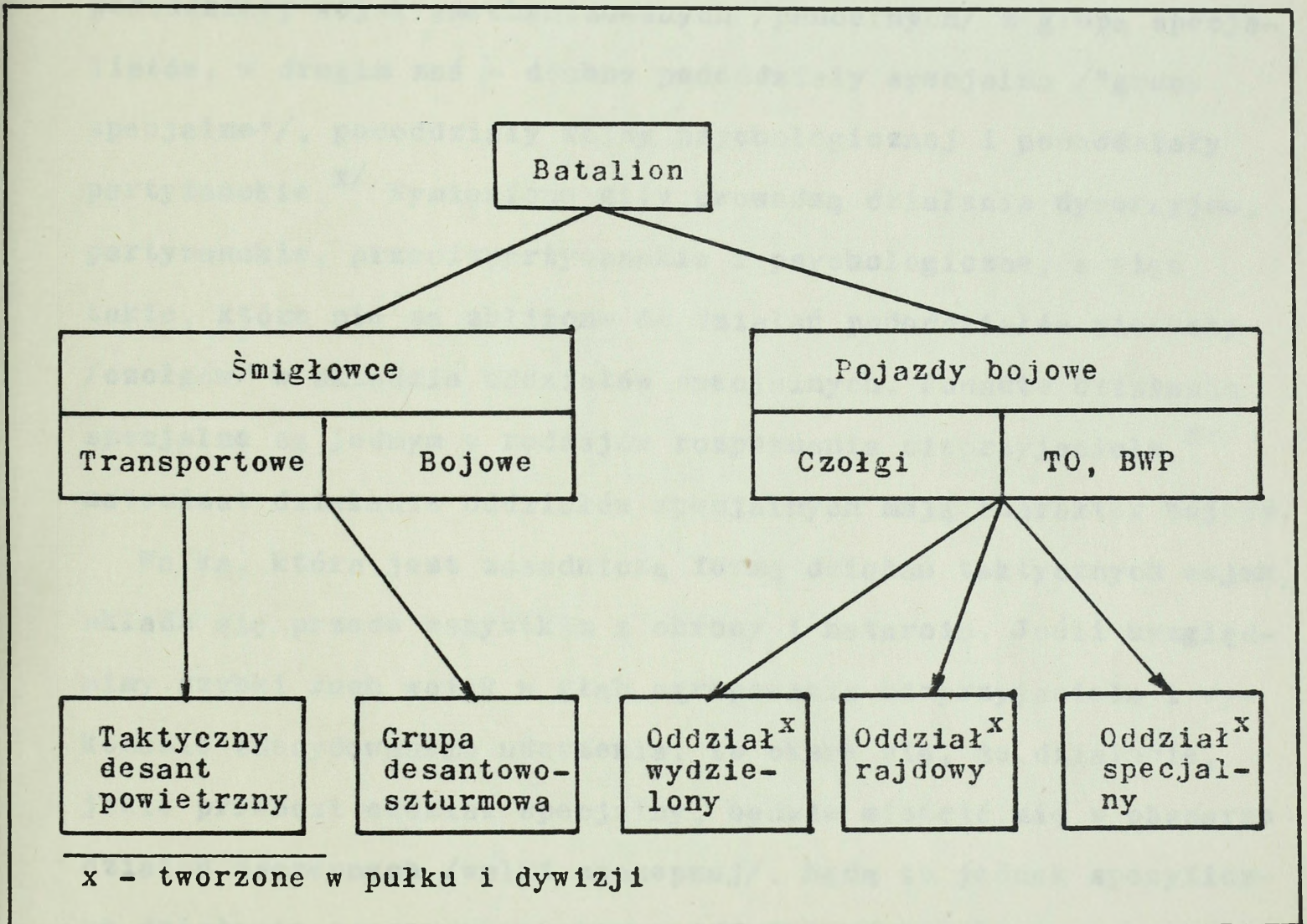
Otóż niektórych obiektów jądrowych i z reguły wszystkich obiektów chemicznych nie należy niszczyć ogniowo, ponieważ skażenie spowodowane ich wybuchem /wydostaniem się trujących substancji/ może zagrażać naszym wojskom. W takim wypadku inne elementy ugrupowania mogą się okazać niewystarczające /bezradne/, ponieważ mogą one tylko i wyłącznie wymienione obiekty zwalczać /niszczyć/ sposobem ogniowym - przez ostrzelenie, wysadzenie lub też sposobem mechanicznym np. przez rozjechanie. Ponadto oddział specjalny może niekiedy likwidować obiekty jądrowe i chemiczne przeciwnika znajdujące się na naszym terytorium, pozostawione przez niego w czasie wycofywania się. To przedsięwzięcie można rozpocząć w ugrupowaniu nieprzyjaciela i kontynuować nawet po przejściu wojsk własnych.

Jak wynika z przedstawionych dociekań zakresy znaczeniowe pojęć "oddział wydzielony", "grupa desantowo-szturmowa", "tactyczny desant śmigłowcowy", "oddział rajdowy" i "oddział specjalny" częściowo zazębiają się i przenikają. Ilustruje to szkic nr 4.



Szkic nr 4. Relacje między pojęciami doraźnie tworzonych elementów ugrupowania dywizji i pułku.

Z przedstawionych dociekań wynika również, że charakter zadania, wyposażenie, wzmocnienie oraz stan osobowy będzie decydował o tym, jaką nazwę przybierze batalion czy kompania /szkic nr 5/.



Szkic nr 5. Doraźnie tworzone elementy ugrupowania pułku i dywizji w zależności od środków transportu.

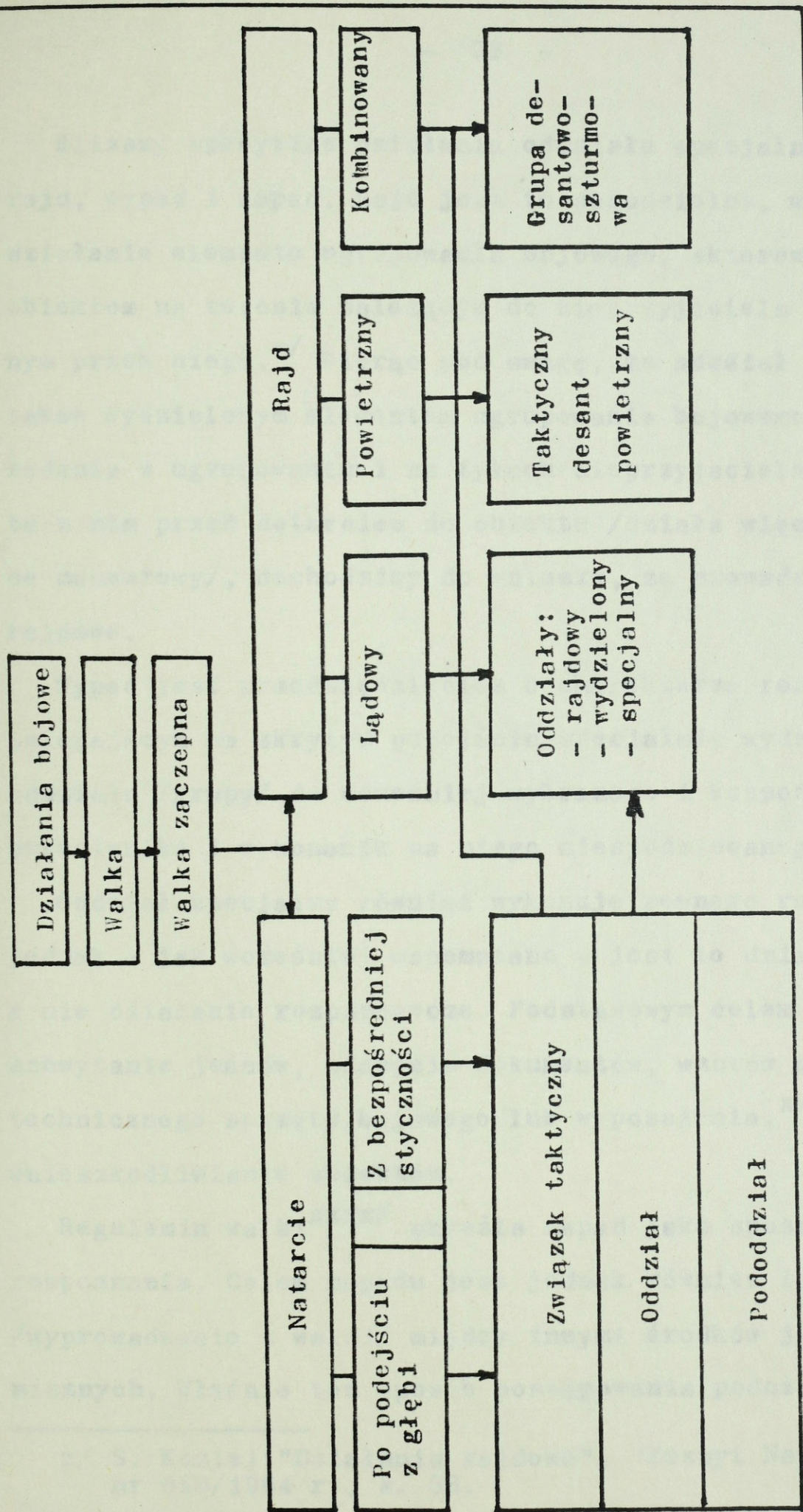
Drugi obszar naszych rozważań obejmuje technikę prowadzenia działań przez oddział specjalny /walka, działania specjalne, rajd, wypad, napad/.

Mimo podobieństwa nazw, przedsięwzięć podejmowanych przez oddziały specjalne nie możemy zaliczyć do ściśle rozumianych działań specjalnych. Różnią się one między innymi charakterem sił, które będą brać w nich udział - w jednym przypadku są to pododdziały wojsk zmechanizowanych /pancernych/ z grupą specjalistów, w drugim zaś - drobne pododdziały specjalne /"grupy specjalne"/, pododdziały wojny psychologicznej i pododdziały partyzanckie.<sup>x/</sup> Wymienione siły prowadzą działania dywersyjne, partyzanckie, przeciwpartyzanckie i psychologiczne, a więc takie, które nie są zbliżone do działań pododdziałów piechoty /czołgów/ w składzie oddziałów specjalnych. Ponadto działania specjalne są jednym z rodzajów rozpoznania nieprzyjaciela,<sup>xx/</sup> natomiast działania oddziałów specjalnych mają charakter bojowy.

Walka, która jest zasadniczą formą działań taktycznych wojsk, składa się przede wszystkim z obrony i natarcia. Jeśli uwzględnimy szybki ruch wojsk w głąb ugrupowania nieprzyjaciela i wykonanie zdecydowanego uderzenia, to okaże się, że działanie, jakie prowadzi oddział specjalny, będzie mieścić się w obszarze działań zaczepnych /walki zaczepnej/. Będą to jednak specyficzne działania zaczepne, ponieważ oddziały specjalne nie wykonują przełamania, boju spotkaniowego czy pościgu. Nie będzie to więc natarcie.

---

x/ "Leksykon wiedzy wojskowej", MON, Warszawa 1979, s. 104.  
x x/"Działania specjalne", MON, Warszawa 1985, s. 13.



Pojęcia związane z działaniami bojowymi

Szczególne organizacyjne elementy ugrupowania

Szkic nr 6. Miejsce pojęcia oddział specjalny wśród pojęć taktycznych i odnoszących się do elementów ugrupowania bojowego dywizji i pułku.

Bliższy specyfice działania oddziału specjalnego będzie rajd, wypad i napad. Raid jest to samodzielne, wysoce manewrowe działanie elementu ugrupowania bojowego, skierowane przeciwko obiektom na terenie należącym do nieprzyjaciela lub kontrolowanym przez niego.<sup>x/</sup> Biorąc pod uwagę, że oddział specjalny jest także wydzielonym elementem ugrupowania bojowego, a wykonując zadania w ugrupowaniu i na tyłach nieprzyjaciela unika kontaktu z nim przed dotarciem do obiektu /działa więc w sposób wysoce manewrowy/, dochodzimy do wniosku, że prowadzi działania rajdowe.

Wypad jest przedsięwzięciem o charakterze rozpoznawczym, polegającym na skrytym podejściu specjalnie wydzielonego pododdziału /grupy/ do wcześniej wybranego i rozpoznanego obiektu przeciwnika i wykonaniu na niego niespodziewanego napadu.<sup>xx/</sup>

Oddział specjalny również wykonuje pewnego rodzaju wypad, jednak - jak wcześniej wspomniano - jest to działanie bojowe, a nie działanie rozpoznawcze. Podstawowym celem wypadu jest schwytanie jeńców, zdobycie dokumentów, wzorów uzbrojenia, technicznego sprzętu bojowego lub wyposażenia,<sup>xxx/</sup> a nie unieszkodliwianie obiektów.

Regulamin walki<sup>xxxx/</sup> określa napad jako sposób prowadzenia rozpoznania. Celem napadu jest jednak również likwidowanie /wyprowadzanie z walki/ między innymi środków jądrowych i chemicznych. Właśnie ten sposób postępowania podczas zwalczania

---

x/ S. Koziej: "Działania rajdowe", "Zeszyt Naukowy ASG WP" nr 010/1984 r., s. 38.

xx/ "Wypad", GZSB WP, Warszawa 1981, s. 5.

xxx/ Tamże.

xxxx/ "Regulamin walki ...", cz. I, s. 378.

środków jądrowych i chemicznych wskazuje, że wykonanie napadu będzie podstawowym sposobem działania oddziałów specjalnych.

Z przedstawionych w rozdziale rozważań wynika, że oddział specjalny nie ma długiego rodowodu. Jego powstanie jest związane z pojawieniem się broni masowego rażenia. Celem oddziałów specjalnych jest eliminowanie tych obiektów jądrowych i chemicznych, których nie można niszczyć ognioowo lub uderzeniem wojsk i których unieszkodliwienie wymaga specjalnej wiedzy i umiejętności. Nie powinny więc być oddziały specjalne wykorzystywane np. do zwalczania środków napadu jądrowego /wyrzutni rakiet, artylerii atomowej/, ponieważ te obiekty mogą być niszczone przez lotnictwo, wojska raketowe i artylerię oraz siły /elementy/ działające w ugrupowaniu i na tyłach nieprzyjaciela /oddziały wydzielone, oddziały rajdowe, taktyczne desanty powietrzne, grupy desantowo-szturmowe/.

Szczegółowa analiza tego problemu zostanie przedstawiona w kolejnym rozdziale.

### III. POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI UŻYCIA ORAZ ZADANIA ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH W DZIAŁANIACH BOJOWYCH DYWIZJI I PUŁKU

Rozpatrywanie zagadnień związanych z użyciem oddziałów specjalnych należy rozpocząć od analizy potrzeb i możliwości organizowania takich elementów ugrupowania oraz określenia zadań, jakie mogą one wykonywać w działaniach bojowych dywizji i pułku.

Potrzeby wynikają głównie z istnienia obiektów specjalnych. Ile takich obiektów może znajdować się w obszarze zainteresowania dywizji i pułku? Które z nich powinny być zwalczane przez oddziały specjalne? To zasadnicze pytania, na które poszukuje się odpowiedzi w kolejnych podrozdziałach.

#### 1. Potrzeby tworzenia oddziałów specjalnych przez dywizję i pułk

Rozwój sił zbrojnych oraz rozbudowa infrastruktury gospodarczej i wojskowej, szczególnie w Europie Zachodniej, sprawia, że liczba obiektów specjalnych będzie systematycznie wzrastać. Dotyczy to zarówno obiektów specjalnych, które występują w ugrupowaniu bojowym wojsk, jak i tych, które powstają w wyniku operacyjnego przygotowania terenu. Obiekty specjalne różnią się między sobą między innymi: wielkością, mobilnością, sposobem wykorzystania i zagrożeniem dla naszych wojsk. Te właśnie

różnice będą decydować o wielkości oraz rodzaju sił i środków potrzebnych do ich zwalczania.

Klasyfikowanie obiektów specjalnych nieprzyjaciela ułatwi wskazanie tych, których unieszkodliwienie przy pomocy oddziałów specjalnych przyniesie najlepsze efekty.

Ze względu na sposób eliminowania z pola walki obiekty specjalne dzielimy na dwie grupy. Do pierwszej zaliczamy wszystkie te, których nie można /nie powinno się/ niszczyć ogniowo, ponieważ wybuch mogłyby unicestwić wykonujące to zadanie oddziały /wydzielone, rajdowe, taktyczne desanty powietrzne, grupy desantowo-szturmowe/ i w poważnym stopniu utrudnić działanie sił głównych, których stany osobowe uległyby napromienieniu lub skażeniu. Do drugiej grupy obiektów specjalnych zaliczamy te, które można niszczyć ogniowo.

Do pierwszej grupy należy zaliczyć większość przemysłowych zakładów chemicznych. "Dysponowanie" - w wyniku rozwoju chemii - różnorodnymi substancjami chemicznymi stwarza bardzo poważne zagrożenie dla środowiska w rejonie zakładów przemysłowych. Podczas wojny zagrożenie to może przybrać niewyobrażalne rozmiary, zarówno w stosunku do ludności, jak i do wojsk.<sup>x/</sup> Substancje chemiczne stosowane w zakładach przemysłowych, które mogą w określonych warunkach spowodować porażenie, nazwano toksycznymi

---

x/ S. Śladkowski: "Wybrane problemy obrony przed bronią masowego rażenia i zabezpieczenia chemicznego działań wojsk w warunkach skażeń toksycznych środkami przemysłowymi", "Zeszyty Naukowe ASG WP", zeszyt nr 2/1985 /tajny/, s. 132.

środkami przemysłowymi /TSP/. Spośród 100 000 toksycznych środków przemysłowych<sup>x/</sup> - według ustaleń Komisji Gospodarczej ONZ - około 170 substancji i materiałów chemicznych jest szczególnie groźnych dla ludzi.<sup>xx/</sup>

Do wyjątkowo niebezpiecznych środków tego rodzaju są zaliczane: chlor, siarkowódor, fosgen, cyjanowódor, dwutlenek siarki, akrylonitryl stabilizowany. Wynikiem awarii zakładu /przypadkowej lub zamierzonej/ lub niszczenia sposobem ogniowym będzie rozprzestrzenianie się par TSP. W strefie skażeń chemicznych mogą znaleźć się żołnierze walczących wojsk. Na przykład w typowych dla Europy Zachodniej warunkach atmosferycznych, po rozbiciu lub uszkodzeniu zbiornika chemicznego o pojemności 10-20 ton zasięg rozprzestrzeniania się par o szkodliwym stężeniu może wynosić od 10 km dla siarkowodoru do 80 km dla chloru i fosgenu, a powierzchnia strefy niebezpiecznego skażenia - od 40 km<sup>2</sup> do 270 km<sup>2</sup>. Trwałość toksycznych środków przemysłowych jest w tym wypadku zróżnicowana i waha się od 1 godziny dla siarkowodoru do około 5 dób dla cyjanowodoru.<sup>xxx/</sup> W strefach toksycznych skażeń przemysłowych ogólne straty wojsk w czasie operacji frontowej mogą wynosić 10 - 15 tysięcy ludzi, tj. 1 - 1,5 związku taktycznego.<sup>xxxx/</sup>

Kolejnym przykładem może być zniszczenie reaktora ładunkiem jądrowym, w wyniku czego przez 10 dni mogą występować skutki

---

x/ "Informator z dziedziny zabezpieczenia chemicznego operacji", Warszawa 1987, s. 164.

xx/ Praca zbiorowa: "Niebezpieczne materiały chemiczne - charakterystyka, zagrożenie, ratownictwo", Biuro Wydawnicze "Chemia", Warszawa 1979 s. 16.

xxx/ "Informator ...", wyd. cyt. s. 166.

xxxx/ Tamże.

uderzenia jądrowego, natomiast później - skutki awarii reaktora.<sup>x/</sup>

Powszechnie znane są konsekwencje awarii 23 kwietnia 1986 roku czwartego reaktora w czernobylskiej elektrowni jądrowej, którego moc wynosiła 1,2 GW. A przecież do atmosfery przedostało się tylko 3,5% zawartych w nim substancji radioaktywnych /tj. 50 mln Curie/, co można porównać ze skażeniem po wybuchu jądrowym o mocy zaledwie 0,1 KT, tj. artyleryjskiego pocisku XM-785 do haubicy 155 mm.<sup>xx/</sup> Następstwa innych awarii przedstawia załącznik nr 1.

Omówione zagrożenia powodują, że podczas natarcia nie można niszczyć ogniem zakładów /zbiorników/ chemicznych i jądrowych, min jądrowych, magazynów /składów/ amunicji specjalnej. Grozi to bowiem wejściem w strefę skażoną. Wymienionych obiektów nie wolno niszczyć także w obronie, jeśli wojska zamierzają przejść do natarcia na kierunku położenia tych obiektów. Ponadto w obronie nie należy niszczyć ogniowo min jądrowych, gdy znajdują się one w ugrupowaniu naszych wojsk.<sup>xxx/</sup> Opisane obiekty specjalne muszą być neutralizowane lub unieszkodliwiane.

Do drugiej grupy obiektów specjalnych /tj. tych obiektów, które można niszczyć ogniowo/ należy zaliczyć pododdziały, oddziały ogniowe artylerii i rakiet, pododdziały minowania

---

x/ Z wystąpienia gen. dyw. doc. dr inż. Czesława Krzyszowskiego w dniu 1.04.1987 r. podczas spotkania z kadrami dydaktyczno-naukową ASG WP.

xx/ "Informator ...", wyd. cyt., s. 169.

xxx/ Miny jądrowe ustawiane przez pociski rakietowe, lotnictwo, grupy dywersyjne, itp.

specjalnego, zaopatrywania i obsługi technicznej.

Z istoty oddziałów specjalnych wynika, że właśnie obiekty specjalne, których nie można niszczyć ogniowo, znajdują się w sferze zainteresowania oddziałów specjalnych. Będą to zarówno obiekty specjalne, które stanowią część ugrupowania bojowego wojsk przeciwnika, jak i te, które powstały w wyniku operacyjnego przygotowania terenu.

Podczas rozpatrywania operacyjnego przygotowania terenu będziemy uwzględniali takie obiekty specjalne, jak: stacjonarne składy amunicji specjalnej oraz system zapór jądrowych. Obecnie w 161 stacjonarnych składach amunicji specjalnej NATO w Europie<sup>x/</sup> jest zmagazynowanych około 6 000 ładunków jądrowych.<sup>xx/</sup> System jądrowych zapór minowych w RFN obejmuje 6 500 komór na miny jądrowe, a w czasie wojny ich liczba może wzrosnąć do 8 000. Do tej pory rozpoznano około 1 400 węzłów w składzie 6 000 komór.<sup>xxx/</sup>

Przy omawianiu kierunku operacyjnego trzeba wziąć pod uwagę również zakłady /obiekty/ przemysłu jądrowego i chemicznego. Z uwagi na zgromadzenie w jednym miejscu wysoko aktywnej substancji szczególne znaczenie w przemyśle jądrowym mają elektrownie jądrowe oraz ośrodki naukowo-badawcze. Ilość tych obiektów przedstawia załącznik nr 3. W ośrodkach badawczych,

---

x/ Dokładne zestawienie liczbowe magazynów specjalnych przedstawia załącznik nr 2.

xx/ "Broń jądrowa państw NATO", Warszawa 1986, s. 111.

xxx/ "Informator o Siłach Zbrojnych RFN", Szt. Gen. WP, Warszawa 1984, s. 112.

podobnie jak w elektrowniach jądrowych, znajdują się reaktory, zestawy krytyczne oraz inne urządzenia /np. akcelatory Van de Graafa, synchrotony, cyklotrony, betatrony i inne<sup>x/</sup>.

Współcześnie w wielu gałęziach produkcji wykorzystuje się procesy chemiczne. Na ZTDW znajduje się bardzo duża liczba zakładów przemysłowych, na przykład na północnonadmorskim kierunku operacyjnym tylko na obszarze RFN są 32 zakłady przemysłu chemicznego, w tym 15 produkujących na potrzeby Bundeswehry, zgrupowane w rejonie Hamburga, Bremen, Bremenhaven, Cleihaven i Ulzen-Nienburg. Niektóre z nich są przygotowane do podjęcia produkcji bojowych środków trujących /BŚT/ stosując amerykańską technologię.<sup>xx/</sup>

Oprócz wymienionych obiektów, których nie należy niszczyć ogniowo, w ugrupowaniu nieprzyjaciela będącego przed dywizją i pułkiem mogą znaleźć się środki /obiekty/ specjalne będące w wyposażeniu oddziałów i związków taktycznych potencjalnego przeciwnika. Ich wyliczenie będzie niezwykle trudne, ponieważ w trakcie działań bojowych część z nich będzie zmieniała położenie w ugrupowaniu bojowym, część będzie zwalczana przez wyższy szczebel organizacyjny i będą pojawiały się nowe obiekty.

Aby jednak w miarę poprawnie wyliczyć ilość obiektów specjalnych nieprzyjaciela, które mogą znaleźć się przed związkiem taktycznym czy oddziałem, należy określić obszar odpowiedzialności tych szczebli, przez który rozumiemy albo część przestrzeni przed danym szczeblem organizacyjnym, w której nieprzyjaciel

---

x/ Tamże, s. 21.

xx/ "Informator z dziedziny zabezpieczenia ...", wyd. cyt., s. 164.

powinien być zniszczony albo teren wyznaczony do opanowania.

Na jakiej podstawie będzie wyznaczony obszar odpowiedzialności dywizji i pułku? Z pewnością będzie on zależał od pasa obrony bądź natarcia /rejonu obrony/ i głębokości zadań w wypadku dywizji wynoszącej około 20 km, a pułku 10 km.<sup>x/</sup> Dla dywizji będzie to więc obszar 200-400 km<sup>2</sup> w natarciu i 600-800 km<sup>2</sup> w ochronie.

Dlatego w takim rejonie odpowiedzialności nacierająca dywizja na północnonadmorskim kierunku operacyjnym tylko na części terytorium RFN co 9-17 dni może napotkać na jeden obiekt z reaktorem jądrowym oraz co 3-7 dni - na zakład chemiczny.<sup>xx/</sup>

Należy dodać, że w tym rejonie RFN znajduje się stosunkowo niewiele tych obiektów - na przykład tylko 12 z 54 elektrowni jądrowych i ośrodków badań jądrowych.<sup>xxx/</sup> Także większość zakładów chemicznych /oraz innych zakładów, w których do produkcji wykorzystuje się środki toksyczne/ jest zlokalizowana w centrum i na południu tego kraju.

---

x/Z wystąpienia gen. bryg. E. Bołociucha podczas sympozjum nt.: "Kierunki kształtowania zdolności bojowej Sił Zbrojnych PRL w świetle nowej doktryny wojennej państw- stron Układu Warszawskiego", "Myśl Wojskowa" /tajna/ z 1988 r., s. 25.

xx/Łącznie na północnonadmorskim kierunku operacyjnym tylko na terytorium RFN o powierzchni około 43 tys. km<sup>2</sup> znajduje się 12 obiektów z reaktorami jądrowymi /7 elektrowni i 5 ośrodków badań jądrowych/ oraz 32 zakłady chemiczne. Wynika z tego, że jeden obiekt<sub>2</sub> z reaktorem jądrowym będzie przypadał na około<sub>2</sub> 580 km<sup>2</sup>, natomiast zakład chemiczny - na około 1 340 km<sup>2</sup>.

xxx/Zob. załącznik nr 4 i 4a.

Liczbę obiektów specjalnych, jaka znajduje się w strefie odpowiedzialności dywizji i pułku /jeśli dywizja naciera w pasie 15 km, pułk - 5 km, a głębokość zadania wynosi dla dywizji 20 km i dla pułku 10 km/ przedstawia załącznik nr 5.

Normy taktyczne obrony nieprzyjaciela, które przyjęto zakładając, że jego wojska są w 100% ukompletowane, obrazuje poniższa tabela.

Wyszczególnienie	RFN	USA	WB
Szerokość obrony dywizji	30	25	30
Głębokość obrony dywizji	50	25	40

Jak wynika z przedstawionego załącznika, dywizja może mieć przed sobą /w natarciu/ 11-19 obiektów specjalnych, natomiast pułk - 4-6 obiektów.

Przy określaniu ilości obiektów specjalnych nieprzyjaciela w strefie działania dywizji, która działa jako OGM, przyjęto, że dywizja jest oddalona od wojsk armii o 60 km i działa w promieniu 20 km. W tej sytuacji przed dywizją, która wykonuje rajd jako OGM armii, będzie 10-19 obiektów specjalnych nieprzyjaciela /załącznik nr 6/.

Obiekty specjalne nieprzyjaciela występujące w natarciu przed frontem działania naszych wojsk są zróżnicowane. Nacierające pułki i dywizje będą z reguły niszczyć /unieszkodliwiać/ miny jądrowe i punkty przygotowania amunicji jądrowej, natomiast OGM - obiekty większe, o bardziej skomplikowanej budowie, /np. reaktory jądrowe czy zakłady chemiczne/.

Aby określić potrzeby tworzenia oddziałów specjalnych przez dywizję i pułk w obronie, należało sprecyzować liczbę obiektów unieszkodliwianych przez te oddziały. Wstępna analiza obiektów specjalnych nieprzyjaciela wskazuje, że w obronie nie będzie potrzeby rozbijania /neutralizowania/ zakładów chemicznych, zbiorników chemicznych czy reaktorów jądrowych przez oddziały specjalne. Bardziej skuteczne, angażujące mniejszą ilość sił i środków i szybsze będzie niszczenie ich ogniem artylerii, rakietami bądź lotnictwem. Wymienione obiekty są bowiem stacjonarne. Ponadto sposób ogniowy powodował będzie niszczenie także pododdziałów będących w pobliżu niszczonego obiektów. Natomiast niszczenie ogniem /lotnictwem, rakietami, ogniem artylerii/ pododdziałów dowozu amunicji specjalnej może być stosunkowo trudne, niejednokrotnie nawet nieskuteczne. Obiekty te bowiem zmieniają swoje położenie oraz są trudne do wykrycia. Dlatego też bardziej skuteczne będzie ich unieszkodliwianie przez oddziały specjalne.

Z analizy struktury organizacyjnej nieprzyjaciela wynika, że przed frontem obrony dywizji będzie 4-6 takich obiektów, natomiast przed frontem obrony pułku - 1-2 obiekty.<sup>x/</sup>

Zakładając, że każdy oddział specjalny będzie unieszkodliwiał wyłącznie jeden obiekt można przyjąć, że warunki współczesnego pola walki wskazują na potrzebę organizowania przez dywizję w ciągu doby średnio od kilku do kilkunastu oddziałów specjalnych. Analiza możliwości sprostania tym potrzebom zostanie przedstawiona w dalszej części niniejszego rozdziału.

x/ Zob. załącznik nr 7. Przyjęto w nim, że szerokość pasa obrony dywizji wynosi 40 km, rejon obrony pułku ma szerokość 10 km, wojska nieprzyjaciela będą ukończone w 70%, a podchodzące z głębi do natarcia - w 100%.

## 2. Zadania i skład oddziałów specjalnych

Obiekty specjalne nieprzyjaciela, ze względu na rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne, będą wymagać stosowania przez oddział specjalny metod specyficznych, szczególnie podczas unieszkodliwiania, neutralizowania i rozbrajania obiektu przez wysokiej klasy specjalistów.

O zadaniach i składzie oddziałów specjalnych decydować więc będzie obiekt, a konkretnie jego wielkość i położenie. Mówiąc o wielkości obiektu specjalnego należy rozumieć nie zajmowaną przez niego powierzchnię, ale jego obsługę /załogę/, w szczególności zaś siły ochrony i obrony.

Z analizy zasad działania nieprzyjaciela oraz charakteru obiektu wynika, że do ochrony każdej z min jądrowych w węźle zapór może on wydzielić pododdział w sile od drużyny do plutonu.<sup>x/</sup> Jeżeli będzie to pluton zmechanizowany, może być wyposażony w:

- 15 pistoletów maszynowych;
- 20 karabinów;
- 2 granatniki;
- 2-4 transportery opancerzone.

W czasie planowania unieszkodliwiania miny jądrowej należy brać pod uwagę - oprócz sił obrony i ochrony samej miny jądrowej - punkt kierowania wybuchami, który jest integralną częścią

---

x/ T. Wójcik: "Pokonywanie zapór oraz stref skażeń i zniszczeń jądrowych na szczeblach taktycznych", rozprawa doktorska, ASG WP, Warszawa 1975, s. 45.

systemu zapór jądrowych. W wypadku stosowania przewodowego sposobu wysadzania jest umieszczony w odległości około 8 km od miny, a sposobu radiowego - do 16 km.<sup>x/</sup>

Punkt kierowania wybuchami z reguły składa się z radiostacji i urządzenia inicjującego wybuch miny. Znajduje się na nim 2-3 żołnierzy. Jest osłaniany przez drużynę piechoty /żandarmerii/.<sup>xx/</sup>

Oddział specjalny w rejonie miny jądrowej może więc spotkać od 1,5 do 2 plutonów nieprzyjaciela. Wynika z tego, że powinien być w sile kompanii wraz z baterią artylerii, ponieważ niszczenie punktów kierowania wybuchami przynosi najlepsze efekty przy wykorzystaniu ognia artylerii. Ogniem jednej baterii haubic przy użyciu 0,5 jo można zniszczyć dwa punkty kierowania wybuchami.<sup>xxx/</sup> W skład oddziału specjalnego powinna wejść ponadto drużyna saperów, którzy będą wykonywać przejścia w zaporach oraz grupa specjalistów przygotowanych do rozbijania /unieszkodliwiania/ min jądrowych. W celu rozpoznania skażeń celowe jest również włączenie do tego oddziału specjalnego drużyny rozpoznania skażeń. Aby skutecznie zorganizować osłonę przeciwlotniczą należy przydzielić oddziałowi specjalnemu drużynę rakiet przeciwlotniczych STRZAŁA-2.

W trakcie przygotowania do unieszkodliwiania polowego składu amunicji specjalnej oprócz sił przydzielonych do obrony należy uwzględniać również siły i środki, które znajdują się w rejonie obiektu. Wielkość tych sił i uzbrojenie pokazuje tabela nr 1. W przybliżeniu podobne siły będą w rejonie polowego ruchomego składu amunicji specjalnej.

x/ "Rozpoznanie i pokonanie zapór jądrowych", MON 1968, s. 18.

xx/ T. Wójcik, op. cit., s. 45.

xxx/ Tamże, s. 143.

Tabela nr 1

SILY OBRONY I OCHRONY POLOWEGO SKŁADU AMUNICJI SPECJALNEJ<sup>x/</sup>

Lp	Siły i środki	Ilość
	<u>A. W rejonie składu /załoga/</u>	
1.	Ludzi	60 - 90
2.	Karabinów maszynowych	2 - 3
3.	Pistoletów maszynowych	około 30
4.	Karabinów	60
	<u>B. Przydzielonych do obrony</u>	
5.	Ludzi	do dwóch plz lub plzand.
6.	Karabinów maszynowych	2 - 3
7.	Pistoletów maszynowych	30
8.	PPK	4 - 6
9.	Transporterów opancerzonych	4 - 10

Z przedstawionego zestawienia wynika, że w rejonie polowego składu amunicji specjalnej będzie łącznie około 4 - 6 plutonów. Wskazuje to, że do opanowania tego obiektu potrzebne będą siły do batalionu.

Ciągłe zagrożenie ze strony nieprzyjaciela lądowego i powietrznego oraz konieczność pokonywania przez oddział specjalny różnorodnego terenu sprawiają, że batalion należy wzmocnić pododdziałami rodzajów wojsk. Na podstawie doświadczeń pokrewnych elementów

x/ M. Tęgos, J. Zieliński: "Charakterystyka obiektów nieprzyjaciela w aspekcie działania operacyjnych grup manewrowych", ASG WP 1985, s. 44.

ugrupowania dywizji i pułku, które również działają w ugrupowaniu nieprzyjaciela, można wysunąć wniosek, że siły batalionu piechoty /czołgów/ przeznaczone do składu oddziału specjalnego muszą być wzmocnione kompanią czołgów /piechoty/, dywizjonem artylerii samobieżnej, plutonem saperów, plutonem przeciwlotniczym oraz drużyną rozpoznania skażeń. Oczywiście najważniejszym elementem oddziału specjalnego podczas unieszkodliwiania miny jądrowej i składu amunicji specjalnej będzie grupa specjalistów wyposażonych w odpowiedni sprzęt /wykrywacze ferromagnetyczne, zestaw kluczy i narzędzi, ładunki kumulacyjne oraz materiał wybuchowy/.

W rejonie działań wojsk mogą występować ponadto zakłady, które produkują lub stosują TSP i obiekty z reaktorami jądrowymi. Będą one zabezpieczane z reguły przez jednostki bojowe OT w sile od plutonu do kompanii.<sup>x/</sup> Jeśli to będzie kompania ochrony /co jest najbardziej prawdopodobne/, obiektu będzie bronić 210 żołnierzy /cztery plutony ochrony/. Organizację kompanii ochrony RFN przedstawia załącznik nr 8.

Stan osobowy sił obrony i ochrony oraz rozbudowa inżynierska na obiekcie wskazuje, że zarówno zakład przemysłowy, jak i elektrownia jądrowa muszą być opanowywane i unieszkodliwiane przez oddział specjalny w sile wzmocnionego batalionu. W skład grupy specjalistów unieszkodliwiających zakłady chemiczne /instalacje, zbiorniki/ powinni wejść: automatyk, chemik apa-

---

x/"Obrona terytorialna i cywilna RFN, WB, Holandii, Belgii i Danii", Szt. Gen. WP, Warszawa 1987, s. 35.

ratowy, chemik technolog, energetyk oraz ratownik przemysłu chemicznego,<sup>x/</sup> wyposażeni w aparaty izolacyjne /aparaty powietrzne np. AP-3 i PA-80 i tlenowe M-6I, W-63F, W-70/, ubrania izolacyjne /typu Dräger-500PF i Auer VAUTEX/ i ubrania specjalistyczne /żaroodporne, ługoodporne, kwasoodporne itp./.<sup>xx/</sup> Liczba tych specjalistów będzie zależeć od wielkości zakładu oraz ilości zbiorników.

Do specjalistów, którzy unieszkodliwiają reaktor jądrowy powinni należeć: energetyk jądrowy, automatyk, fizyk elektronik.

Pododdział dowozu amunicji czy też siły ochraniające zbiorniki /cysterny kolejowe, samochodowe/ chemiczne z reguły będą wielkości plutonu; będzie to pluton zaopatrzenia i obsługi magazynów amunicji specjalnej.<sup>xxx/</sup> Do ich unieszkodliwiania wystarczyłyby więc oddziały specjalne w sile wzmocnionego plutonu. Jednak ze względu na długość obiektu /kolumna pojazdów/ oraz potrzebę zapewnienia osłony grupie specjalistów, siły te są niewystarczające. Dlatego też w tym wypadku potrzebny będzie oddział specjalny w sile kompanii.

Wzorując się na pokrewnych elementach, działających w ugrupowaniu nieprzyjaciela, można przypuszczać, że oddział specjalny w sile kompanii powinien być wzmocniony baterią artylerii oraz - w zależności od potrzeb - 1-2 drużynami saperów, przeciwlotników, a także drużyną rozpoznania skażeń. Pewne wątpli-

---

x/ Z wywiadu przeprowadzonego w Zakładach Chemicznych "Organika Zachem" w Bydgoszczy.

xx/ Takie wyposażenie i aparaty znajdują się obecnie w dużych zakładach chemicznych.

xxx/ "Broń jądrowa państw NATO", Warszawa 1986, s. 109.

wości nasuwa jednak potrzeba włączenia do jego składu baterii artylerii. Przyjmując bowiem, iż oddział specjalny w sile kompanii będzie działać w stosunkowo niewielkiej odległości od sił głównych - istnieje możliwość wsparcia jego działania artylerią pułkową bądź dywizyjną. Prowadzi to do wniosku, iż oddział specjalny w sile kompanii może działać bez pododdziałów artylerii w swoim składzie.

Z przedstawionych rozważań wynika, że oddział specjalny w sile batalionu może być wysłany w celu unieszkodliwienia /zneutralizowania następujących obiektów:

- grupy /2-3/ min jądrowych;
- polowego ruchomego składu amunicji specjalnej;
- polowego ruchomego punktu zaopatrzenia w amunicję specjalną;
- zakładu chemicznego;
- obiektu z reaktorem jądrowym.

Natomiast oddział specjalny w sile kompanii może otrzymać zadanie unieszkodliwienia:

- miny jądrowej;
- wysuniętego punktu zaopatrzenia w amunicję specjalną;
- zbiorników z TŚP;
- pododdziału dowozu amunicji specjalnej.

Z powyższych rozważań wynika, iż o wielkości i składzie oddziału specjalnego będzie decydować zakres zadań przy obiekcie nieprzyjaciela. Obiekt będzie wskazywał na wielkość podod-

działów piechoty czy czołgów, na potrzebę przydzielania innych pododdziałów rodzajów wojsk i służb, jak i na dobór specjalistów.

Reasumując należy stwierdzić, że skład bojowy oddziału specjalnego powinien zapewnić mu z jednej strony dużą samodzielność i osłonę od uderzeń z powietrza podczas docierania do obiektu i unieszkodliwiania go, z drugiej zaś - możliwości unieszkodliwiania /rozbrajania, neutralizowania/ obiektu dzięki właściwemu doborowi specjalistów i sprzętu.

Podczas określania rozmachu działań oddziałów specjalnych punktem wyjścia będzie charakter jak i rozmieszczenie obiektów specjalnych w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Rozmieszczenie obiektów specjalnych w ugrupowaniu nieprzyjaciela, których nie należy niszczyć ogniowo, przedstawia tabela nr 2.

Należy jednak uwzględnić, że obiekty specjalne będą unieszkodliwiane /neutralizowane, rozbrajane/ nie tylko w ugrupowaniu nieprzyjaciela, ale i wojsk własnych. Może bowiem zaistnieć sytuacja taktyczna, w wyniku której w naszym ugrupowaniu /na tyłach/ znajdą się obiekty specjalne nieprzyjaciela, na przykład zdobyty reaktor, który został gwałtownie opanowany lub mina jądrowa, która znalazła się w ugrupowaniu naszych wojsk w wyniku zdalnego minowania.

Tabela nr 2

ROZMIESZCZENIE OBIEKTÓW SPECJALNYCH W UGRUPOWANIU NIEPRZYJACIELA

Obiekty specjalne	W strefie przesłania	Od przedniego skraju obrony w głąb		
		do 15 km	Od 16 do 40km	Powyżej 40 km
Wysunięte punkty zaopatrzenia w amunicję specjalną		x	x	
Polowy ruchomy punkt amunicji specjalnej			x	x
Polowy ruchomy skład amunicji specjalnej				x
Pododdział dowozu amunicji specjalnej		x	x	x
Zakład chemiczny			x	x
Obiekt z reaktorem jądrowym				x
Mina jądrowa	x <sup>x/</sup>	x	x	x

x/ W tej strefie będzie 60-70% min jądrowych - pozostałe 30-40% będzie w głębi obrony /"Broń jądrowa państw NATO", Szt. Gen. WP, Warszawa 1986, s. 102/.

W dalszych rozważaniach uwagę skupiono na trudniejszym wariantcie, tj. takim, kiedy obiekt specjalny znajduje się w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Wówczas podana głębokość położenia obiektu od przedniego skraju będzie określała odległość działania oddziałów specjalnych. Natomiast czas działania w ugrupowaniu nieprzyjaciela będzie sumą czasu potrzebnego na dojście do obiektu i unieszkodliwienie go. Na przykład na rozpoznanie i unieszkodliwienie miny jądrowej potrzeba 2 godziny.<sup>x/</sup> Z takim właśnie wyprzedzeniem oddział specjalny powinien dotrzeć do wymienionego obiektu przed nadejściem sił głównych. Powstaje wobec tego pytanie: w jakiej odległości od obiektu nieprzyjaciela należy wysłać oddział specjalny, aby mógł wykonać zadanie nie narażając sił głównych na skutki ewentualnego wybuchu? Założenie to wskazuje, że całkowity czas działania oddziału specjalnego powinien być równy lub mniejszy od czasu dotarcia sił głównych do unieszkodliwianego obiektu nieprzyjaciela. Jednakże może zaistnieć sytuacja, kiedy oddział specjalny zabezpiecza obiekt przed wybuchem w ugrupowaniu nieprzyjaciela, po czym przystępuje do jego rozbijania /neutralizowania/ i czynność tę kończy już po podejściu wojsk własnych. Taki wariant działania przyczynia się do skrócenia czasu przebywania oddziału specjalnego w ugrupowaniu nieprzyjaciela.

Aby zwiększyć zasięg oddziaływania naszych wojsk na obiekty specjalne nieprzyjaciela i zapewnić wystarczający czas na

---

x/ A. G. Troian: "Inżynierne obespieczenie nastuplienija motostriełkowej /tankowej/ diwizji z forsirowaniem wodnoj pregrady", Moskwa 1982, s. 26.

unieszkodliwienie obiektu, należy tworzyć i wysyłać oddziały specjalne nie tylko z sił głównych, ale również z oddziałów wydzielonych i operacyjnych grup manewrowych. Wysłane z nich oddziały specjalne mogą iść równolegle w stosunku do kierunku działania sił głównych OGM lub OW. Dlatego też w tym wypadku czas potrzebny oddziałowi specjalnemu na unieszkodliwienie obiektu przed nadejściem wojsk własnych nie odgrywa tak dużej roli.

W istotny sposób można zwiększyć zasięg działania oddziałów specjalnych oraz zapewnić wystarczający czas na unieszkodliwienie obiektu nieprzyjaciela przez przydzielenie im śmigłowców. Właśnie śmigłowce kilkunastokrotnie skróciłyby czas dotarcia do obiektu,<sup>x/</sup> pozwoliłyby uzyskać zaskoczenie, stanowiłyby środek transportowy, z drugiej zaś strony - środek ogniowy /np. powietrzny odwód przeciwpancerny/.

Reasumując należy stwierdzić, że obiektami działania oddziałów specjalnych w natarciu będą przede wszystkim: polowe ruchome punkty zaopatrzenia w amunicję specjalną, zbiorniki TŚP, rejony przygotowania amunicji specjalnej, miny jądrowe. W ramach działania operacyjnej grupy manewrowej obiektami dla oddziałów specjalnych będą: polowe ruchome składy amunicji specjalnej, obiekty z reaktorem jądrowym i zakłady chemiczne. Natomiast w obronie oddziały specjalne wysyłane będą do unieszkodliwiania tych obiektów, które mogą zagrażać obrońcy, a zniszczenie ich sposobem ogniowym nie wchodzi w rachubę ze względu na małą

---

x/ Wydolność manewrowa śmigłowców jest około 10 razy większa od zdolności manewrowych pojazdów lądowych na polu walki. Patrz S. Koziej: "Rajdy bojowe", MON, Warszawa 1987, s. 105.

skuteczność lub możliwości ich rażenia. Do tego rodzaju obiektów zalicza się pododdziały dowozu amunicji specjalnej i punkty /składy/ amunicji specjalnej.

Zasięg działania oddziałów specjalnych będzie uzależniony od rozmieszczenia obiektu specjalnego nieprzyjaciela. Z urzutowania wynika, że dla oddziału specjalnego w sile kompanii wynosić będzie do 15 km, a w sile batalionu - 40 km, natomiast czas ich działania od kilku do kilkunastu godzin.

Wielkość oddziału specjalnego, jego skład i wzmocnienie będą zależeć przede wszystkim od wielkości, charakteru i położenia obiektu specjalnego nieprzyjaciela, a także od konkretnej sytuacji taktycznej i warunków terenowych. Ogólnie można stwierdzić, że w wypadku gdy obiekt nieprzyjaciela będzie duży lub położony daleko - należy wysłać oddział specjalny w sile batalionu, jeśli natomiast mały i blisko położony - do jego zneutralizowania można wysłać oddział specjalny w sile kompanii.

### 3. Możliwości tworzenia oddziałów specjalnych przez dywizję i pułk

Z liczby obiektów specjalnych nieprzyjaciela i założenia, że do unieszkodliwienia każdego obiektu niezbędny jest jeden oddział specjalny wynika, że potrzebna ilość takich oddziałów przedstawiałaby się następująco: na szczeblu dywizji w natarciu dwa oddziały specjalne w sile batalionu oraz 10-17 w sile kompanii, zaś na szczeblu pułku 4-6 oddziałów specjalnych w sile kompanii. Z kolei w obronie z dywizji należy wysłać 4-6 oddzia-

łów specjalnych, z pułku natomiast dwa oddziały specjalne w sile kompanii. Operacyjna grupa manewrowa do unieszkodliwiania obiektów powinna wydzielić 3-5 oddziałów specjalnych w sile batalionu oraz 6-12 w sile kompanii.

Wobec takich potrzeb powstaje pytanie: czy dywizja i pułk są w stanie wydzielić potrzebną liczbę oddziałów specjalnych?

Podczas rozwiązywania tego problemu należy rozpatrzyć zarówno możliwość wydzielenia przez te szczeble organizacyjne potrzebnej liczby pododdziałów ogólnowojskowych, rodzajów wojsk i służb oraz specjalistów, jak i możliwość wsparcia oddziałów specjalnych w ugrupowaniu nieprzyjaciela.

Przy określaniu możliwości tworzenia oddziałów specjalnych należy zachować właściwą proporcję ugrupowania bojowego; zasadnicze siły dywizji, pułku muszą być przecież zdolne do wykonania zadania głównego. Według wielu teoretyków wojskowych<sup>x/</sup> wielkość sił wysłanych w głąb ugrupowania nieprzyjaciela nie powinna przekraczać 1/3 wszystkich sił. W tej części, oprócz oddziałów specjalnych, znajdują się również inne elementy ugrupowania bojowego dywizji i pułku, np. elementy rozpoznawcze, BPR, OW, OR, itp. Zachowanie powyższych proporcji sił spowoduje, że na szczeblu dywizji można będzie wydzielić do pięciu batalionów działających w przodzie, w pułku natomiast - wzmocniony batalion. Siły te, działając w głębi i na tyłach ugrupowania nieprzyjaciela, wykonywać będą dwie grupy zadań, tzn. rozpoznawczo-ubezpieczeniowe oraz bojowe. W interesującej nas grupie zadań bojowych

---

x/ B. Chocha: "Rozważania o taktyce", MON, Warszawa 1982, s. 177.  
Ten sam pogląd prezentuje St. Koziej.

wykonawcami będą OW, TDP, GDSztur, OSpec. Jeśli przyjąć, że 1/3 sił działających w przodzie wykonuje zadania o charakterze rozpoznawczo-uderzeniowym, to na szczeblu dywizji do zadań bojowych będzie można wydzielić 3-4 bataliony, a w pułku trzy kompanie. Wynika z tego, że teoretycznie rzecz biorąc, maksymalnie dywizja może zorganizować 3-4 oddziały specjalne w sile batalionu lub 9-12 oddziałów specjalnych w sile kompanii; pułk zaś jeden oddział specjalny w sile batalionu lub trzy w sile kompanii. Taki maksymalny wariant rzadko oczywiście będzie mógł mieć miejsce. Można jednak zakładać, że w najgorszym wypadku co najmniej 1/3 sił działających w przodzie będzie mogła wykonywać zadania specjalne, co oznacza, że z punktu widzenia ogólnotaktycznego dywizja może zorganizować przynajmniej jeden oddział specjalny w sile batalionu lub 3-4 oddziały specjalne w sile kompanii, pułk zaś jeden w sile kompanii.

Przyjmując średnio można założyć, że w dywizji może być zorganizowanych do dwóch oddziałów specjalnych w sile batalionu lub sześć - osiem oddziałów w sile kompanii albo jeden oddział specjalny w sile batalionu i trzy - pięć oddziałów w sile kompanii; w pułku natomiast do dwóch oddziałów specjalnych w sile kompanii.

Jakie są możliwości wydzielenia specjalistów do oddziału specjalnego? Odpowiedź będzie trudna, ponieważ na szczeblu związku taktycznego czy oddziału tacy specjaliści na ogół nie występują. Należy jednak liczyć się z taką ewentualnością, że w dywizji i pułku mogą się oni sporadycznie znaleźć wśród podchorążych rezerwy. W zasadzie dopiero na szczeblu armii będą: radioelektronicy z pułku łączności, chemicy z brygady chemicznej czy

też saperzy specjalnie dobrani i przygotowani do likwidacji min jądrowych z batalionu rozminowania ABSap lub też z frontowej brygady saperów. W batalionie tym są dwie kompanie rozminowania po trzy plutony w każdej, a zatem średnio na dywizję będzie przypadać 1-2 plutony rozminowania. Wynika z tego, że spośród przydzielanych saperów dywizja może utworzyć 3-6 grup rozpoznania i likwidacji min jądrowych. Również specjaliści od unieszkodliwiania dużych obiektów chemicznych i obiektów z reaktorem jądrowym znajdują się najprawdopodobniej dopiero na szczeblu frontu i armii, lecz stosunkowo mała ich ilość<sup>x/</sup> /wcielonych do wojska/ uniemożliwi przydzielanie ich do dywizji i pułku. Analiza możliwości wydzielenia specjalistów wskazuje więc, że obiekty specjalne z reaktorem jądrowym oraz duże obiekty chemiczne powinny być przedmiotem oddziaływania operacyjnych oddziałów specjalnych. Natomiast taktyczne oddziały specjalne /organizowane na szczeblu dywizji i pułku/ mogą zwalczać tylko takie obiekty jak: punkty /rejony/ amunicji specjalnej, miny jądrowe, pododdziały dowozu amunicji specjalnej, zbiorniki z TŚP.

W związku z tym, po wyłączeniu operacyjnych obiektów specjalnych zmniejszy się potrzeba organizowania oddziałów specjalnych w dywizji do jednego w sile batalionu. Z tego wynika, że w dywizji nie będzie zachodziła potrzeba organizowania więcej niż jeden oddział specjalny w sile batalionu.

---

x/ Z uwagi na to, że zakłady chemiczne, elektrownie atomowe i inne obiekty tego typu nie przerwą pracy w czasie wojny.

Jakie są możliwości włączenia innych pododdziałów do składu oddziału specjalnego?

Ogólnie można stwierdzić, że ilość sił i rodzajów pododdziałów wydzielana do składu oddziału specjalnego zależy od nakazanych zadań specjalistycznych oraz stanu ukompletowania. W teorii możliwe jest jedynie ustalenie przybliżonej ich ilości, natomiast realnej - w wytworzonej i przewidywanej sytuacji taktycznej.

Zgodnie z potrzebami<sup>x/</sup> do składu oddziałów specjalnych /jeden w sile batalionu i 3-5 w sile kompanii/ należałoby wydzielić: do dywizjonu artylerii; 2-4 plutony saperów; pluton oraz 5-10 drużyn przeciwlotniczych, ponadto 4-11 drużyn rozpoznania skażeń. Dywizja według organizacji posiada: siedem dywizjonów artylerii haubic,<sup>xx/</sup> sześć plutonów saperów, pułk rakiet przeciwlotniczych, i osiem baterii przeciwlotniczych, w tym dwanaście drużyn przeciwlotniczych "STRZAŁA 2M" oraz dwadzieścia trzy drużyny rozpoznania skażeń. Z tego wynika, że jest ona w stanie wydzielić odpowiednią ilość pododdziałów rodzajów wojsk i służb do składu oddziału specjalnego.

Pułk do organizowanych dwóch oddziałów specjalnych powinien wydzielić przynajmniej po dwie drużyny saperów, przeciwlotników oraz rozpoznania skażeń.

Pułk, posiadając 3-5 drużyn saperów<sup>xxx/</sup>, cztery drużyny rozpoznania skażeń oraz trzy drużyny przeciwlotnicze,<sup>xxxx/</sup> jest w

---

x/ Uwzględniając typowy skład oddziału specjalnego przedstawiony na s. 42 i 43.

xx/ Przyjmując pz i pcz z dywizjonem artylerii oraz w pułku artylerii DPanc i DZ po trzy dywizjony.

xxx/ W pz - trzy drsap; w pcz - pięć drsap.

xxxx/ Biorąc pod uwagę tylko drużyny przeciwlotnicze "STRZAŁA-2M".

stanie wydzielić potrzebną liczbę pododdziałów rodzajów wojsk i służb. Mogą być trudności z przydzieleniem saperów i dopiero gdy pułk otrzyma wzmocnienie pododdziałami inżynieryjnymi ze szczebla związku taktycznego /operacyjnego/ nie będzie problemu z przydzieleniem saperów do składu oddziału specjalnego.

Bardzo istotną sprawą - obok możliwości wydzielenia odpowiednich sił do składu oddziału specjalnego - będzie możliwość wsparcia jego działań. Podczas wprowadzania oddziału specjalnego najistotniejsze będzie osłabienie aktywnego oddziaływania sił powietrznych i naziemnych nieprzyjaciela na kierunku działania. Z tego względu działanie oddziału specjalnego powinno być wspierane ogniem artylerii, samolotów i śmigłowców bojowych. Wsparcie artyleryjskie można zapewnić ogniem DGA lub PGA.

Ogniem ilu dywizjonów można wspierać działanie oddziałów specjalnych?

W dywizji trzy - pięć dywizjonów stanowi DGA; w pułku zaś dwa - cztery dywizjony - PGA. Z pewnością część dywizjonów z tych grup artylerii może wspierać działanie oddziałów specjalnych, ale zawsze istnieje możliwość wydzielenia na pewien czas nawet maksymalnej ilości dywizjonów do wsparcia ogniem oddziałów specjalnych. Obok artylerii wsparcie może zapewnić lotnictwo.

Reasumując, można stwierdzić, że w dywizji mogą być zorganizowane dwa oddziały specjalne w sile wzmocnionego batalionu lub jeden oddział w sile batalionu i 3 - 5 oddziałów specjalnych w sile kompanii. Natomiast pułk może zorganizować do dwóch oddziałów specjalnych w sile wzmocnionej kompanii. Możliwości te będą

jednak w znacznej mierze uzależnione od otrzymania specjalistów.

W sytuacji gdy dywizja naciera w pierwszym rzucie i posiada wystarczającą liczbę specjalistów /przy założeniu, że cykl organizacyjno-wykonawczy dla każdego oddziału specjalnego będzie równy czasowi wykonania zadania przez dywizję/ może unieszkodliwić do ośmiu obiektów specjalnych nieprzyjaciela. Po uwzględnieniu, że obiekty z reaktorem jądrowym oraz duże zakłady chemiczne unieszkodliwiają operacyjne oddziały specjalne, okaże się, że z ogólnej liczby 11-18 obiektów specjalnych nieprzyjaciela dywizja jest w stanie unieszkodliwić tylko 40-65% przed frontem natarcia. Powstaje zatem pytanie: w jaki sposób unieszkodliwić pozostałe obiekty?

Odpowiedź byłaby prosta, gdyby jeden oddział specjalny unieszkodliwiał przynajmniej dwa obiekty. W rozważaniach nad taką ewentualnością można uwzględniać dwa warianty działania. W pierwszym wariantcie - oddział specjalny unieszkodliwia więcej niż jeden obiekt, w drugim - unieszkodliwia jeden obiekt, ale jest dwukrotnie wysyłany w ciągu doby.

Jakie są więc możliwości realizacji poszczególnych wariantów? W jakim stopniu zastosowanie powyższych wariantów działania pozwoli unieszkodliwić obiekty specjalne nieprzyjaciela?

Możliwość wysłania oddziału specjalnego dwukrotnie w ciągu doby ograniczona będzie cyklem organizacyjno-wykonawczym. Cykl ten będzie różny, uzależniony od czasu potrzebnego na: przygotowanie oddziału specjalnego do działania, dotarcie do obiektu i jego unieszkodliwienie. Do ponownego użycia oddziału specjalnego potrzebny będzie ponadto czas na odtworzenie zdolności bojo-

wej. W przypadku batalionu czas ten będzie wynosił 3-4 godziny,<sup>x/</sup> w przypadku kompanii będzie mniejszy, a w najgorszym wypadku taki sam. W tym czasie pododdział dokonuje obsługi technicznej sprzętu, przygotowuje się do wykonania nowych zadań, spożywa posiłki i odpoczywa. Można założyć, że podobny czas będzie potrzebny zarówno na odtworzenie zdolności bojowej, jak i na przygotowanie oddziału specjalnego do działania. Czas potrzebny na dotarcie do obiektu położonego w odległości 15 i 40 km<sup>xx/</sup> z prędkością około 7,5 km/godz<sup>xxx/</sup> dla oddziału specjalnego w sile batalionu wynosić będzie około 5 godzin, a dla oddziału w sile kompanii - 2 godziny. Z kolei czas na unieszkodliwienie obiektu uzależniony będzie od jego charakteru. Na przykład na dokładną lokalizację i unieszkodliwienie miny jądrowej potrzeba około 2 godzin.<sup>xxxx/</sup> Można założyć, że gdy rozpoznanie dokładnie zlokalizuje minę, wówczas czas będzie prawdopodobnie o połowę mniejszy i wyniesie około 1 godziny. W wypadku, gdy oddział specjalny będzie unieszkodliwiał zbiornik chemiczny, czas ten będzie wynosił około 2 godzin.<sup>xxxxx/</sup> Z kolei można za-

---

x/ "Techniczeskoje obespieczenie tankowych i motostriełkowych podrazdzielienii w sowremiennom boju", Wojennoje Izdatełstwo Ministerstwa Oborony SSSR, Moskwa 1972, s. 24.

xx/ Maksymalny zasięg działania oddziałów specjalnych w sile kompanii i batalionu.

xxx/ Takie tempo przyjmuje dla działań rajdowych St. Koziej w pracy habilitacyjnej: "Działania rajdowe", ASG WP, Warszawa 1984 r.

xxxx/ A.G. Troian: "Inżeniernoje obespieczenie nastuplenija motostriełkowej /tankowej/ diwizji z forsirowaniem wodnoy pregrady", Moskwa 1982, s. 26.

xxxxx/ Z wywiadu przeprowadzonego w zakładach chemicznych "Organika Zachem" w Bydgoszczy.

łożyć, że czas potrzebny do unieszkodliwienia rejonu przygotowania amunicji specjalnej /licząc, że znajduje się w nim kilkadziesiąt pocisków specjalnych/ nie przekroczy 2-3 godzin.

Wymienione obiekty będą unieszkodliwiane przez oddziały specjalne w sile kompanii. Z danych przedstawionych wynika, że cykl organizacyjno-wykonawczy w tym wypadku będzie wynosił 6-9 godzin. Uwzględniając 3-4 godziny na odtworzenie zdolności bojowej, łącznie na ponowne wysłanie oddziału specjalnego będzie potrzeba 9-13 godzin. Czas ten pozwala więc na ponowne wysłanie oddziału specjalnego w sile kompanii w celu unieszkodliwienia obiektu specjalnego nieprzyjaciela. W takim razie z ogólnej liczby 10-17 obiektów unieszkodliwianych przez 3-5 oddziałów specjalnych<sup>x/</sup> w sile kompanii, pozostanie w dalszym ciągu 4-7 obiektów nieuszkodliwionych.

A jakie są możliwości ponownego użycia oddziałów specjalnych w sile batalionu?

W zasadzie na unieszkodliwienie polowego ruchomego składu /punktu zaopatrzenia/ amunicji specjalnej, uwzględniając liczbę magazynów /3-12/, prawdopodobnie potrzeba będzie od kilku do kilkunastu godzin. Z kolei na wyłączenie i częściowe unieszkodliwienie zakładu chemicznego potrzeba będzie przynajmniej około 24 godzin.

W takiej sytuacji podczas unieszkodliwiania składu /punktu/ amunicji specjalnej łączny czas cyklu działania oddziału specjalnego nie przekroczy doby, a w wypadku zakładu chemicznego przek-

---

x/ Przyjmujemy taką liczbę oddziałów specjalnych w sile kompanii ponieważ potrzebny jeszcze będzie taki oddział w sile batalionu.

roczny półtora doby.

Z powyższego wynika, że oddział specjalny w sile batalionu nie może być dwukrotnie wysłany do unieszkodliwienia zakładu chemicznego. Natomiast część oddziałów specjalnych w przypadku unieszkodliwiania polowych składów /punktów zaopatrzenia/ amunicji specjalnej może być wysłana dwukrotnie, szczególnie w przypadku, gdy do przerzutu specjalistów wykorzystana się śmigłowce.

Oczywiście powyższe rozważania odnoszą się tylko do operacyjnych oddziałów specjalnych i nie dotyczą taktycznego oddziału specjalnego w sile batalionu. W sytuacji, gdy operacyjny oddział unieszkodliwia między innymi zakład chemiczny, przed frontem natarcia dywizji pozostanie tylko jeden obiekt do unieszkodliwienia przez oddział specjalny w sile batalionu. Wystarczy wówczas w dywizji zorganizować jeden taki oddział, który nie musi dwukrotnie w ciągu doby unieszkodliwiać obiektu.

W sytuacji, gdy przed frontem natarcia dywizji w dalszym ciągu pozostają nieuszkodzone wszystkie obiekty, wymagające użycia oddziałów specjalnych w sile kompanii, należy rozpatrzyć możliwość unieszkodliwiania tym oddziałem kilku obiektów nieprzyjaciela. Jednak w tym wypadku należy brać pod uwagę tylko obiekty o podobnym charakterze. Ze względu na charakter i lokalizację obiektów najbardziej celowo jest grupować miny jądrowe i zbiorniki chemiczne. W tym wariancie czas unieszkodliwiania obiektu będzie głównym czynnikiem determinującym takie właśnie działanie. Chodzi przecież o to, aby podczas natarcia oddział specjalny unieszkodliwiał więcej niż jeden obiekt przed podejś-

ciem sił głównych.

W sytuacji gdy oddział specjalny w sile kompanii działa na maksymalny zasięg, przy tempie działania półtorakrotnie większym od tempa sił głównych, może posiadać około 1-2 godzin na unieszkodliwienie obiektu. Z czasu potrzebnego na unieszkodliwienie miny jądrowej po jej wcześniejszym zlokalizowaniu wynika, że oddział specjalny jest w stanie unieszkodliwić do dwóch min. Z pewnością podany czas będzie niewystarczający do unieszkodliwienia pozostałych obiektów specjalnych, będących w sferze zainteresowania oddziałów specjalnych w sile kompanii.

Okazuje się jednak, że również wtedy, kiedy oddziały specjalne w sile kompanii unieszkodliwiają po dwa /podobne/ obiekty specjalne, a ponadto są wysyłane dwukrotnie w ciągu doby, nadal może pozostać do dwóch obiektów nie uszkodzonych. W takiej sytuacji gdy potrzeby są duże w stosunku do możliwości należy przypuszczać, że dywizja będzie wzmocniona śmigłowcami z armii. Śmigłowce te będzie można wykorzystać do przerzutu specjalistów od obiektu do 1-2 kolejnych obiektów. W sytuacji takiej armia powinna organizować dodatkowo armijne oddziały specjalne.

x            x            x

Przedstawione w tym rozdziale wywody wskazują, że przed dywizją i pułkiem występować będzie duża liczba różnorodnych obiektów nieprzyjaciela. Niektóre z nich można będzie niszczyć ogniem, jednakże w sferze zainteresowania oddziałów specjalnych

pozostają wyłącznie te obiekty specjalne, które wymagają unieszkodliwienia /rozbrowienia, neutralizowania/. Będzie ich znacznie więcej w natarciu. Z zasady obiekty te będą w ugrupowaniu przeciwnika, jednak należy przewidywać również działanie oddziałów specjalnych w ugrupowaniu wojsk własnych.

Zadania, a co za tym idzie - skład i wielkość pododdziałów i specjalistów tworzących oddział specjalny, będzie uzależniona od wielkości i charakteru obiektu. Przydzielając pododdziały do składu oddziału specjalnego należy zwrócić uwagę, aby przez nieodpowiedni dobór sił i środków nie wydłużać kolumny i przez to nie zmniejszać jego możliwości manewrowych.

Sposób działania oddziałów specjalnych w ugrupowaniu nieprzyjaciela zostanie przedstawiony w następnym rozdziale.

#### IV. DZIAŁANIE ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH W GŁĘBI UGRUPOWANIA NIEPRZYJACIELA

Oddziały specjalne - odpowiednio ukompletowane, uzbrojone i wyposażone - unieszkodliwiają obiekty specjalne najczęściej znajdujące się w ugrupowaniu przeciwnika. Działają w oderwaniu od wojsk własnych, a więc przy ciągłym zagrożeniu ze strony nieprzyjaciela naziemnego i powietrznego. Umiejętność prowadzenia działań przez oddziały specjalne w takich warunkach pola walki będzie decydować o efektywności zwalczania obiektów specjalnych nieprzyjaciela. Powstaje wobec tego pytanie: jak powinien działać oddział specjalny aby wykonać zadanie bojowe?

W działaniu oddziału specjalnego można wyróżnić trzy zasadnicze fazy:

- wejście w głąb ugrupowania nieprzyjaciela i dotarcie do obiektu;
- unieszkodliwienie obiektu;
- połączenie się z siłami głównymi.

Te fazy są charakterystyczne również dla pozostałych elementów ugrupowania bojowego dywizji i pułku, które działają w głębi ugrupowania i na tyłach nieprzyjaciela. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej i trzeciej fazy działania.

1. Wejście oddziałów specjalnych w głąb ugrupowania nieprzyjaciela oraz dotarcie do obiektu

Wejście w ugrupowanie nieprzyjaciela jest pierwszą fazą działania oddziału specjalnego. Obejmuje ona wprowadzenie od-

działu specjalnego w głąb ugrupowania nieprzyjaciela bez angażowania jego sił i środków na rubieży wejścia oraz szybkie dotarcie do zwalczanego obiektu. Takie działanie jest charakterystyczne dla elementów ugrupowania bojowego dywizji i pułku, jak również operacyjnego armii, które wykonują zadanie w głębi i na tyłach nieprzyjaciela.<sup>x/</sup> Jednak w wypadku oddziału specjalnego wejście w ugrupowanie nieprzyjaciela następować będzie tylko po podejściu z głębi, ponieważ oddział specjalny będzie organizowany z sił drugiego rzutu lub odwodu. Za takim właśnie wariantem tworzenia oddziału specjalnego przemawia potrzeba włączenia w jego skład wielu pododdziałów rodzajów wojsk i służb, jak również specjalistów, a ponadto konieczność szczegółowego przygotowania całego stanu osobowego do działania. Zatem wejście w ugrupowanie nieprzyjaciela musi być poprzedzone marszem z głębi ugrupowania wojsk własnych.

Po dotarciu do rubieży styczności wojsk oddział specjalny wchodzi w ugrupowanie nieprzyjaciela. Można wyróżnić trzy sposoby wejścia w głąb obrony nieprzyjaciela: wchodzenie w lukę, przebijanie się oraz przenikanie.

Najbardziej korzystnymi sposobami są przenikanie i wejście w lukę, ponieważ sprzyjają one maskowaniu działań i uzyskaniu zaskoczenia.

Dotarcie do obiektu może się także odbywać drogą powietrzną - przy pomocy śmigłowców. Pomimo długiego okresu przygotowaw-

---

x/ Są to działania identyczne z działaniami rajdowymi przedstawionymi w rozprawie habilitacyjnej S. Kozieja pt. "Działania rajdowe" /wyd. ASG WP, Warszawa 1984, rozdz. V "Przejście do działań rajdowych"/.

czego /4-6 godzin/<sup>x/</sup> konieczności angażowania wielu sił i środków ten sposób działania z pewnością będzie w przyszłości coraz częściej stosowany. Jeżeli liczba śmigłowców jest niewystarczająca, by przenieść cały stan oddziału specjalnego, celem jest przerzucenie nimi przynajmniej specjalistów, po uprzednim opanowaniu obiektu specjalnego przez pododdziały wchodzące w skład rzutu lądowego. Użycie śmigłowców umożliwia ponadto przerzucenie specjalistów "rajdowo" od obiektu do drugiego podobnego obiektu opanowanego przez oddział wydzielony, taktyczny desant powietrzny lub grupę desantowo-szturmową. Takie rozwiązanie wobec braku specjalistów, wyraźnie zwiększa możliwości dywizji /pułku/ w neutralizowaniu obiektów specjalnych nieprzyjaciela.

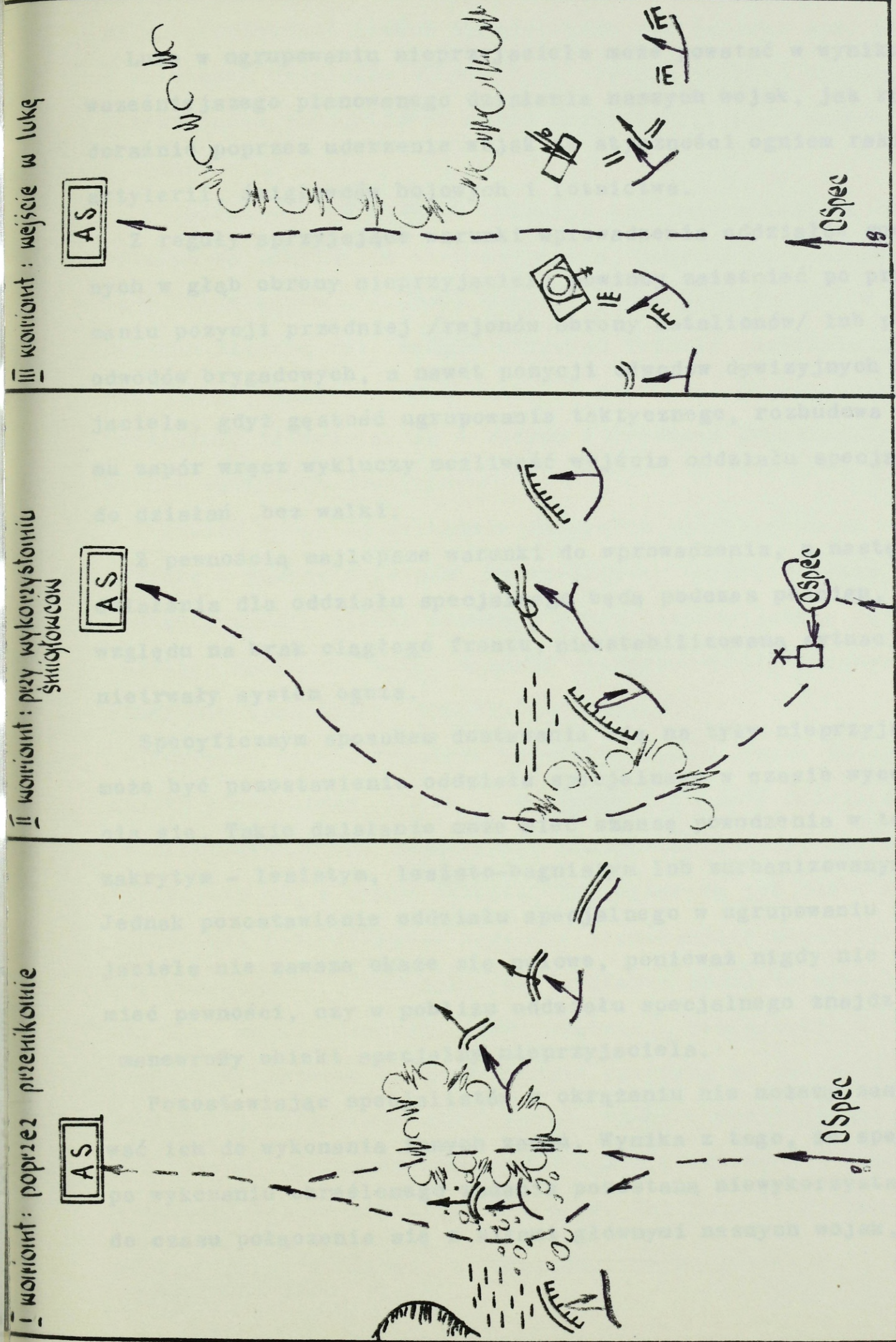
Przedstawione sposoby wejścia w ugrupowanie nieprzyjaciela można stosować zarówno w natarciu jak i w obronie /szkic nr 7/.

Skryte wejście w ugrupowanie przeciwnika umożliwia rozpoczęcie działań bez demaskowania swoich zamiarów. Z tego też względu najkorzystniejsze jest wejście na teren przeciwnika bez uprzedniego przygotowania ogniowego czy też innych zabiegów mogących zwrócić uwagę nieprzyjaciela. Tego rodzaju działaniom będzie sprzyjać między innymi przenikanie.

Przenikanie możemy rozpatrywać w wypadku, gdy brak jest ciągłej obrony nieprzyjaciela. Nie zawsze jednak sytuacja na polu walki pozwoli na zastosowanie tego rodzaju działania, trzeba więc będzie zapewnić lub stworzyć warunki wejścia oddziału specjalnego w wykonaną lukę.

---

x/ Por. Z. Anioł: "Wykorzystanie taktycznych desantów śmigłowcowych", "Myśl Wojskowa" nr 8/1970 r.



Szkic nr 7. Warianty wejścia oddziału specjalnego w głąb obrony nieprzyjaciela.

Luka w ugrupowaniu nieprzyjaciela może powstać w wyniku wcześniejszego planowanego działania naszych wojsk, jak również doraźnie poprzez uderzenie wojsk ze styczności ogniem rakiet, artylerii, śmigłowców bojowych i lotnictwa.

Z reguły sprzyjające warunki wprowadzenia oddziałów specjalnych w głąb obrony nieprzyjaciela powinny zaistnieć po przełamaniu pozycji przedniej /rejonów obrony batalionów/ lub pozycji odwodów brygadowych, a nawet pozycji odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela, gdyż gęstość ugrupowania taktycznego, rozbudowa systemu zapór wręcz wykluczy możliwość wejścia oddziału specjalnego do działań bez walki.

Z pewnością najlepsze warunki do wprowadzenia, a następnie działania dla oddziału specjalnego będą podczas pościgu, ze względu na brak ciągłego frontu, niestabilizowaną sytuację i nietrwały system ognia.

Specyficznym sposobem dostawania się na tyły nieprzyjaciela może być pozostawienie oddziału specjalnego w czasie wycofywania się. Takie działanie może mieć szansę powodzenia w terenie zakrytym - lesistym, lesisto-bagnistym lub zurbanizowanym. Jednak pozostawienie oddziału specjalnego w ugrupowaniu nieprzyjaciela nie zawsze okaże się celowe, ponieważ nigdy nie można mieć pewności, czy w pobliżu oddziału specjalnego znajdzie się manewrowy obiekt specjalny nieprzyjaciela.

Pozostawiając specjalistów w okrążeniu nie możemy zaangażować ich do wykonania innych zadań. Wynika z tego, że specjaliści po wykonaniu określonego zadania pozostaną niewykorzystani aż do czasu połączenia się z siłami głównymi naszych wojsk, co

przy ograniczonej ilości specjalistów nie powinno mieć miejsca. W działaniu oddziałów specjalnych powinna istnieć możliwość przerzucania specjalistów celem unieszkodliwiania innych obiektów.

W zależności od rozwoju sytuacji oddziały specjalne mogą działać na terytorium nieprzyjaciela, państwa sprzymierzonego bądź też własnym - czasowo zajęтым przez przeciwnika. W tym wypadku istotną rolę będzie odgrywać ludność zamieszkująca dany teren, ponieważ może udzielać znacznej pomocy oddziałom specjalnym informując je o siłach i środkach przeciwnika /również o obiektach specjalnych/.

Istotny wpływ na działanie oddziałów specjalnych ma ukształtowanie i pokrycie terenu. Teren dogodny do prowadzenia działań z reguły będzie silnie broniony przez nieprzyjaciela, dlatego oddziały specjalne będą zmuszane niejednokrotnie przebywać odcinki nie sprzyjające szybkim działaniom.

Pokrycie terenu istotnie wpływa na zamaskowanie ruchu oddziału specjalnego. W tym celu sprzęt i pojazdy oddziałów specjalnych powinny być odpowiednio ucharakteryzowane, aby nie wyróżniały się w danym terenie, tak sylwetką jak też i barwą.

Warunki atmosferyczne mogą być jednocześnie czynnikami sprzyjającymi i utrudniającymi działania oddziału specjalnego, np. noc, mgła, śnieżyca, ulewa ułatwiają przenikanie w ugrupowanie nieprzyjaciela, lecz ujemnie wpływają na orientację, obserwację oraz skuteczność ognia. Opady utrudniają pokonywanie terenu - prędkość ruchu po drogach gruntowych i polnych w czasie deszczu zmniejsza się około 2-3 razy.<sup>x/</sup> Podobnie w

---

x/ S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder: "Teren i taktyka", MON, Warszawa 1980, s. 155.

w nocy należy liczyć się ze spadkiem tempa działania średnio o połowę w stosunku do osiąganego w dzień.<sup>x/</sup> Oddziały muszą więc być wyposażone w sprzęt, który pozwala na szybkie niepostrzeżone dotarcie do obiektu. Takie wymagania spełnia sprzęt, w którym są zainstalowane autotopografy i noktowizory pasywne, a także urządzenia stwierdzające opromienienie wiązką radiolokacyjną. Ponadto musi on być odpowiednio maskowany, np. pokryty farbą pochłaniającą promieniowanie radiolokacyjne.

Przy rozważaniu działań oddziału specjalnego w głębi ugrupowania nieprzyjaciela nasuwa się pytanie: czy będą one prowadzone całością sił czy też kilkoma mniejszymi zgrupowaniami? Należy przypuszczać, że przy ograniczonej liczbie specjalistów których można zaangażować, oddział specjalny działał będzie z konieczności całością sił. Ponadto za tym, że oddział specjalny działał będzie całością sił przemawia fakt, że już i tak nie-licznej grupy specjalistów nie powinno się dzielić oraz to, że potrafią oni unieszkodliwić tylko określony obiekt.

Jeżeli sytuacja bojowa i teren pozwalają, oddział specjalny może docierać do obiektu kilkoma drogami. Takie ugrupowanie ułatwia skryte działanie oraz manewrowanie siłami i środkami, a ponadto zmniejsza możliwość obezwładnienia oddziału specjalnego bronią jądrową. Zakładając, że samodzielne działanie w ugrupowaniu nieprzyjaciela prowadzić mogą siły co najmniej wzmocnionej kompanii, to dotarcie do zwalczanego obiektu kilkoma drogami odbywać będzie oddział specjalny w składzie nie mniej niż batalionu.

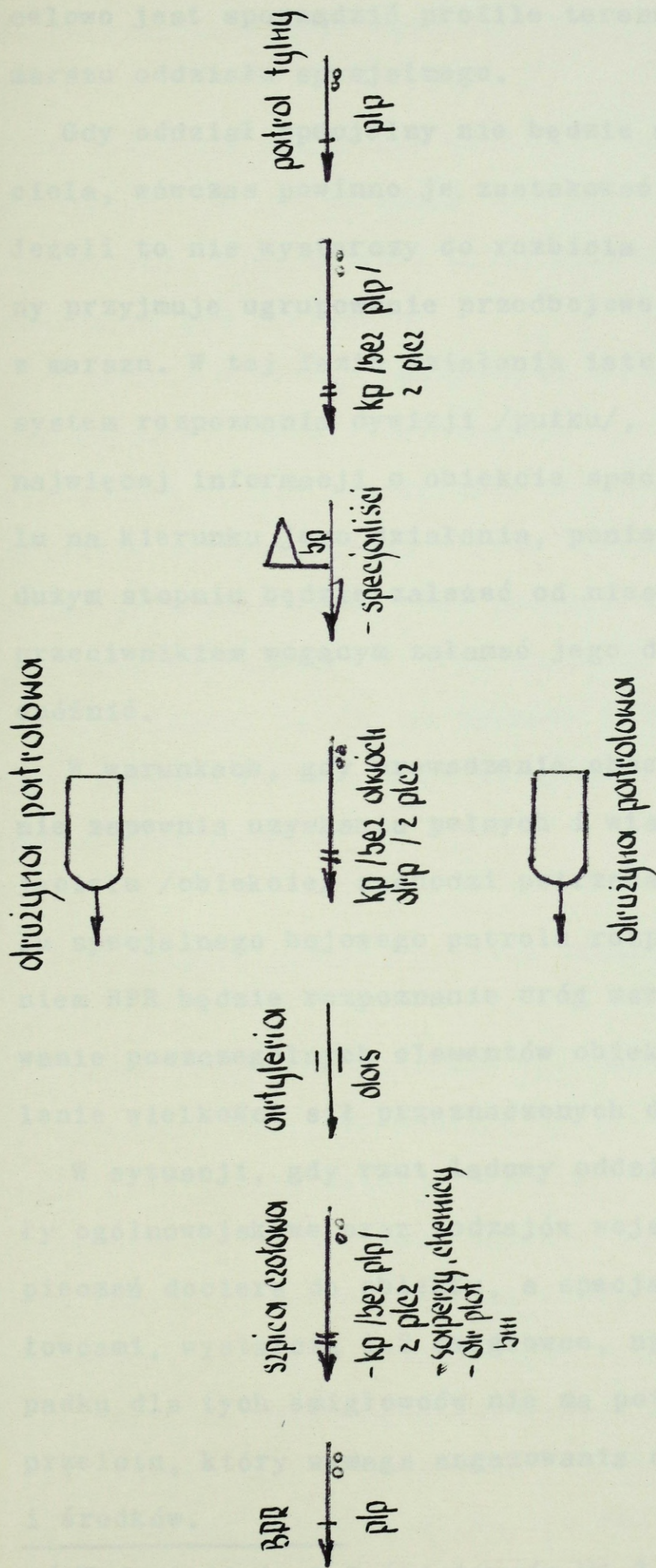
---

x/ B. Chocha: "Rozważania o taktyce", MON, Warszawa 1982, s. 190.

Siły oddziału specjalnego w głębi ugrupowania nieprzyjaciela powinny się przesuwać w szyku marszowym pod osłoną ubezpieczeń. Wariant ugrupowania marszowego oddziału specjalnego na jednej drodze przedstawia szkic nr 8. Konieczność działania w ugrupowaniu nieprzyjaciela, w warunkach jego przewagi i stale istniejącego zagrożenia powoduje potrzebę prowadzenia intensywnego rozpoznania i ubezpieczenia się oddziału specjalnego. Bezpośrednie ubezpieczenie i rozpoznanie powinny umożliwić dowódcy oddziału specjalnego uniknięcie zaskoczenia ze strony nieprzyjaciela oraz stworzyć warunki do zorganizowanego przyjęcia walki.

Ubezpieczenie wysyła się do przodu, na boki i do tyłu. Działa ono według ogólnych zasad, jednak uwzględniając prowadzenie działań w ugrupowaniu nieprzyjaciela, często w niesprzyjających warunkach atmosferycznych /ograniczonej widoczności/, a także trudnym terenie - w mniejszej odległości. Pozwoli to skrócić długość kolumny, a ponadto ułatwi dowodzenie elementami ugrupowania oddziału specjalnego.

W dotarciu oddziału specjalnego do obiektu szczególnego znaczenia nabiera trasa marszu. Wybierając ją należy dokonać skrupulatnej analizy rzeźby terenu i jego pokrycia. Oddział specjalny przedostając się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela obchodzi siły przeciwnika. Dlatego też trasę przemarszu należy wybierać tak, aby nie przebiegała przez miejscowości i osiedla, po drogach głównych, na których mogą przegrupowywać się pododdziały nieprzyjaciela, a także z daleka od wykrytych jego zgrupowań. Ponadto trasa posuwania się oddziału specjalnego powinna umożliwić skryte podejście do samego obiektu lub na odległość umożliwiającą wykonanie niespodziewanego napadu. Dlatego też aby



Szkic nr 8. Ugrupowanie oddziału specjalnego w sile wzmocnionego batalionu piechoty /wariant/.

określić pola niewidoczne oraz dokonać wyboru skrytych podejść celowo jest sporządzić profile terenu wzdłuż wybranych dróg marszu oddziału specjalnego.

Gdy oddział specjalny nie będzie mógł obejść sił nieprzyjaciela, wówczas powinno je zaatakować ubezpieczenie czołowe. Jeżeli to nie wystarczy do rozbicia tych sił - oddział specjalny przyjmuje ugrupowanie przedbojowe lub bojowe i rozbija je z marszu. W tej fazie działania istotną rolę będzie odgrywać system rozpoznania dywizji /pułku/, który musi dostarczyć jak najwięcej informacji o obiekcie specjalnym oraz o nieprzyjacielu na kierunku jego działania, ponieważ wykonanie zadania w dużym stopniu będzie zależeć od nieangażowania się w walkę z przeciwnikiem mogącym załamać jego działanie lub poważnie je opóźnić.

W warunkach, gdy prowadzenie obserwacji jest utrudnione i nie zapewnia uzyskania pełnych i wiarygodnych danych o nieprzyjacielu /obiekcie/ zachodzi potrzeba wysłania ze składu oddziału specjalnego bojowego patrolu rozpoznawczego. Wówczas zadaniem BPR będzie rozpoznanie dróg marszu, precyzyjne zlokalizowanie poszczególnych elementów obiektu specjalnego oraz ustalenie wielkości sił przeznaczonych do jego ochrony i obrony.

W sytuacji, gdy rzut lądowy oddziału specjalnego /pododdziały ogólnowojskowe oraz rodzajów wojsk i służb/ pod osłoną ubezpieczeń dociera do obiektu, a specjaliści przerzucani są śmigłowcami, wystarczą 1-2 śmigłowce, np. dywizyjne.<sup>x/</sup> W takim wypadku dla tych śmigłowców nie ma potrzeby wykonywania korytarza przelotu, który wymaga zaangażowania do tego zadania wielu sił i środków.

---

x/ W dywizji jest 9 śmigłowców Mi-2 w eskadrze śmigłowców.

## 2. Unieszkodliwianie obiektów specjalnych nieprzyjaciela

W sposobach działania oddziałów specjalnych podczas unieszkodliwiania obiektów można wyróżnić dwa aspekty: taktyczny i techniczny. W niniejszej pracy główna uwaga zostanie skoncentrowana na tym pierwszym.

Z punktu widzenia taktycznego za podstawowe sposoby działania oddziałów specjalnych należy uznać napad i zasadzkę. Pierwszy z nich będzie najczęściej stosowany podczas zwalczania obiektów stałych, drugi - przy zwalczaniu obiektów manewrowych. W obu sposobach ogień jest zasadniczym czynnikiem rażenia. Jednak oddziały specjalne będą zmuszane poważnie ograniczyć jego wykorzystanie. Będzie on używany tylko do zwalczania sił obrony i ochrony obiektu oraz utrzymania go do czasu zneutralizowania /rozbrowienia/.

### 2.1. Unieszkodliwianie stałych obiektów specjalnych

Przed dotarciem oddziału specjalnego do obiektu, system rozpoznania powinien dostarczyć informacji dotyczących nie tyle lokalizacji obiektu /ponieważ wielu wiadomości dostarczy wcześniejsze studiowanie operacyjnego przygotowania terenu/, ile jego stanu technicznego, rozmieszczenia poszczególnych urządzeń, obrony i ochrony oraz rozbudowy inżynierskiej.

Jeżeli obiektem będą instalacje /zbiorniki/ chemiczne, należy zdobyć dane o zawartych w nich substancjach. W tym wypadku stosowaną metodą powinna być metoda organoeleptyczno-obs-

wacyjna,<sup>x/</sup> którą mogą się posługiwać wszystkie rodzaje wojsk i służb, rozpoznanie ogólnowojskowe, itp. Polega ona na określe-  
niu rodzaju środka trującego na podstawie oznaczeń barwnych  
aparatury przemysłowej i pojemników oraz na ustaleniu substan-  
cji na podstawie charakterystycznego dla niej, specyficznego  
zapachu.<sup>xx/</sup> Oznaczenia barwne aparatury i pojemników z toksycz-  
nymi środkami przemysłowymi pokazano w załączniku 9. Oznaczenia  
te są uniwersalne.

Dzięki posiadaniu takich danych uzyskanych od rozpoznania  
dywizji /pułku/, istnieje możliwość dobrania właściwych specja-  
listów i wyposażenia ich w odpowiednie środki i sprzęt.

Charakter oraz budowa obiektu specjalnego, tj. urządzenie  
/środek bojowy/, jego obsługa /załoga/ oraz siły obrony i och-  
rony wskazują, że ugrupowanie oddziału specjalnego podczas  
zwalczania stałych obiektów specjalnych nieprzyjaciela powinno  
się składać z grupy opanowującej, unieszkodliwiającej oraz  
ogniowej.

W skład grupy opanowującej powinny wejść pododdziały piecho-  
ty i czołgów, natomiast grupy ogniowej - pododdziały artylerii,  
czołgi, transportery, bojowe wozy piechoty. Grupa unieszkodli-  
wiająca z reguły będzie złożona z podgrupy torującej i specja-  
listów. W podgrupie torującej powinni być także saperzy i che-

---

x/Metoda ta została przedstawiona w artykule S. Śladkowskiego:  
"Wybrane problemy obrony przed bronią masowego rażenia i  
zabezpieczenia działań w warunkach skażeń toksycznymi środ-  
kami przemysłowymi", "Zeszyty Naukowe ASG WP", zeszyt nr  
2/1985 r.

xx/Zob.: "Bezpieczeństwo i higiena pracy ze środkami trującymi,  
promieniotwórczymi i innymi materiałami szkodliwymi oraz  
podczas obsługiwanego sprzętu chemicznego", MON, Warszawa  
1981.

micy zwiadowcy.

W trakcie wykonywania zadania przez oddział specjalny zaskoczenie przeciwnika uniemożliwi lub utrudni mu zorganizowane i skuteczne przeciwdziałanie. Sposoby i środki prowadzące do uzyskania zaskoczenia mogą być różne i tylko od sprytu, pomysłowości oraz inwencji dowódcy oddziału specjalnego oraz dowódców grup i podgrup zależy, który z nich w danej sytuacji można najlepiej zastosować. Do sposobów uzyskiwania zaskoczenia można zaliczyć między innymi: podstęp /fortel/, stosowanie różnorodnych metod walki, działanie w niespodziewanym dla przeciwnika miejscu, czasie i sile.

Uzyskaniu zaskoczenia będzie sprzyjać także gwałtowność i zdecydowanie w czasie działania. Miejscowe warunki, konkretne dane z rozpoznania i własne możliwości będą stanowić każdorazowo podstawę do ustalenia takiego postępowania, które pozwoli uzyskać zaskoczenie.

Jeśli w czasie wykonywania napadu na obiekt jest możliwość przeprowadzenia całej akcji bez ujawnienia swojej obecności, należy ją bezzwłocznie wykorzystać. Nastąpić to może wtedy, gdy uda się przeniknąć skrycie do obiektu pomiędzy posterunkami ochrony. Istnieje również możliwość odwrócenia uwagi przeciwnika od miejsca akcji oddziału specjalnego przez prowadzenie na innych kierunkach działań pozornych lub demonstracyjnych. Tego rodzaju działania powinni organizować i prowadzić dowódcy wysyłający oddział specjalny.

Podczas wykonywania zadania pierwszym elementem, który dotrze do zwalczanego obiektu będzie ubezpieczenie czołowe. Właśnie ono może zdradzić zamiar unieszkodliwienia obiektu, ponieważ musi wejść w zasięg urządzeń sygnalizacyjnych, którymi jest

zazwyczaj otoczony. Niektóre systemy ochrony obiektów przedstawia załącznik 10.

Nieprzyjaciel zazwyczaj nie będzie mógł zapewnić określonej obrony obiektu i dlatego na zagrożonym kierunku użyje odwodów /sił obrony i ochrony/. W tej sytuacji najlepsze efekty przyniesie uderzenie z co najmniej dwóch kierunków, jednocześnie wykonane przez grupę opanowującą. Uderzenie grupy opanowującej powinna poprzedzić krótka, niespodziewana nawała ogniowa na środki ogniowe i siłę żywą pododdziałów obrony i ochrony. Grupa opanowująca nie powinna jednak uderzać ze strony podejścia ubezpieczenia czołowego. Takie działanie nie pozwoli siłom obrony i ochrony obiektu na skoncentrowanie wysiłku.

Wskazane jest również celowe oddziaływanie na psychikę żołnierzy /obsługi/ znajdujących się na terenie obiektu specjalnego. Można to czynić pozorując pożary instalacji przy pomocy granatów dymnych lub stosując fugasy chemiczne. Takie przedsięwzięcia w połączeniu z uderzeniem grupy opanowującej mogą doprowadzić do tego, że nieprzyjaciel zacznie wycofywać się z obiektu. Wówczas siłom obrony i ochrony należy umożliwić tego rodzaju manewr, natomiast załogę /obsługę/ obiektu, o ile jest to możliwe, trzeba zatrzymać, bowiem jej wiedzę, umiejętności i znajomość obiektu można spożytkować przy rozbrojeniu /unieszkodliwieniu/ go.

Po rozbiciu sił ochrony i obrony /pododdziałów osłony i ubezpieczeń bojowych w wypadku min jądrowych/ grupa opanowująca działająca teraz jako grupa osłony, powinna zająć dogodną rubież w takiej odległości od obiektu, aby mogła uniemożliwić nieprzyjacielowi prowadzenie ognia obserwowanego i zablokować

drogi podejścia jego odwodów /sił interwencyjnych/, spodziewane kierunki podejścia sił nieprzyjaciela zaminować i w ten sposób ubezpieczyć działanie grupy unieszkodliwiającej. W tym czasie - jeżeli wokół obiektu występują zapory inżynierskie z grupy unieszkodliwiającej, do przodu wysuwa się grupa torująca. Podejście jej do zapory na odległość 80-100 m powinno być poprzedzone wysunięciem się żołnierza z wykrywaczem min. Z chwilą gdy prowadzący rozpoznanie zbliży się do zapory, powinna podejść pozostała część podgrupy i przystąpić do wykonania przejścia /rozminowania/ i jego oznakowania. W celu oznaczenia przejścia /tylko od strony wojsk własnych/ można wykorzystać niewielkie tabliczki, powleczone farbą fosforyzującą. Po oznaczeniu przejścia podgrupa torująca podaje odpowiedni sygnał, a następnie przechodzi na drugą stronę zapory, zajmuje stanowisko ogniowe i ubezpiecza przejście.

Następnie przystępuje do działania podgrupa specjalistów. W zależności od charakteru obiektu, technika ich działania będzie różna. Różny też będzie ich skład. Z tym, że podgrupa specjalistów po podejściu do obiektu powinna w pierwszej kolejności po stwierdzeniu, że obiekt nie jest zaminowany, określić rodzaj środka /substancji/ przechowywanego, stosowanego, następnie sposób zabezpieczenia oraz proces technologiczny w odniesieniu do zakładów chemicznych, a dopiero następnie przystąpić do jego unieszkodliwiania.

Podczas unieszkodliwiania min jądrowych specjaliści /saperzy przeszkoleni w ich rozpoznawaniu i niszczeniu/ - po określeniu stopnia skażenia chemicznego i promieniotwórczego przez zwiadowców z pododdziałów chemicznych i podejściu do rejonu ustawienia

miny jądrowej - wyłączają generator zakłóceń miejscowych, przecinają linie przewodów i odłączają antenę odbiorczą. Zależnie od typu miny jądrowej i możliwości dostępu do niej ustalają położenie pojemnika ładunku jądrowego, sposób likwidacji miny i układają ładunki materiału wybuchowego w celu uszkodzenia miny jądrowej.<sup>x/</sup>

Podczas unieszkodliwiania zakładów chemicznych grupa specjalistów po zapoznaniu się z procesem technologicznym powinna przerwać jego pracę. W wypadku zbiorników chemicznych musi starać się o zachowanie dotychczasowych warunków przechowywania zawartych w nich substancji, tzn. utrzymanie właściwej temperatury, ciśnienia itp. Następnie powinna dokonać wstępnych badań mających na celu określenie rodzaju środka znajdującego się w zbiornikach. Niekiedy może wykorzystywać do tego wykrywacze chemiczne. Na przykład, aby stwierdzić obecność fosgenu, może stosować m. in. takie odczynniki, jak: woda amoniakalna / $2C_6H_5NH_2$ /, papierek angielski czy też papierek niebieski. Neutralizowanie fosgenu może odbywać się za pomocą wody, ługu żrącego / $2 NaOH$ /, amoniaku gazowego / $4 NH_3$ / czy siarczku sodu / $Na_2S$ /.<sup>xx/</sup> Natomiast małą ilość chloru można neutralizować roztworem tiosiarcznanu sodowego; dużej ilości praktycznie nie można zniszczyć.<sup>xxx/</sup>

Ogólnie można stwierdzić, że ze względu na różnorodność TŚP stosowanych w obiektach chemicznych oraz konieczność używania

x/ "Rozpoznawanie i pokonywanie zapór jądrowych", MON, Warszawa 1981, s. 51.

x x/"Bojowe środki chemiczne", Warszawa 1953, s. 76.

xxx/M. Miłkowski, K. Silawko:"Akcje ratunkowe w rejonie porażenia toksycznymi środkami przemysłowymi - optymalizacja rozwiązań organizacyjnych i wykonawczych", rozprawa doktorska, ASG WP 1987, s. 6.

dużej ilości środka neutralizującego<sup>x/</sup> oddział specjalny powinien korzystać ze środków neutralizujących znajdujących się w obiekcie. Ponadto musi być w gotowości do stosowania kurtyny wodnej, gdyż woda neutralizuje wiele środków chemicznych /np. amoniak/. W takim wypadku oddział specjalny powinien być wyposażony w motopompy o dużej wydajności; instalacje rozlewnicze /np. ARS/ lub cysterny samochodowe innego typu.

Z powyższych rozważań wynika, że tylko sporadycznie można neutralizować niewielkie ilości środków chemicznych.

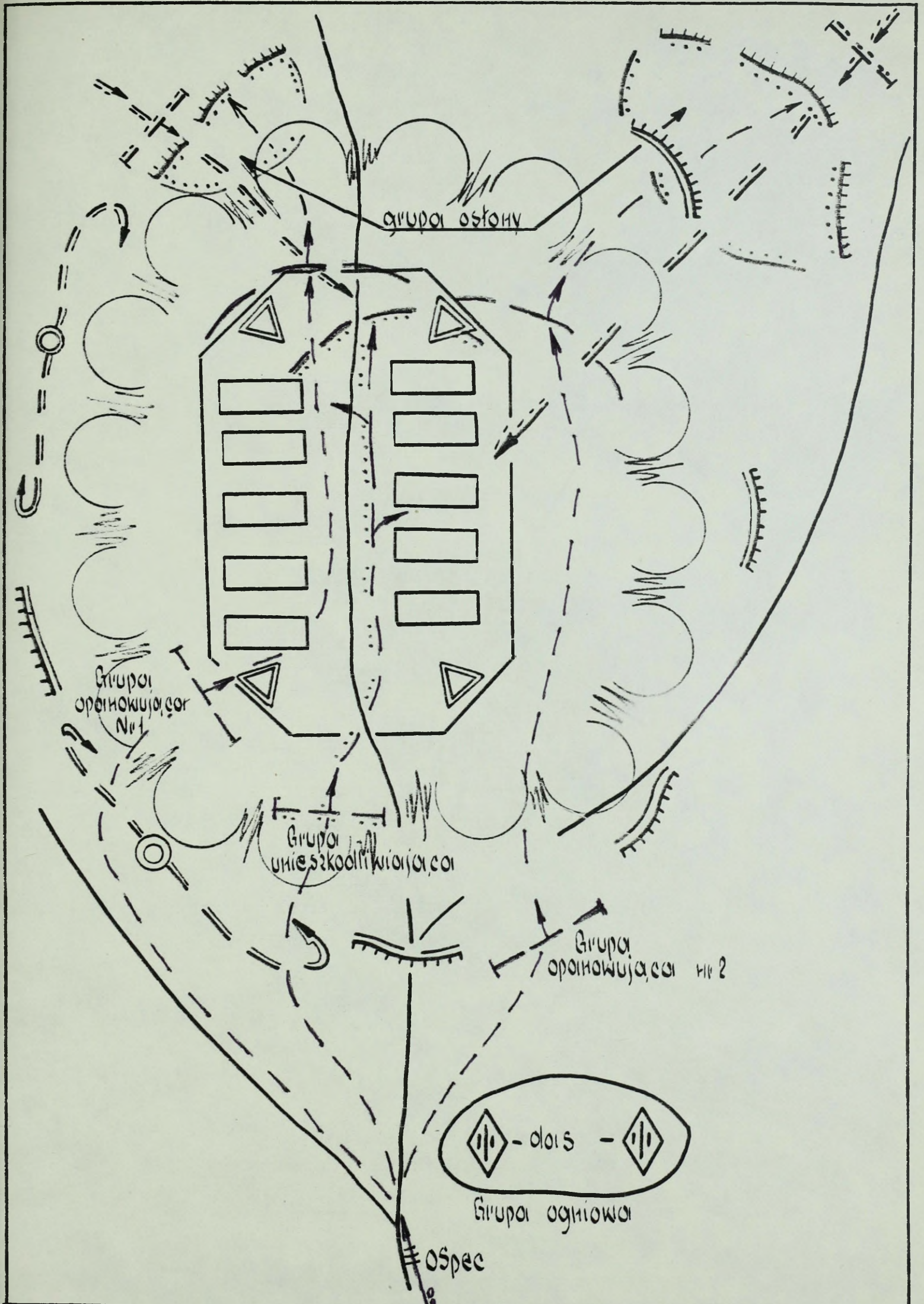
Oddział specjalny w celu unieszkodliwienia obiektu powinien przede wszystkim wyłączać aparaturę, zabezpieczyć zawory czy też przepompować środki chemiczne do zbiorników /cystern/ awaryjnych, które przeważnie są na terenie obiektu. Stosowanie tego ostatniego sposobu jest celowe jeśli zbiorniki awaryjne są lepiej niż główne zabezpieczone przed oddziaływaniem ogniowym.

W niniejszej rozprawie nie będą omawiane metody rozpoznawania i neutralizowania innych toksycznych środków przemysłowych oraz wyłączania i zabezpieczania reaktorów jądrowych, ponieważ są to zagadnienia specjalistyczne, wykraczające poza zakres tej pracy i kompetencji naukowych autorów.

Sposób działania oddziału specjalnego podczas unieszkodliwiania stałego obiektu specjalnego nieprzyjaciela przedstawia szkic nr 9.

---

x/ Przyjmuje się tyle środka neutralizującego ile jest TŚP.



Szkic nr 9. Sposób działania oddziału specjalnego podczas unieszkodliwiania stałego obiektu specjalnego nieprzyjaciela /składu amunicji specjalnej/.

## 2.2. Unieszkodliwianie manewrowych obiektów specjalnych

Przy zwalczaniu obiektów manewrowych, tj. tych, które zmieniają miejsce rozmieszczenia /pododdziały dowozu amunicji specjalnej, cysterny kolejowe i samochodowe/ wymagane jest ciągłe śledzenie ich przez system rozpoznania - po to, aby mógł on następnie doprowadzić na obiekt oddział specjalny.

Sposób zwalczania manewrowego obiektu specjalnego nieprzyjaciela, który znajduje się /został zatrzymany/ w rejonie postoju, będzie podobny do sposobu zwalczania obiektów stałych. Z reguły siły jego ochrony będą stałe - nie będzie żadnych odwodów ani sił interwencyjnych, a obiekt nie będzie rozbudowany pod względem inżynieryjnym. Utrudnienie stanowić będzie natomiast ruchliwość obiektu. Dlatego w skład oddziału specjalnego musi wchodzić dodatkowo grupa wzbraniająca wycofania się obiektu, która powinna zdecydowanie wyjść na jego tyły, zaminować najbardziej prawdopodobne drogi odwrotu i nie dopuścić do opuszczenia przez rejonu /miejsca postoju/, niszcząc siły ochrony i obrony ogniem z wybranej rubieży ogniowej.

Natomiast podczas przegrupowania do obiektu specjalnego oddziały specjalne będą go zwalczać organizując zasadzki; będą więc musiały przemieszczać się o wiele szybciej niż obiekt. W tym celu mogą niekiedy wykorzystywać śmigłowce.

W czasie przygotowania zasadzki najważniejszy jest trafny wybór jej miejsca. Z reguły rejon ten będzie musiał być wybierany dopiero w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Najdogodniejszymi miejscami do organizowania zasadzek są wąwozy, jary, wykopy,

groble i ciaśniny. Miejsca takie powinny zapewnić skryte podejście i rozmieszczenie elementów ugrupowania oddziału specjalnego, dogodne warunki wykonania zadania oraz możliwość oderwania się po wykonaniu zadania.

W zasadzie nieprzyjaciel będzie unikać miejsc sprzyjających zaskakującym uderzeniom. Dlatego też urządzenie zasadzki należy łączyć ze stosowaniem różnorodnych forteli, na przykład ustawić tablice z napisem "teren skażony", "most zaminowany", "droga skażona", itp. w języku nieprzyjaciela.

Ważnym zagadnieniem warunkującym powodzenie zasadzki jest przestrzeganie dyscypliny maskowania. Maskowanie stanu osobowego i sprzętu oddziału specjalnego na zasadzce musi być nadzwyczaj dokładne i odpowiednie do warunków terenowych. Trzeba pamiętać o tym, że niekiedy małe niedopatrzenie ze strony żołnierzy organizujących zasadzkę może powodować przedwczesne jej wykrycie i w konsekwencji niewykonanie zadania.

Ugrupowanie bojowe oddziału specjalnego organizującego zasadzkę powinno zapewnić wykonanie otrzymanego zadania. Oprócz grupy osłony, unieszkodliwiającej i ogniowej oraz grupy wzbraniającej wycofanie się obiektu specjalnego powinno się ze składu poszczególnych podgrup wyznaczać obserwatorów.

Grupę osłony organizuje się w celu ubezpieczenia grupy unieszkodliwiającej, a także do osłony oddziału specjalnego wycofującego się po wykonaniu zadania. Grupa ta powinna zająć stanowiska ogniowe na skrzydle oddziału specjalnego w odległości zapewniającej prowadzenie ognia do podchodzących lub chcących się przebić pododdziałów nieprzyjaciela.

Rozbicie sił obrony i ochrony obiektu specjalnego nieprzyjaciela oraz jego unieszkodliwienia dokonuje grupa unieszkodliwiająca, a konkretnie podgrupa obezwładniająca oraz specjaliści. Na zasadzce, po zatrzymaniu obiektu podgrupa obezwładniająca dąży do likwidacji sił obrony obiektu bez użycia broni. Jeżeli jednak okaże się konieczne jej użycie - podgrupa obezwładniająca otwiera ogień z jak najmniejszej odległości do sił obrony. W tym samym czasie grupa ogniowa będzie niszczyć środki ogniowe nieprzyjaciela, które wpadły w zasadzkę. Dopiero po zniszczeniu /obezwładnieniu/ sił obrony może przystąpić do działania podgrupa specjalistów.

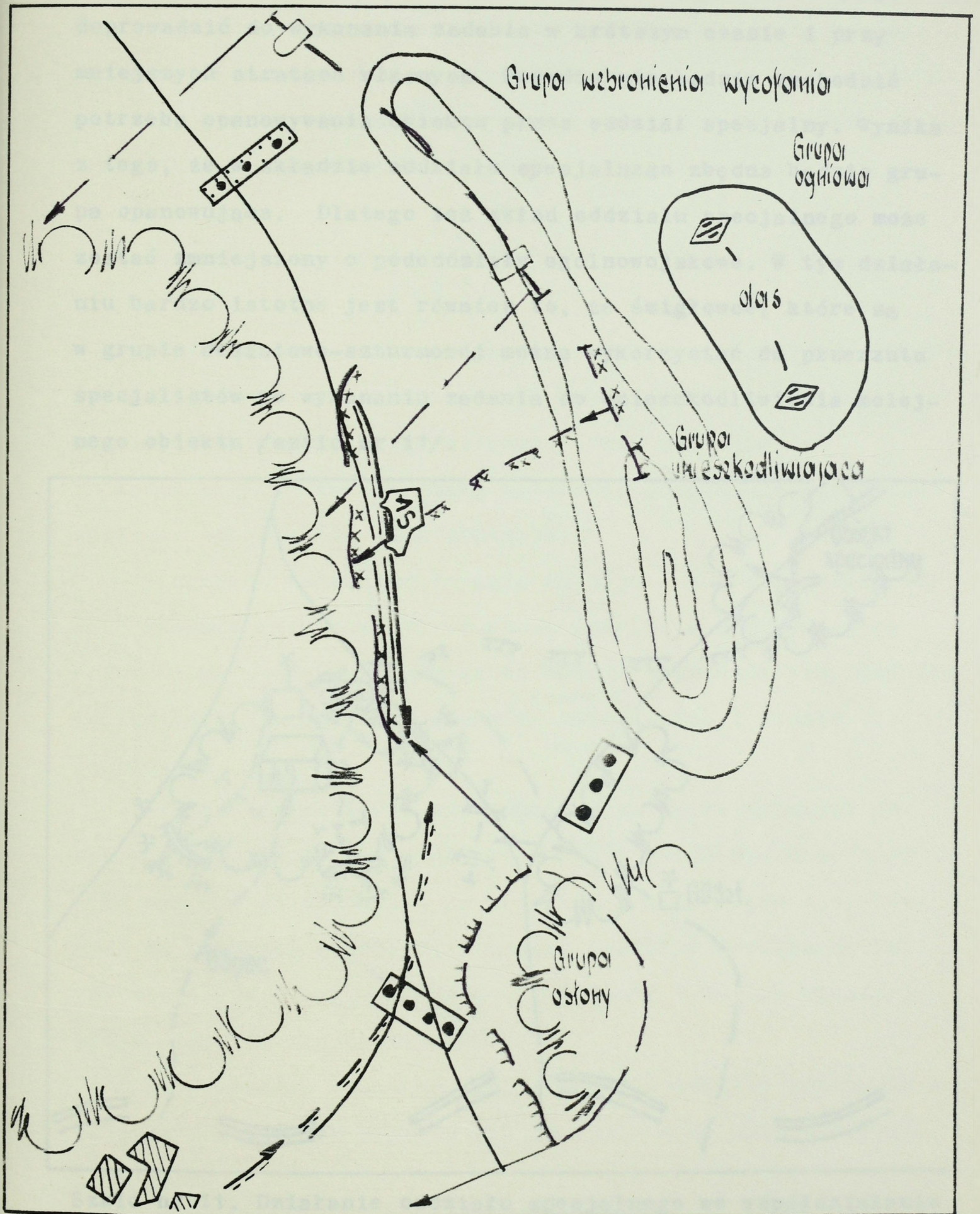
Grupa wzbronienia wycofania się obiektu po zajęciu dogodnej rubieży terenowej i zorganizowaniu systemu ognia, minuje drogi wycofania. W ten sposób uniemożliwia pododdziałom nieprzyjaciela wydostanie się z zasadzki oraz opóźnia podejście innym pododdziałom spieszącym z pomocą. Sposób zwalczania manewrowego obiektu specjalnego nieprzyjaciela przedstawia szkic nr 10.

Zadania wykonywane przez oddział specjalny i grupę desantowo-szturmową są podobne. W myśl regulaminu walki<sup>x/</sup> grupa desantowo-szturmowa przeznaczona jest do zwalczania ważnych obiektów w ugrupowaniu nieprzyjaciela metodą szturm powietrznego. Niektóre obiekty może ona opanowywać i utrzymywać do czasu podejścia wojsk własnych.

Właśnie ten sposób działania grupy desantowo-szturmowej należy uwzględniać we wspólnym działaniu z oddziałem specjalnym. Wykorzystanie więc tak wysoko manewrowego elementu ugrupowania bojowego jaki jest grupa desantowo-szturmowa, przy właściwym

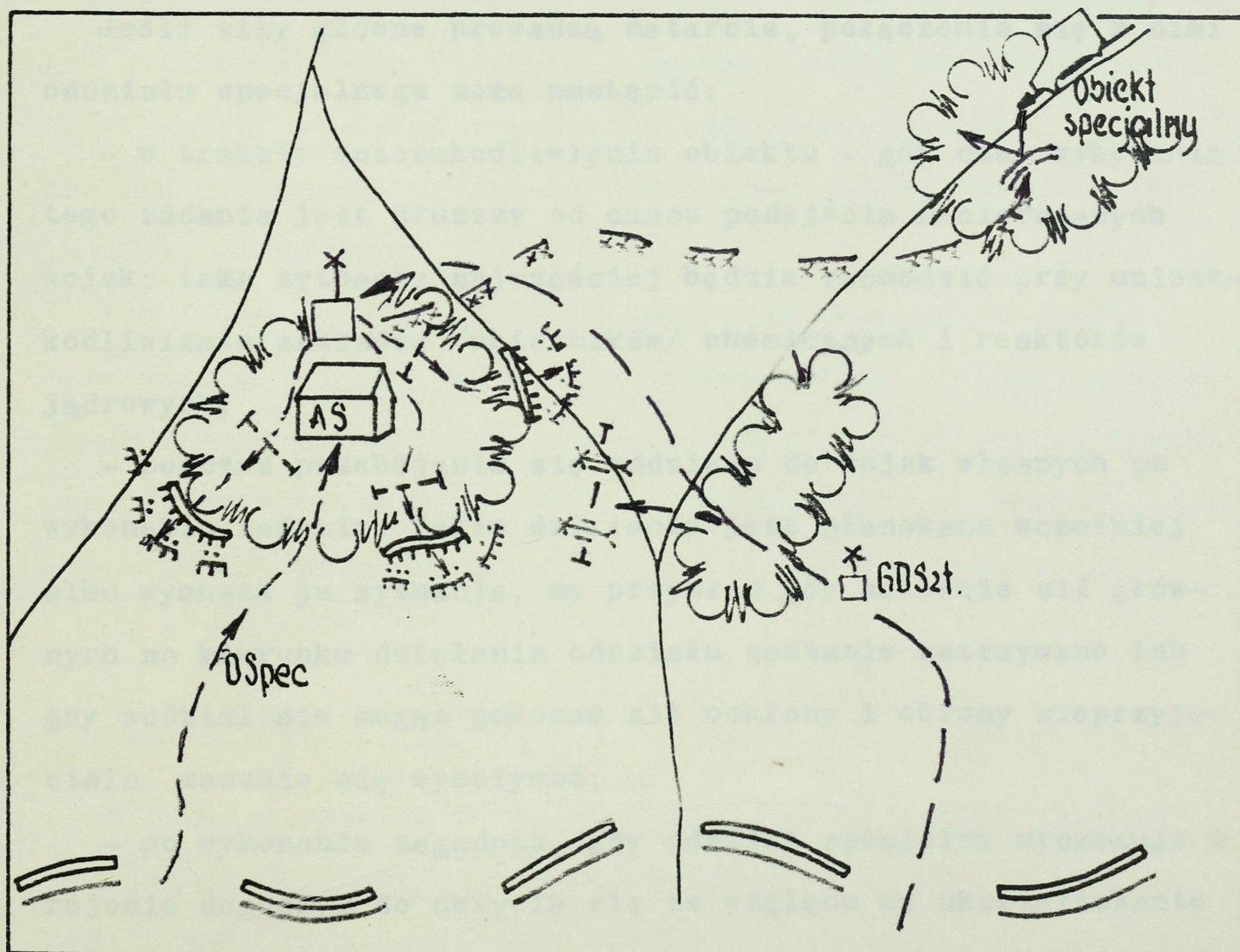
---

x/ "Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL", cz. I /dywizja, pułk/, MON, Warszawa 1985, s. 22.



Szkic nr 10. Sposób działania oddziału specjalnego podczas zwalczania obiektu manewrowego /pododdziału dowozu amunicji specjalnej/.

współdziałaniu z oddziałem specjalnym, może w konsekwencji doprowadzić do wykonania zadania w krótszym czasie i przy mniejszych stratach własnych. Ponadto nie będzie zachodzić potrzeba opanowywania obiektu przez oddział specjalny. Wynika z tego, że w składzie oddziału specjalnego zbędna będzie grupa opanowująca. Dlatego też skład oddziału specjalnego może zostać zmniejszony o pododdziały ogólnowojskowe. W tym działaniu bardzo istotne jest również to, że śmigłowce, które są w grupie desantowo-szturmowej można wykorzystać do przerzutu specjalistów po wykonaniu zadania do unieszkodliwienia kolejnego obiektu /szkic nr 11/.



Szkic nr 11. Działanie oddziału specjalnego we współdziałaniu z grupą desantowo-szturmową.

Określając każdorazowo działanie oddziału specjalnego należy brać pod uwagę aktualną sytuację taktyczną oraz warunki terenowe. Po wykonaniu zadania oddział specjalny może zwalczać kolejny, podobny obiekt,<sup>x/</sup> wychodzić do rejonu działania wojsk własnych lub czekać na siły główne.

### 3. Połączenie się z siłami głównymi

Jest to ostatnia faza działania oddziału specjalnego. O sposobie jego działania w tym etapie będzie decydować przede wszystkim rodzaj walki prowadzonej przez siły główne.

Jeśli siły główne prowadzą natarcie, połączenie się z nimi oddziału specjalnego może nastąpić:

- w trakcie unieszkodliwiania obiektu - gdy czas wykonania tego zadania jest dłuższy od czasu podejścia nacierających wojsk; taka sytuacja najczęściej będzie zachodzić przy unieszkodliwianiu zakładów /zbiorników/ chemicznych i reaktorów jądrowych;

- podczas przebijania się oddziału do wojsk własnych po wykonaniu zadania. Takie działanie jest planowane wcześniej albo wymusza je sytuacja, na przykład gdy natarcie sił głównych na kierunku działania oddziału zostanie zatrzymane lub gdy oddział nie mogąc pokonać sił ochrony i obrony nieprzyjaciela zacznie się wycofywać;

- po wykonaniu zagadnia, gdy oddział specjalny wyczekuje w rejonie dogodnym do ukrycia się ze względu na ukształtowanie i pokrycie.

---

x/ Specjaliści będący w składzie oddziału specjalnego z reguły są przygotowani do unieszkodliwiania lub rozbijania tylko określonego typu obiektu.

Z uwagi na charakter obiektu, jak również potrzebny czas na unieszkodliwienie obiektu, najczęściej stosowanym sposobem łączenia się z wojskami własnymi w natarciu będzie utrzymanie obiektu do czasu podejścia wojsk własnych.

Jeżeli siły główne są w obronie, połączenie następuje po przebiciu się oddziału do sił głównych. Warianty połączenia się oddziału specjalnego z tymi siłami przedstawia szkic nr 12.

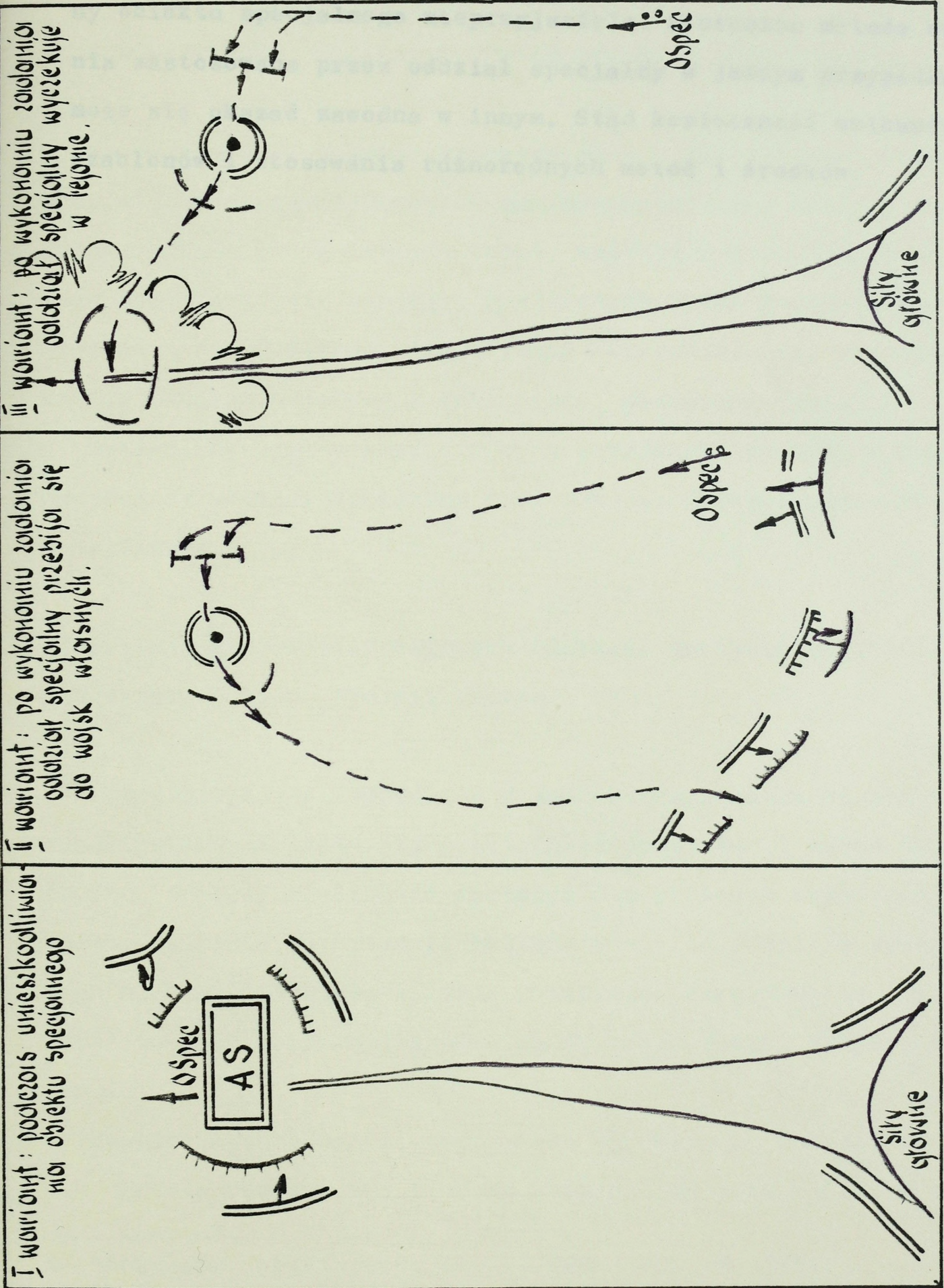
Oddział specjalny /w natarciu i w obronie/ może również przebić się do wojsk sąsiada, jeżeli odległość do nich jest mniejsza niż do własnych, a sytuacja na polu walki pozwala na to. O kierunku przebijania się zawsze będzie decydować teren. Oddział musi wybierać obszar, na którym znajdzie się najmniej sił nieprzyjaciela, a zarazem nie utrudniający ruchu i sprzyjający maskowaniu.

Przekroczenie rubieży obronnej wojsk własnych w czasie wycofywania się jest przedsięwzięciem bardzo trudnym, wymagającym wielu szczegółowych uzgodnień dotyczących między innymi punktów przekraczania pozycji obronnych, dróg wycofania, sygnałów i znaków rozpoznawczych, sposobów wsparcia ogniowego.<sup>x/</sup>

x        x        x

Z przedstawionych rozważań wynika, że charakter obiektu specjalnego nieprzyjaciela będzie wpływać na sposób unieszkodliwiania oraz na ilość i wielkość grup /podgrup/ tworzonych z oddziału specjalnego. Sposób działania podczas opanowywania

x/ Problemy te szerzej przedstawione są w pracy habilitacyjnej S. Kozieja "Działania rajdowe", ASG WP, Warszawa 1984.



Szkic nr 12. Sposób połączenia się oddziału specjalnego z siłami głównymi

obiekty musi uwzględnić wielkość oraz specyfikę obrony i ochrony obiektu specjalnego nieprzyjaciela. Skuteczna metoda działania zastosowana przez oddział specjalny w jednym przypadku, może się okazać zawodna w innym. Stąd konieczność unikania szablonów i stosowania różnorodnych metod i środków.

## V. ORGANIZOWANIE DZIAŁAŃ BOJOWYCH ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH

Na organizację działań bojowych składa się wiele czynności planistyczno-organizatorskich wykonywanych przez dowódcę i sztab podczas przygotowania walki. Zgodnie z regulaminem obejmuje ona: powzięcie decyzji, postawienie zadań bojowych oddziałom i pododdziałom, organizację współdziałania, zabezpieczenia działań bojowych i dowodzenia, planowanie walki.<sup>x/</sup>

Wymienione przedsięwzięcia będą podejmować dowódcy i sztaby wysyłający oddział specjalny oraz dowódca /sztab/ oddziału specjalnego.

### 1. Organizacja działań bojowych oddziału specjalnego przez dowódcę i sztab dywizji /pułku/

Przedsięwzięcia wchodzące w zakres organizacji działań w odniesieniu do oddziału specjalnego dowództwo i sztab dywizji /pułku/ powinny realizować równoległe z procesem organizacji walki. Zależnie od sytuacji decyzja o użyciu oddziału specjalnego może być powzięta zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia działań bojowych - na szczeblu pułku, dywizji lub armii.

Dowódcy tych szczebli dowodzenia wypracowują decyzję na podstawie wyników rozpoznania i oceny sytuacji na polu walki. W wielu

---

x/ "Regulamin walki ...", cz. I, wyd. cyt., s. 107.

wypadkach dowódca wysyłający oddział specjalny może otrzymać od przełożonego rozkaz, w którym ten nakazuje określone zadania wykonać siłami oddziału specjalnego; wtedy zapoznaje się z jego treścią i przekazuje ją podwładnym.

Jeżeli natomiast dowódca dywizji /pułku/ samodzielnie decyduje o wysłaniu oddziału specjalnego, musi rozstrzygnąć następujące kwestie:

- które obiekty specjalne nieprzyjaciela należy zwalczać przy pomocy oddziałów specjalnych?;

- czy może zebrać specjalistów potrzebnych do unieszkodliwienia /obezwładnienia/ obiektu specjalnego nieprzyjaciela?;

- jakie są możliwości dotarcia do danego obiektu oddziału specjalnego i unieszkodliwienia go?

Kolejność pracy dowódcy wysyłającego oddział specjalny jest taka sama, jak czynności każdego dowódcy, opisane w regulaminie.<sup>x/</sup> Rozwiązywanie zagadnień dotyczących działania oddziałów specjalnych nie stanowi odrębnego etapu pracy dowódcy i sztabu dywizji /pułku/. Być może dlatego ten temat nie był dotychczas poruszany w literaturze wojskowej.

W czasie oceny sytuacji dowódca dywizji /pułku/ przy udziale szefa wydziału rozpoznawczego /szefa rozpoznania pułku/ ocenia nieprzyjaciela, a przede wszystkim:

- jego obiekty specjalne, które powinny być zwalczane przez oddział specjalny;

---

x/ "Regulamin walki ...", s. 47.

- jego możliwości bojowe na planowanym kierunku wejścia w głąb ugrupowania oraz w zakresie przeciwdziałania oddziałowi specjalnemu;

- sposób obiegu informacji oraz możliwości współdziałania z elementami ugrupowania dywizji i pułku.

Dokonując oceny wojsk własnych dowódca dywizji /pułku/ przy udziale szefa wydziału operacyjnego /starszego oficera operacyjnego pułku/ powinien określić:

- skład oddziału specjalnego;

- sposób realizacji zadania przez oddział specjalny oraz ważniejsze terminy zakończenia jego poszczególnych faz;

- potrzeby oraz możliwości wsparcia i wzmocnienia oddziału specjalnego;

- sposób połączenia się oddziału specjalnego z siłami głównymi dywizji /pułku/;

- organizację dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia bojowego.

Oficerowie sztabu dywizji /pułku/ mogą przedstawiać dowódcy:

- szef artylerii: skład artylerii wydzielonej do oddziału specjalnego, czas i miejsce jej przekazania; ogniowe zabezpieczenie podejścia i wejścia oddziału specjalnego w głąb obrony nieprzyjaciela; uderzenia i ognie wykonywane przez przełożonego na kierunku działania oddziału specjalnego;

- szef obrony przeciwlotniczej: siły i środki przeciwlotnicze wydzielane do oddziału specjalnego; sposób osłony przegrupowania i wejścia w głąb obrony nieprzyjaciela oddziału specjal-

nego; obieg informacji o przelotach własnego lotnictwa;

- szef saperów: wpływ aktualnej i przewidywanej sytuacji inżynieryjnej na możliwości działania oddziału specjalnego; siły i środki wydzielane do oddziału specjalnego; zabezpieczenie w sprzęt i środki inżynieryjne;

- szef zabezpieczenia chemicznego: charakterystyka obiektu specjalnego oraz udział w jego niszczeniu specjalistów; siły i środki wojsk chemicznych wydzielonych do oddziału specjalnego; możliwości i sposoby użycia dymów przez oddział specjalny; zabezpieczenie w sprzęt i środki chemiczne;

Jednym z ważnych elementów pracy dowódcy i sztabu dywizji /pułku/ powinna być precyzyjna organizacja współdziałania i zabezpieczenia działań oddziału specjalnego, ponieważ w toku działań nie będzie czasu na korygowanie poszczególnych przedsięwzięć. Wyraźne wyodrębnienie się trzech faz działania oddziałów specjalnych w głębi obrony nieprzyjaciela wskazuje na celowość organizowania współdziałania również w trzech następujących etapach:

**E t a p   p i e r w s z y:** podejście i zabezpieczenie wejścia oddziału specjalnego do działania. W etapie tym potrzebne jest ustalenie:

- planowanych dróg podejścia i sposobów ich zabezpieczenia;
- rubieży wejścia;
- zadań i sposobów działań artylerii, lotnictwa oraz pododdziałów walki radioelektronicznej /WRE/;
- zadań i sposobów działań pododdziałów w styczności;

- osłonę oddziału specjalnego przez środki przeciwlotnicze dywizji i pułku.

E t a p d r u g i: prowadzenie działań przez oddział specjalny w głębi obrony nieprzyjaciela. W etapie tym należałoby określić:

- możliwości współdziałania oddziałów specjalnych z elementami rozpoznania, sygnały rozpoznawania się;

- możliwości i sygnały współdziałania lotnictwa, wojsk raketowych i artylerii oraz oddziału specjalnego w zakresie wykorzystania skutków uderzeń broni jądrowej i konwencjonalnej;

- możliwości i sygnały współdziałania oddziału specjalnego z innymi elementami ugrupowania dywizji i pułku, które również działają w ugrupowaniu i na tyłach nieprzyjaciela.

E t a p t r z e c i: połączenie się oddziału specjalnego z siłami głównymi dywizji /pułku/. Należałoby uwzględnić:

- rejony /rubieże/ planowanego połączenia się oddziału specjalnego z siłami głównymi dywizji /pułku/;

- ogniową osłonę wejścia oddziału specjalnego w ugrupowanie własnych wojsk;

- wzajemne sygnały rozpoznawania i rubieże ich podawania;

- rubieże przerwania ognia.

Kolejną grupę przedsięwzięć stanowi organizacja zabezpieczenia bojowego działań. Z regulaminowego zestawu tych przedsięwzięć najbardziej istotne to: rozpoznanie, maskowanie i obrona przeciwlotnicza.

R o z p o z n a n i e jest jedynym źródłem zdobywania wiadomości o nieprzyjacielu; dostarcza też najbardziej wiarygodnych danych o aktualnym stanie obiektu specjalnego oraz terenie na kierunku przyszłego działania oddziału specjalnego.

System rozpoznania<sup>x/</sup> powinien dokładnie określić lokalizację obiektu specjalnego nieprzyjaciela i jego specyfikę, położenie i ugrupowanie wojsk przeciwnika, silne i słabe strony jego ugrupowania, rozmieszczenie środków ogniowych i zapór inżynierskich. Natomiast rozpoznanie terenu musi określić informacje o: właściwościach rzeźby i pokrycia terenu, przeszkodach naturalnych, stanie dróg, charakterze przeszkód wodnych, przeprawach i brodach, rejonach zniszczeń i zatopień, strefach /rejonach/ skażeń promieniotwórczych, chemicznych i biologicznych. Powinno także ustalić, w jakim stopniu teren będzie wpływał na działanie oddziału specjalnego i jakie są możliwe kierunki obejścia stref skażeń.

M a s k o w a n i e - odgrywa bardzo dużą rolę podczas działań w głębi obrony, ponieważ oddział specjalny będzie zagrożony przez nieprzyjaciela naziemnego i powietrznego. Dlatego należy dążyć do ukrycia oddziału specjalnego w okresie przygotowania i prowadzenia działań. Dzięki maskowaniu można wprowadzić przeciwnika w błąd co do rzeczywistego charakteru działania i uzyskać zaskoczenie, co sprzyja zachowaniu zdolności bojowej

---

x/ W skład systemu rozpoznania powinny wejść wszystkie rodzaje i elementy rozpoznania, jakimi dysponują sztaby poszczególnych szczebli dowodzenia organizujące działania oddziałów specjalnych.

pododdziałów wchodzących w skład oddziału specjalnego.

Maskowanie tego rodzaju działań przede wszystkim polega na:

- zachowaniu w tajemnicy przygotowywanych przedsięwzięć;
- skrytym rozmieszczaniu oddziału specjalnego;
- wchodzeniu w głąb obrony nieprzyjaciela przy umiejętnym wykorzystaniu maskujących właściwości terenu, warunków ograniczonej widoczności oraz używaniu dymów;
- używaniu podręcznych środków maskujących;
- malowaniu maskującym uzbrojenia i sprzętu bojowego;
- ograniczaniu pracy radiostacji;
- przestrzeganiu zasad tajnego dowodzenia;
- maskowaniu świetlnym, termicznym i dźwiękowym.

Szczególnie ważne będzie perfekcyjne ucharakteryzowanie własnego sprzętu na wzór sprzętu nieprzyjaciela oraz wykorzystywanie - w miarę możliwości - zdobytych na nim pojazdów wojskowych lub cywilnych.

Duże znaczenie będą miały też działania demonstracyjne oraz stosowanie dezinformacji przez wyższe szczeble dowodzenia, na przykład w momencie wchodzenia oddziału specjalnego w głąb obrony nieprzyjaciela.

P o w s z e c h n a   o b r o n a   p r z e c i w l o t n i -  
c z a   ma na celu samoobronę wojsk przed uderzeniami z powietrza; przed nieprzyjacielem powietrznym oddział specjalny będą osłaniały środki przeciwlotnicze wchodzące w skład oddziału specjalnego. Ponadto oddział ten, ze względu na to, że działa w niewielkiej odległości od wojsk własnych przez cały czas wykony-

wania zadania może znajdować się w zasięgu środków przeciwlotniczych związku taktycznego będącego w styczności.

Szczególnie ważnym przedsięwzięciem w organizacji działań jest wszechstronne przygotowanie oddziałów specjalnych do realizowania zadań w głębi obrony nieprzyjaciela. Ograniczone możliwości udzielania im pomocy i wsparcia sprawiają, że muszą one być maksymalnie samodzielne i samowystarczalne.

Przygotowanie pododdziału do działania jako oddział specjalny polegać będzie na skompletowaniu wojsk /pododdziałów, specjalistów/; zapoznaniu żołnierzy z możliwościami wykonania zadania; przygotowaniu uzbrojenia, środków materiałowych, sprzętu bojowego i specjalistycznego do użycia w warunkach bojowych, bezpośrednim przygotowaniu się dowódców /sztabów/ i żołnierzy do działań bojowych; przeprowadzeniu szkolenia zgrywającego pododdziałów w formie ćwiczeń taktycznych oraz pracy politycznej.

Specyficzna, niestandardowa budowa obiektów specjalnych nieprzyjaciela, w których jest wiele urządzeń technicznych powoduje, że oddziały specjalne przed przystąpieniem do działań muszą być szkolone w rejonie podobnym do tego, w którym będą wykonywać zadanie; muszą w nim znajdować się obiekty - pozorne lub rzeczywiste - zbliżone do tych, jakie będą niszczone w trakcie wykonywania zadania. Oddział należy szkolić w takim składzie, w jakim będzie działał w ugrupowaniu przeciwnika, stosując metodę musztry bojowej. Ćwiczenia powinny doskonalić pododdziały w niepostrzeżonym docieraniu do obiektu specjalnego

oraz unieszkodliwianiu go i rozbijaniu przy wykorzystaniu najnowszych środków. Doświadczenia z ćwiczeń pomogą we właściwym doborze specjalistów i metod działania. Podczas szkolenia należy zwrócić uwagę na współdziałanie poszczególnych grup i podgrup w czasie unieszkodliwiania obiektu oraz na perfekcyjne działanie specjalistów. Szkolenie musi odbywać się w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych działań, tzn. przy wzmożonym oddziaływaniu pozorowanych sił nieprzyjaciela.

Przygotowanie oddziałów specjalnych do działań powinno obejmować również wyposażanie pododdziałów /grup, podgrup/ w niezbędne środki materiałowe, amunicję i sprzęt oraz dokonywanie przeglądów technicznych BWP, czołgów i innych pojazdów.

Na przygotowanie pododdziału do działania jako oddział specjalny potrzebny będzie stosunkowo długi czas /; prawdopodobnie kilka dni/. Czy wobec tego w toku działań wojennych związek taktyczny, oddział, będzie miał czas na przygotowanie oddziału specjalnego?

Pułk i dywizja będą znać swoje zadanie przeważnie na kilka godzin wcześniej. W związku z powyższym dopiero armia na podstawie planów operacyjnych może /uwzględniając potrzebny czas na przygotowanie/ postawić zadanie dywizji lub pułkowi wydzielenia odpowiednich sił do składu oddziału specjalnego. Oczywiście zadanie takie armia może wyznaczyć z wyprzedzeniem, na podstawie planu operacyjnego i charakterystyki terenu /jego operacyjnego przygotowania/ - ale jak z tego wynika tylko w odniesieniu

do stałych obiektów specjalnych nieprzyjaciela. Jeśli zaś chodzi o manewrowe obiekty specjalne należy mieć przygotowany pododdział do działania jako oddział specjalny.

Jak z tego wynika, w dywizji powinien być batalion / w pułku przynajmniej dwie kompanie/ już przeszkolony w zakresie działania jako oddział specjalny. Czas, jaki upłynie od chwili wykrycia obiektu specjalnego do momentu wysłania oddziału specjalnego, a następnie unieszkodliwienia obiektu, byłby wtedy znacznie krótszy. Żołnierzy należy wyposażyć w kombinezony azbestowe /ognioodporne/ i okulary, kamizelki kuloodporne. Wyposażenie żołnierzy w tego rodzaju ekwipunek - jak wykazały doświadczenia z ostatnich konfliktów zbrojnych - wpływa pozytywnie na ich stan moralny.<sup>x/</sup> Dlatego też celowe byłoby rozważenie propozycji posiadania już w okresie pokoju 1 - 2 kompletów kombinezonów ognioodpornych, okularów i kamizelek kuloodpornych, potrzebnych na wyposażenie przynajmniej batalionu na szczeblu dywizji.

## 2. Organizacja walki przez dowódcę i sztab batalionu do działania jako oddział specjalny dywizji /pułku/

Tok pracy dowódcy i sztabu batalionu przeznaczonego do działania jako oddział specjalny będzie zależeć od miejsca pododdziału w ugrupowaniu bojowym związku taktycznego, czasu rozpoczęcia działań oraz otrzymanego zadania; ich praca nie

---

x/ Np. w konflikcie izraelsko-libańskim w 1982 r. "Studium ważniejszych konfliktów zbrojnych w świecie w latach 1970-1983", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1985, s. 91.

będzie odbiegać od typowej pracy dowódcy w walce, ale będzie miała pewne charakterystyczne właściwości, wynikające ze specyfiki działania.

Zgodnie ze stosowaną metodą równoległego przygotowania walki proces organizacji działań rozpoczyna się od momentu otrzymania wstępnego zarządzenia bojowego. Oddział specjalny nie jest tworzony w "trybie alarmowym", a więc jego dowódca otrzyma wstępne zarządzenie bojowe przed rozpoczęciem walki przez siły główne /np. przed natarciem/. W takim wypadku organizowanie działań przez dowódcę oddziału specjalnego może przebiegać w dwóch etapach.

Pierwszy etap - to organizowanie działań przez dowódcę oddziału specjalnego w rejonie wyjściowym, drugi - to precyzowanie zadań, które będą wykonywane w głębi obrony nieprzyjaciela, przed opanowaniem i unieszkodliwieniem obiektu specjalnego.

Cechą pierwszego etapu jest to, że dowódca oddziału specjalnego będzie wypracowywał decyzję na mapie na podstawie zadania otrzymanego od dowódcy dywizji. Dowódcy oddziału specjalnego trzeba umożliwić korzystanie z takich materiałów, jak zdjęcia lotnicze, opisy danego obiektu specjalnego i terenu na kierunku przyszłych działań. Pierwszy etap pracy dowódcy przedstawia załącznik nr 11.

Drugi etap pracy dowódcy oddziału specjalnego to precyzowanie zadań dla poszczególnych grup i podgrup lub nawet wypracowanie od nowa decyzji dotyczącej opanowania i unieszkodliwienia obiektu.

Po otrzymaniu wstępnego zarządzenia bojowego dowódca i sztab zapoznają się z jego treścią i przystępują do analizy zadania, która powinna doprowadzić do zrozumienia zamiaru dowódcy odnoszącego się do wykorzystania oddziału specjalnego i wpływu jego działań na przebieg walki dywizji /pułku/, uświadomienia sobie istoty zadań oddziału oraz innych elementów ugrupowania bojowego /będących wewnątrz ugrupowania nieprzyjaciela/ w aspekcie współdziałania, a także do sprecyzowania terminów gotowości do wykonania zadania.

Oddział specjalny będzie działać w trudnych warunkach terenowych, dlatego jego dowódca określając przedsięwzięcia, które należy niezwłocznie zrealizować w celu szybszego przygotowania pododdziałów musi zwrócić uwagę szczególnie na:

- sprawność techniczną sprzętu /również pod kątem forsowania przeszkód wodnych/;
- sprawność przyrządów rozpoznania skażeń, środków indywidualnej ochrony i wozów bojowych do pokonywania stref skażeń. Powinien ponadto określić sposób przyjęcia przydzielonych sił i środków /zwłaszcza specjalistów/ oraz zgromadzenia właściwych środków materiałowych i sprzętu specjalistycznego.

Podczas oceny nieprzyjaciela dowódca oddziału specjalnego powinien rozpatrzyć:

A. Obiekt specjalny nieprzyjaciela, a w tym:

- charakter i przeznaczenie obiektu specjalnego;
- rozmieszczenie /lokalizację/ w ugrupowaniu nieprzyjaciela;
- siły oraz środki ochrony i obrony obiektu.

B. Nieprzyjaciela na kierunku działania oddziału specjalnego, uwzględniając:

- siły, których może użyć do zwalczania oddziału specjalnego oraz czas i miejsce ich ewentualnego działania;
- możliwości oddziaływania odwodów i sił interwencyjnych;
- rozmieszczenie rejonów, obiektów szczególnie umocnionych i ich znaczenie z punktu widzenia zadania wykonywanego przez oddział specjalny.

Z oceny nieprzyjaciela dowódca oddziału specjalnego powinien wyciągać wnioski dotyczące:

- wielkości pododdziałów włączanych do składu oddziału specjalnego;
- ilości i jakości specjalistów;
- kierunku przesuwania i sposobu wymijania głównych elementów obrony przeciwnika;
- sposobu ugrupowania sił oddziału specjalnego;
- rodzaju i ilości środków do unieszkodliwiania obiektu specjalnego nieprzyjaciela.

W wyniku tej oceny dowódca oddziału specjalnego powinien sprecyzować:

- sposób wykorzystania sił własnych i przydzielonych;
- ugrupowanie oddziału specjalnego;
- siłę i skład ubezpieczeń oraz elementy rozpoznania;
- zakres działania podgrupy specjalistów.

Oceniając teren, który odgrywa istotną rolę /w wielu wypadkach decydująca/ w działaniu oddziałów specjalnych, dowódca

powinien uwzględnić:

- jego właściwości pod kątem utrzymania wysokiego tempa marszu i możliwości omijania punktów oporu;
- jego właściwości ochronne, maskujące i obronne;
- przeszkody wodne na kierunku działania oddziału specjalnego i możliwości pokonania ich z marszu;
- odcinki terenu trudno dostępne i rejony skażone oraz sposób ich pokonania i obejścia.

W zamiarze działań dowódca oddziału specjalnego musi precyzować:

- liczbę i kwalifikacje specjalistów, którzy będą wyznaczeni do unieszkodliwiania obiektu specjalnego nieprzyjaciela;
- rubieże /miejsca/ i sposób wprowadzania oddziału specjalnego w głąb obrony nieprzyjaciela;
- kierunki i drogi przegrupowania;
- ugrupowanie oddziału specjalnego.

Specyfika zadań i warunki działania oddziałów specjalnych sprawiają, że dowódca oddziału specjalnego powinien uwzględnić:

- przy charakteryzowaniu obiektu specjalnego: jego rodzaj, siły ochrony i obrony, a ponadto te elementy, które mogą przeszkodzić w wykonaniu zadania /odwody, siły OTK, żandarmerii, policji, itp./;
- przy stawianiu zadań dla elementów ugrupowania bojowego oddziału specjalnego: obiekt do unieszkodliwienia, miejsce i rolę w ugrupowaniu, kierunek i rubieże wejścia w głąb obrony nieprzyjaciela oraz trasę marszu.

Organizacja współdziałania ma bardzo wielkie znaczenie, ponieważ w składzie oddziałów specjalnych będą pododdziały różnych rodzajów wojsk, które będą wykonywać zadania w oderwaniu od sił głównych. Można założyć, że współdziałanie zorganizowane przez dowódcę oddziału specjalnego będzie obejmować cztery etapy:

I. Przesunięcie oddziału specjalnego na rubież przeniknięcia /wejścia / w głąb obrony nieprzyjaciela;

II. Działanie oddziału specjalnego na rubieży przeniknięcia oraz w głębi obrony nieprzyjaciela;

III. Opanowanie obiektu i stworzenie warunków do pracy specjalistom; unieszkodliwienie /rozbrowienie, zneutralizowanie/ obiektu specjalnego;

IV. Połączenie się oddziału specjalnego z siłami głównymi.

W poszczególnych etapach współdziałania dowódca oddziału specjalnego powinien wyeksponować:

a/ w pierwszym: drogi marszu, działanie w wypadku przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela, sposób dowodzenia;

b/ w drugim: sposób działania po napotkaniu nieprzyjaciela, pokonywania przeszkód wodnych i trudnych odcinków terenu, prowadzenia rozpoznania i ubezpieczenia;

c/ w trzecim: działanie poszczególnych grup i podgrup oddziału specjalnego podczas opanowywania i obezwładniania obiektu, konieczność zapewnienia specjalistom warunków do pracy, warunki bezpieczeństwa;

d/ w czwartym: kierunki podejścia nacierających wojsk, drogi wycofania, rubież /punkt/ spotkania z wojskami własnymi, sygnały i znaki rozpoznawcze, rubież przzerwania ognia.

Przy organizacji współdziałania dowódca oddziału specjalnego - obok map - także powinien wykorzystywać zdjęcia lotnicze terenu i obiektu specjalnego oraz sprzęt video.

Współdziałanie należy zgrywać pomiędzy poszczególnymi grupami i podgrupami w rejonie przygotowania oddziału specjalnego do działań.

Pod koniec organizacji współdziałania dowódca oddziału specjalnego musi określić także sygnały współdziałania i wzajemnego informowania się grup i podgrup /elementów ugrupowania bojowego/.

Szczególnie dużego znaczenia podczas działania oddziału specjalnego w ugrupowaniu nieprzyjaciela nabiera zabezpieczenie działań bojowych. Dlatego dowódca oddziału specjalnego, organizując zabezpieczenie działań bojowych powinien przede wszystkim ustalić:

a/ w zakresie rozpoznania: sposób odbioru wiadomości od rozpoznania szczebli nadrzędnych i lotnictwa rozpoznawczego; siły jakie wydziela do rozpoznania oraz elementy rozpoznawcze, które z nich organizuje; obiekty do rozpoznania w poszczególnych etapach działania;

b/ w zakresie ubezpieczenia: skład i zadania elementów ubezpieczenia; sposób działania przy zetknięciu z nieprzyjacielem; sposób utrzymania łączności;

c/ w zabezpieczeniu inżynieryjnym: metody rozpoznania i wytyczania dróg obejścia; zabezpieczania pokonywania przeszkód wodnych; wykonywania przejść w polach minowych i zaporach; minowania na zagrożonych kierunkach;

d/ w obronie przeciwlotniczej: sposób odbioru sygnałów ostrzegania; system rozpoznania i alarmowania; bierną obronę przeciwlotniczą w różnych sytuacjach; zwalczanie ogniem celów powietrznych nieprzyjaciela;

e/ w zakresie maskowania: sposób zachowania tajemnicy działań; wykorzystania do maskowania właściwości terenowych i etatowych środków maskujących; wykorzystania dymów maskujących oraz zasady ~~ta~~ jnego dowodzenia.

Specyficzne właściwości pracy dowódcy oddziału specjalnego po podejściu do obiektu specjalnego

Drugi etap pracy dowódcy oddziału specjalnego będzie się charakteryzował skrajnie ograniczonym czasem na sprecyzowanie decyzji. Miejscem pracy dowódcy będzie teren, skąd może obserwować kierunki podejścia i działania oddziału specjalnego w rejonie obiektu nieprzyjaciela.

Po dotarciu w rejon obiektu specjalnego nieprzyjaciela i zorientowaniu się w sytuacji dowódca oddziału specjalnego powinien osobiście /przy pomocy środków tajnego dowodzenia/ przekazać podwładnym zadania związane ze zmianą kierunku działania,

aby skierować grupy i podgrupy oddziału specjalnego na najbardziej dogodnie kierunki podejścia do obiektu.

Ze względu na ograniczony czas dowódca oddziału specjalnego będzie osobiście oceniał położenie i podejmował decyzję w terenie. Tylko w wyjątkowych wypadkach może konsultować się z dowódcami pododdziałów rodzajów wojsk. /Ogólny schemat pracy dowódcy oddziału specjalnego w tym etapie działania przedstawia załącznik nr 12/. Zadania z reguły stawia przez techniczne środki łączności, bowiem elementy oddziału specjalnego nie powinny być zatrzymywane. Specyfika dowodzenia oddziałem specjalnym w głębi obrony nieprzyjaciela nie zezwala na prowadzenie dłuższych rozmów z podwładnymi. Duże znaczenie w tym wypadku ma też skrytość dowodzenia. Dowódca będzie więc zmuszony do posługiwania się ustalonymi sygnałami, krótkimi zakodowanymi informacjami.

Ponadto należy liczyć się z tym, że często, ze względu na charakter i wagę zadania wykonywanego przez oddział specjalny, w jego skład przełożony może włączyć oficera ze swojego sztabu.

x        x        x

Organizowanie działań oddziału specjalnego jest częścią pracy dowódcy i sztabu dywizji /pułku/ nad przygotowaniem walki. Nie stanowi odrębnej fazy tej pracy, lecz jest przedsięwzięciem realizowanym równoległe z innymi. Ze względu na

charakter i ważność zadania wykonywanego przez oddział specjalny przełożony może do jego składu wydzielać oficerów ze swojego sztabu. Model pracy dowódcy batalionu, którego pododdziały mają działać jako oddział specjalny nieco odbiega od modelu pracy innych dowódców - organizowanie działań i dowodzenie jest podzielone na dwa etapy. Etap pierwszy to podejmowanie decyzji z mapy, drugi - to precyzowanie zadań grupom i podgrupom oddziału specjalnego w ograniczonym czasie, w pobliżu obiektu specjalnego nieprzyjaciela.

## VI. SYNTEZA WYNIKÓW BADAŃ

Zgodnie z przyjętą procedurą badawczą synteza zostanie rozpoczęta od przypomnienia, że oddziałem specjalnym będzie wzmocniony pododdział /batalion, kompania/ wraz z grupą specjalistów, przeznaczony do unieszkodliwiania obiektów specjalnych nieprzyjaciela, i to w zasadzie tylko tych, których nie należy /lub nie można/ niszczyć ogniovo. W przeciwnym bowiem razie zadanie niszczenia obiektów specjalnych nieprzyjaciela mogłyby wykonywać inne elementy ugrupowania bojowego dywizji i pułku.

Oddziały specjalne, obok innych doraźnie tworzonych elementów ugrupowania dywizji i pułku, takich jak: oddziały wydzielone, oddziały rajdowe, taktyczne desanty powietrzne, grupy desantowo-szturmowe - są przeznaczone do działania w głębi i na tyłach ugrupowania nieprzyjaciela. Jednak w wypadku oddziałów specjalnych przewiduje się również działanie we własnym ugrupowaniu. Wszystkie wymienione elementy ugrupowania prowadzą rajdy lądowe bądź powietrzne. Z zasady środek transportu, którym dany oddział będzie docierał do obiektu, zadanie oraz obecność specjalistów /w oddziale specjalnym/ będą różnić te elementy ugrupowania między sobą.

Regulaminy i instrukcje wojskowe już od dawna podkreślały potrzebę wysyłania elementów ugrupowania bojowego, przeznaczonych do niszczenia /opanowywania/ obiektów w głębi ugrupowania

bojowego /na tyłach/ nieprzyjaciela. Takimi elementami były oddziały wydzielone. W miarę postępu naukowo-technicznego na polu walki zaczęły pojawiać się obiekty specyficzne, do których zwalczania należało wysłać specjalnie tworzone i przygotowane siły i środki /pododdziały, oddziały/. Wśród doraźnie tworzonych elementów ugrupowania oddział specjalny jest elementem powstałym najpóźniej.

Oddziały specjalne, podobnie jak oddziały wydzielone, mogą być organizowane w natarciu i w obronie. Ich organizatorem może być dywizja bądź pułk, które walczą w pierwszym rzucie albo operacyjna grupa manewrowa. Nie należy wykluczać też możliwości wydzielania oddziału specjalnego z pułku, który działa jako oddział wydzielony. Na podstawie analizy potrzeb i możliwości wydzielenia odpowiednich sił i środków ze szczebla związku taktycznego i oddziału średnio można przyjąć, że dywizja będzie organizowała jeden oddział specjalny w sile batalionu i trzy- pięć oddziałów w sile kompanii, pułk natomiast - do dwóch oddziałów w sile kompanii.

O wielkości oddziałów specjalnych i ich składzie będzie decydować tylko i wyłącznie unieszkodliwiany obiekt specjalny nieprzyjaciela. Do unieszkodliwiania zakładów chemicznych oraz obiektu z reaktorem jądrowym trzeba wysłać operacyjny oddział specjalny w sile batalionu /ze szczebla armii/. Do unieszkodliwienia /neutralizowania/ grupy 2-3 min jądrowych, małego zakładu przemysłowego z TSP oraz składu amunicji specjalnej istnieje potrzeba wysłania oddziału specjalnego w sile batalionu. Zadanie to mogą realizować taktyczne oddziały specjalne. Do unieszkodli-

wienia miny jądrowej, wysuniętego punktu zaopatrzenia w amunicję specjalną, do unieszkodliwienia zbiornika TSP - wystarczy oddział specjalny w sile kompanii. Osiągnięciu tych celów będzie sprzyjać manewrowy charakter przyszłych działań. Jednak efektywność działania oddziałów specjalnych zależy od stworzenia określonych warunków przez siły główne i od odpowiedniego wykorzystania warunków terenowych i atmosferycznych. Warunki sytuacyjne, atmosferyczne i terenowe powinny wpływać korzystnie na sprawne wejście w głąb obrony nieprzyjaciela oraz szybkie działanie wewnątrz jego ugrupowania. Wejście oddziału specjalnego w głąb ugrupowania nieprzyjaciela nastąpi po podejściu z głębi, ponieważ należy go wcześniej zorganizować i przygotować. Ten sposób wejścia oddziału specjalnego w głąb obrony nieprzyjaciela zapewnia większe możliwości bojowe oraz dobre przygotowanie do działań. Oddział może rozpoczynać działanie w ugrupowaniu nieprzyjaciela metodą przenikania lub wejścia w lukę. Jeżeli nie ma otwartych skrzydeł i luk, sprawne wejście w ugrupowanie nieprzyjaciela wymaga wykonania luk w ugrupowaniu wojsk nieprzyjaciela przez wojska będące w styczności. Jest za to odpowiedzialny dowódca wysyłający oddział specjalny. Oczywiście lukę tę trzeba stworzyć odpowiednio wcześniej, przed planowanym wejściem oddziału specjalnego. Jednocześnie należy prowadzić działania pozorujące oraz dezinformacyjne, które wprowadzą przeciwnika w błąd co do jej przeznaczenia.

Pomimo że zasadniczym sposobem wejścia oddziału specjalnego w głąb obrony nieprzyjaciela będzie wejście w lukę, to jednak o ile to jest możliwe, należy stosować przenikanie, ponieważ nie zdradza zamiaru wysłania oddziału specjalnego i umożliwia zaskoczenie przeciwnika. Zaskoczenie można uzyskać dzięki użyciu sprzętu nieprzyjaciela i zdobytych na nim pojazdów albo - przy ograniczonej widoczności - własnego, ucharakteryzowanego sprzętu. Wejście w ugrupowanie nieprzyjaciela i dotarcie do zwalczanego obiektu stanowi pierwszy etap działania oddziału specjalnego. W tym etapie oddział specjalny powinien starać się jak najszybciej i z jak najmniejszymi stratami dotrzeć do obiektu. Powinien więc unikać strat /spotkania się/ z nieprzyjacielem. Ponadto powinien posiadać sprzęt o jednakowej trakcji /na przykład gąsiennicowej/, która umożliwi szybkie pokonanie terenu, z reguły trudno dostępnego. Należy się spodziewać, że oddziały specjalne coraz szerzej będą posługiwać się śmigłowcami /w przyszłości także poduszkowcami/, które kilkunastokrotnie zmniejszają czas dotarcia do obiektu i mogą pokonywać każdy teren.

Śmigłowce będzie można wykorzystywać do przerzutu całości sił oddziału specjalnego lub też jego części - grupy specjalistów. W tego rodzaju manewrowym działaniu największą rolę odgrywać będzie szybkość, zaskoczenie oraz "rozsądna brawura", a także skład organizacyjny, wyposażenie i wyszkolenie żołnierzy.

Po wejściu w głąb ugrupowania nieprzyjaciela oddział specjalny działa w ugrupowaniu marszowym całością sił.

Ugrupowanie powinno zapewnić: osiągnięcie celu i wykonanie zadania w sposób szybki i nieoczekiwany dla nieprzyjaciela, dużą swobodę manewru, samodzielność działania oraz warunki do zachowania ciągłości współdziałania.

Zadania wykonywane przez oddział specjalny można podzielić na dwie grupy, tj. na zwalczanie obiektów stałych i manewrowych. Obiekt specjalny z reguły będzie broniony, dlatego oddział będzie go zdobywać uderzeniem z marszu i dopiero potem unieszkodliwiać /neutralizować, rozbrajać/. Wskazane jest jego współdziałanie z innymi elementami ugrupowania, szczególnie z taktycznym desantem powietrznym.

Podczas zwalczania stałego obiektu specjalnego oddział specjalny w zasadzie tworzy trzy grupy: opanowującą, ogniową i unieszkodliwiającą. Grupa opanowująca rozbija siły obrony i ochrony obiektu, po czym przechodzi do jego obrony, zabezpieczając wraz z grupą ogniową pracę grupy unieszkodliwiającej. Obrony powinna być zorganizowana w takiej odległości, aby uniemożliwiała nieprzyjacielowi prowadzenie skutecznego ognia na wprost do obiektu. Pod osłoną grupy opanowującej i ogniowej grupa unieszkodliwiająca, w zależności od charakteru obiektu, rozbraja go, neutralizuje lub przerywa jego cykl produkcyjny.

W trakcie zwalczania obiektu manewrowego należy nie tylko zlokalizować go, lecz i ciągle śledzić.

W czasie przegrupowania oddział specjalny organizuje zasadzkę na ten obiekt. Szybkie, zaskakujące uderzenie pogrupy opanowującej i grupy ogniowej na siły obrony i ochrony pozbawiają go "naturalnej osłony". Potem z grupy unieszkodliwiającej podgrupa specjalistów przechwytuje obiekt i czyni go niegroźnym

dla naszych wojsk. Nie należy wykluczać, że po opanowaniu obiektu może on być dostarczany w całości lub w elementach do wojsk własnych. Taki sposób działania będzie stosowany w odniesieniu do obiektów, w których są wykorzystywane nowe rozwiązania konstrukcyjne czy technologiczne.

Podczas wykonywania zadania oddział specjalny powinien współdziałać z innymi elementami, które przebywają w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Dotyczy to szczególnie grupy desantowo-szturmowej, ponieważ oddział specjalny wówczas w krótszym czasie może wykonać zadanie i przy mniejszych stratach własnych.

Po wykonaniu zadania oddział specjalny przechodzi do unieszkodliwiania kolejnego, ale podobnego obiektu lub łączy się z siłami głównymi. Połączenie jest końcowym etapem działania oddziału specjalnego. Może ono nastąpić w następujących sytuacjach: podczas zwalczania obiektu przez oddział specjalny, po wykonaniu zadania gdy oddział specjalny oczekuje w rejonie na połączenie się z siłami głównymi oraz gdy oddział specjalny przebija się do wojsk własnych. Połączenie się w rejonie obiektu nieprzyjaciela nastąpi wówczas, jeśli siły główne dojdą do obiektu przed jego unieszkodliwieniem przez oddział specjalny. Drugi sposób połączenia się może być stosowany wtedy, gdy oddział specjalny po wykonaniu zadania opuszcza obiekt /robi odskok/ przed nadejściem sił interwencyjnych nieprzyjaciela.

Oba opisane sposoby mogą być wykorzystywane tylko podczas natarcia. Natomiast zarówno w obronie, jak i w natarciu połą-

czenie może nastąpić w wyniku przebijania się oddziału specjalnego do wojsk własnych. Jest to bardzo trudne, bowiem przebijający się oddział specjalny ciągle jest "osaczony" przez przeciwnika. Należy wybierać tereny sprzyjające maskowaniu oraz najsłabsze miejsca w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Trzeba podkreślić, że przy łączeniu się oddziału specjalnego z siłami głównymi ogromnej wagi nabiera wcześniejsze ustalenie punktów /rubieży/ spotkania, sygnałów i znaków rozpoznawania oraz rubieży przerwania ognia.

Jak wykazały ostatnie konflikty zbrojne, ogromny wpływ na stan psychiczny żołnierzy /a tym samym na zmniejszenie strat/ będzie miało wyposażenie ich w kamizelki kuloodporne oraz ubrania ognioodporne /załogi czołgów/. Samo przygotowanie oddziału specjalnego do działań powinno odbywać się na tyłach. Musi ono być wyjątkowo dokładne i szczegółowe. Dopiero tak wszechstronnie przygotowany oddział specjalny może być wprowadzony w głąb obrony nieprzyjaciela.

Dowódca i sztab planują i organizują działania oddziału specjalnego w dwóch etapach. Pierwszy etap obejmuje planowanie i formułowanie zadań dla oddziału specjalnego w okresie przygotowania działań / zazwyczaj w rejonie wyjściowym/ drugi - uściślanie ich w toku prowadzenia, szczególnie w głębi obrony, w rejonie obiektu specjalnego.

W trakcie działań może zachodzić konieczność wprowadzenia zmian do wcześniej podjętej decyzji i stawiania nowych zadań związanych z unieszkodliwianiem obiektu specjalnego.

## ZAKOŃCZENIE:

Fachowa literatura wojskowa bardzo niewiele mówi na temat oddziałów specjalnych. Przyczyną tego jest niedługi czas, jaki upłynął od wprowadzenia pojęcia "oddział specjalny" do regulaminów walki, a także brak doświadczeń praktycznych z ćwiczeń i innych przedsięwzięć szkoleniowych.

Z tego względu w pracy nad niniejszą rozprawą szeroko wykorzystano metodę analogii, wyrażającą się zwłaszcza porównaniem działania oddziałów specjalnych z działaniami innych doraźnie tworzonych elementów przeznaczonych do wykonywania zadań w głębi i na tyłach ugrupowania nieprzyjaciela. W największym zakresie dotyczyło to problematyki działania podczas docierania do obiektu oraz łączenia się z siłami głównymi. W tym względzie wykorzystywano przede wszystkim dorobek teoretyczny z zakresu działań oddziałów wydzielonych i rajdowych.

Problemy, do których rozstrzygnięcia wystarczają badania teoretyczne, zostały przedstawione bardziej wyczerpująco. Można do nich zaliczyć wyjaśnienie pojęcia "oddział specjalny" oraz określenie jego miejsca i roli wśród innych pojęć taktycznych. Natomiast niektóre zagadnienia związane z działaniem oddziałów specjalnych wymagają dalszych, głównie praktycznych badań. Są to przede wszystkim: możliwości organizowania oddziałów specjalnych oraz sposoby działania podczas unieszkodliwiania obiektu specjalnego nieprzyjaciela, a szczególnie metody

działania specjalistów, zwłaszcza przy unieszkodliwianiu zakładów przemysłu jądrowego i chemicznego. Nie rozwiązany pozostaje również problem zabezpieczenia działań oddziałów specjalnych. W niniejszym opracowaniu po przeprowadzeniu badań określono jedynie zasadnicze rodzaje i zadania zabezpieczenia bojowego. Problem użycia śmigłowców przez oddział specjalny również został tylko zasygnalizowany.

Rezultaty badań i przemyślenia zaprezentowane w rozprawie wskazują na konieczność prowadzenia dalszych badań teoretycznych i praktycznych nad działaniem oddziałów specjalnych, bowiem we współczesnych warunkach jego efekty mogą mieć ogromny wpływ na wyniki walki i operacji.

## BIBLIOGRAFIA

1. Akmanov B.: "Zwalczanie taktycznych środków napadu jądrowego przeciwnika w czasie działań bez użycia broni jądrowej", "Vojennaja mysl" nr 8/74.
2. Anioł Z.: "Wykorzystanie taktycznych desantów śmigłowcowych" "Myśl Wojskowa" nr 8/70.
3. "Bezpieczeństwo i higiena pracy ze środkami trującymi, promieniotwórczymi i innymi materiałami szkodliwymi oraz podczas obsługiwanego sprzętu chemicznego", MON, Warszawa 1971.
4. Błażewski Z.: "Manewrowe formy działań wojsk w głębi obrony nieprzyjaciela", "Myśl Wojskowa" nr 7/86.
5. "Bojowe środki chemiczne", MON, Warszawa 1953.
6. "Bojowe możliwości motostriełkowego połku i motostriełkowej diwizji w nastupieniu", Akademia Wojskowa im. M.W. Frunze, Moskwa 1978.
7. Bołociuch E.: "Kierunki kształtowania zdolności bojowej Sił Zbrojnych PRL w świetle nowej doktryny wojennej państw-stron Układu Warszawskiego", "Myśl Wojskowa" /tajna/ z 1988 r.
8. "Broń jądrowa państw NATO", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1986.
9. "Budowa i pokonanie zapór inżynierskich", MON, Warszawa 1973.
10. "Charakterystyka obiektów do rozpoznania", Sztab Śląskiego Okręgu Wojskowego, Oddział II, Wrocław 1980.
11. "Charakterystyka obiektów jako przedmiotów rozpoznania", Sztab Generalny WP, Zarząd I, Warszawa 1972.

12. Chocha B.: "Rozważania o sztuce operacyjnej", MON, Warszawa 1984.
13. Chocha B.: "Rozważania o taktyce", MON, Warszawa 1982.
14. Czulski N., Pietruś P., Szymański P.: "Broń jądrowa a rozwój taktyki", Warszawa 1969.
15. "Dowodzenie dywizją /pułkiem/ w działaniach bojowych", ASG WP, Warszawa 1982.
16. "Działania specjalne", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1985.
17. Galewski Z.: "Współdziałanie wojsk działających w głębi ugrupowania przeciwnika", "Myśl Wojskowa" nr 8/83.
18. "Informator o magazynach zapasów wojennych NATO na ETDW", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1984.
19. "Informator o siłach zbrojnych RFN", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1984.
20. "Informator z dziedziny zabezpieczenia chemicznego operacji", MON, Warszawa 1987.
21. "Instrukcja o organizowaniu i działaniu oddziałów torujących /batalion, pułk, dywizja/", MON, Warszawa 1977.
22. Jagiełło K., Nowakowski K., Wiśniewski E.: "Metodyka wojskowych badań naukowych", podręcznik, ASG WP, Warszawa 1982.
23. Jakiel T., Puławski J.: "Barwy w służbie bezpieczeństwa i higieny pracy", CRZZ, Warszawa 1964.
24. Kaczmarek J.: "Konstrukcja rozprawy doktorskiej i praca z doktorantami", "Myśl Wojskowa" nr 1/87.

25. Knysak E.: "Amerykańskie elektroniczne systemy ochrony baz lotniczych", "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 7/85.
26. Koniński E.: "Rozwój taktyki specjalnej", podręcznik, KBW, Warszawa 1958.
27. Konopka R.: "Wprowadzenie oddziału wydzielonego do walki", "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 5/82.
28. "Kompedium Sił Zbrojnych państw NATO", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1987.
29. "Kompedium zasadniczych przeszkód terenowych i operacyjnego przygotowania środkowej części ZTDW", Sztab Generalny WP, Warszawa 1978.
30. Koziej S.: "Działania rajdowe", rozprawa habilitacyjna, ASG WP, Warszawa 1984.
31. Koziej S.: "Prowadzenie działań bojowych przez oddziały wydzielone dywizji /DZ, DPanc/ w pościgu", rozprawa doktorska, ASG WP, Warszawa 1976.
32. Koziej S.: "Przewidywane kierunki zmian w taktyce wojsk lądowych", "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 9/86.
33. Koziej S.: "Rajdy bojowe", Warszawa 1987.
34. Koziej S.: "Refleksje nad współczesną taktyką", "Myśl Wojskowa" nr 8/86.
35. Koziej S.: "Rozwój koncepcji powietrzno-lądowych działań bojowych", "Myśl Wojskowa" nr 7/87.
36. Koziej S.: "Współczesny myśl taktyczna", "Myśl Wojskowa" nr 7/87.
37. Koziej S., Łaski W., Sznajder R.: "Teren i taktyka", MON, Warszawa 1980.

38. Kowalski A.: "Elektrownie jądrowe 1980", Warszawa 1981.
39. Krauze M., Nowak I.: "Broń chemiczna", MON, Warszawa 1985.
40. Kuczmański Z.: "Niszczenie ważnych celów na polu walki", "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 2/87.
41. Kuczmański Z.: "O istocie oddziału specjalnego", "Myśl Wojskowa" nr 6/87.
42. Kuczmański Z.: "Pododdział jako taktyczny desant śmigłowcowy", "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 3/84.
43. "Leksykon Wiedzy Wojskowej", MON, Warszawa 1979.
44. Miłkowski M., Siławko K.: "Akcja ratunkowa w rejonie porażenia toksycznymi środkami przemysłowymi - optymalizacja rozwiązań organizacyjnych i wykonawczych", rozprawa doktorska, ASG WP, Warszawa 1987.
45. "Niebezpieczne materiały chemiczne - charakterystyka, zagrożenie, ratownictwo", Biuro Wydawnicze "Chemia", Warszawa 1976.
46. Nożko K.: "Kierunki i tendencje zmian w operacyjno-taktycznym prowadzeniu współczesnych działań bojowych", "Myśl Wojskowa" nr 1/85.
47. Nożko K.: "Walka o przewagę", MON, Warszawa 1985.
48. Nożko K.: "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej", MON, Warszawa 1973.
49. "Obrona terytorialna i cywilna RFN, WB, Holandii, Belgii i Danii", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1987.
50. "Organizacja i prowadzenie działań bojowych przez oddział wydzielony w składzie lądowo-powietrznym", Główny Zarząd Szkolenia Bojowego WP, Warszawa 1981.

51. "Organizacja i prowadzenie działań rajdowych", "Zeszyty Naukowe ASG WP", nr 4/78 /dodatek/.
52. "Podstawowe normy i pojęcia taktyczne oraz ich wykładnia", ASG WP, Warszawa 1985.
53. "Północny kierunek strategiczny", GZSB, Zarząd Rozpoznawczy, Warszawa 1983.
54. "Problematyka oraz wyniki ćwiczenia doświadczalnego pk. "LISTOPAD 1976", Inspektorat Szkolenia, Warszawa 1977.
55. "Przemówienie na wiecu przyjaźni w Pradze w dn. 10.04.1987", "Trybuna Ludu" nr 86 z dn. 11-12.04.1987 r.
56. Pudłowski W.: "Rozpoznanie i niszczenie min /ładunków/ jądrowych zakładanych przez GDR", "Myśl Wojskowa" /tajna/ nr 1/71.
57. Pytkowski W.: "Organizacja badań i ocena prac naukowych", Warszawa 1985.
58. "Regulamin polowy Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych FM 100-5", tłum. z angielskiego, Warszawa 1979.
59. "Regulamin sztabów" /tymczasowy/, Sztab Generalny WP, Warszawa 1983.
60. "Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL", cz. I /dywizja, pułk/, MON, Warszawa 1985.
61. "Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL", cz. II, /batalion/, MON, Warszawa 1987.
62. "Rozpoznanie i pokonanie zapór jądrowych", MON, Warszawa 1986.
63. Schiller V.: "Działania bojowe na tyłach przeciwnika", "Wojskowy Przegląd Zagraniczny" nr 2/80.

64. Skalski J.: "Zwalczanie taktycznych środków napadu jądrowego przez oddziały wydzielone", "Przegląd Wojsk Lądowych" nr 5/66.
65. "Słownik Języka Polskiego", PWN, Warszawa 1978.
66. "Studium ważniejszych konfliktów zbrojnych w świecie w latach 1970-1983", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1985.
67. Śladkowski S.: "Wybrane problemy obrony przed bronią masowego rażenia i zabezpieczenia chemicznego działań wojsk w warunkach skażeń toksycznymi środkami przemysłowymi", "Zeszyty Naukowe ASG", nr 2/85.
68. "Taktyka atomowa", ASG WP, Warszawa 1961.
69. "Technическое обеспечение танковых и мотострелковых подразделений в современном бою", "Военное Издательство Министерства Обороны СССР, Москва 1972.
70. Tęgos M., Zieliński J.: "Charakterystyka obiektów nieprzyjaciela w aspekcie działania operacyjnych grup manewrowych", ASG WP, Warszawa 1985.
71. Troian A.G.: "Инженерное обеспечение наступления мотострелковой /танковой/ дивизии с форсированием водной преграды", Москва 1982.
72. "Vademecum o siłach lądowych państw NATO", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1983.
73. Wójcik T.: "Zasady, organizacja i prowadzenie działań bojowych przez powietrzno-lądowe zespoły uderzeniowe", ASG WP, Warszawa 1979.

74. Wójcik T.: "Pokonywanie zapór oraz stref skażeń i zniszczeń jądrowych na szczeblach taktycznych", rozprawa doktorska, ASG WP, Warszawa 1975.
75. "Wykorzystanie oddziałów specjalnych w drugiej wojnie światowej", "Myśl Wojskowa" nr 12/71 /tłumaczenie z jęz. niemieckiego i streszczenie książki Wenera Brockdorff: "Geheimkommandos des zweiten Weltkrieges"/.
76. "Wypad", podręcznik, GZSB WP, Warszawa 1981.
77. "Zasadnicze przeszkody terenowe i operacyjne przygotowanie środkowej części ZTDW /RFN, Dania, Belgia, Holandia, Luksemburg/", "Vademecum operacyjne", MON, Warszawa 1977.
78. "Zasady użycia broni jądrowej w siłach zbrojnych NATO", MON, Warszawa 1972.

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW

Strona

1. Skutki awarii wybranych zakładów /zbiorników/ chemicznych .....	125
2. Zestawienie liczbowe magazynów specjalnych państw NATO .....	127
3. Zestawienie liczbowe ośrodków badań jądrowych i elektrowni jądrowych w państwach NATO na środkowej części ZTDW z uwzględnieniem północnonadmorskiego kierunku operacyjnego części RFN .....	128
4. Lokalizacja oraz podstawowe dane elektrowni jądrowych na terytorium RFN, Francji, Holandii i Belgii .....	129
4 a. Rozmieszczenie obiektów przemysłu jądrowego, min jądrowych i magazynów amunicji specjalnej w środkowej części ZTDW .....	132
5. Zestawienie obiektów specjalnych nieprzyjaciela, których nie należy niszczyć ogniowo przed frontem dywizji i pułku /wariant/ .....	133
6. Zestawienie obiektów specjalnych nieprzyjaciela, których nie należy niszczyć ogniowo w obszarze zainteresowania dywizji, która działa jako OGM /wariant/ .....	134
7. Zestawienie obiektów specjalnych nieprzyjaciela, których nie należy niszczyć ogniowo przed frontem obrony dywizji i pułku /wariant/ .....	135
8. Organizacja kompanii ochrony RFN .....	136
9. Oznakowanie barwne aparatury i pojemników zawierających toksyczne środki przemysłowe .....	137

10. Niektóre amerykańskie systemy ochrony obiektów ..... 138

11. Schemat pracy dowódcy oddziału specjalnego w pierwszym etapie organizacji walki ..... 139

12. Schemat pracy dowódcy oddziału specjalnego w drugim etapie organizacji walki ..... 140

M. Kiliński, K. Siliński: "Akcje ratunkowe w terenie porażono-  
toksykologicznym i środkami przeciwojennymi - optymalizacja warunków  
organizacyjnych i wyuczonych", rozprawa doktorska, 100 str.  
Warszawa 1987, s. 9.

## SKUTKI AWARII WYBRANYCH ZAKŁADÓW /ZBIORNIKÓW/ CHEMICZNYCH<sup>x/</sup>

Jedną z najbardziej tragicznych katastrof była awaria 45-tonowego zbiornika z ciekłym izocyjankiem metylu, która wydarzyła się w grudniu 1984 roku w Bhopalu /Indie/ w zakładach chemicznych należących do amerykańskiego koncernu Union Carbide Corporation. W wyniku tej awarii poniosło śmierć ponad 2000 osób, a tysiące innych straciło wzrok i odniósł innego rodzaju obrażenia. Powszechnie znana jest również awaria chemiczna, jaka wydarzyła się w lipcu 1976 r. w miejscowości Seveso /Włochy/. W znajdujących się tam zakładach chemicznych nastąpiła eksplozja, w wyniku której uwolnił się do atmosfery silnie trujący środek chemiczny o nazwie tetrachlorodibenzoparodioksyna. Ze stref zagrożonych władze włoskie ewakuowały około 1500 ludzi. Skażenie terenu wokół Seveso było tak silne, że według przewidywań specjalistów teren ten będzie dostępny dla ludzi i zwierząt dopiero po kilkunastu latach. W tym samym roku w miejscowości Heimstetten /RFN/ w wyniku pożaru w magazynach nawozów sztucznych doszło do termicznego rozkładu nawozów w następstwie czego trujące gazy stworzyły poważne niebezpieczeństwo dla życia ludzi i zwierząt znajdujących się w pobliskich miejscowościach. Innym przykładem może być awaria chemiczna, jaka wytworzyła się w listopadzie 1979 roku w Missisango /Kanada/. W pociągu składającym się ze 106 wagonów przewożących butan, propan, styren, sodę kaustyczną i chlor nastąpił wybuch cysterny z propanem.

---

x/ M. Miłkowski, K. Silawko: "Akcja ratunkowa w rejonie porażenia toksycznymi środkami przemysłowymi - optymalizacja rozwiązań organizacyjnych i wykonawczych", rozprawa doktorska, ASG WP, Warszawa 1987, s. 6.

Uszkodzeniu uległa również cysterna z chlorem. Zagrożenie było tak duże, że dla uniknięcia strat wśród ludności przeprowadzono szybko ewakuację 217 000 ludzi z obszaru o powierzchni 60 km<sup>2</sup>.

## ZESTAWIENIE LICZBOWE MAGAZYNÓW SPECJALNYCH PAŃSTW NATO

Terytorium	Podporządkowanie / użytkownik/										
	NATO	Stany Zjednoczone	RFN	Belgia	Holandia	Francja	Kanada	Wielka Brytania	Niemia	Dania	RAZEM
RFN	9	72	28	2	1	-	3	12	2	-	129
Dania	1	-	1	-	-	-	-	-	-	22	24
Belgia	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	2
Holandia	-	2	-	-	4	-	-	-	-	-	6
RAZEM	10	74	29	4	5	-	3	12	2	22	161

Opracowano na podstawie: "Zasadnicze przeszkody terenowe i operacyjne przygotowanie środkowej części ZTDW /RFN, Dania, Belgia, Holandia, Luksemburg/. Vademecum operacyjne", Sztab Generalny WP, Zarząd II, Warszawa 1977.

ZESTAWIENIE LICZBOWE OŚRODKÓW BADAŃ JĄDROWYCH I ELEKTROWNI JĄDROWYCH W PAŃSTWACH NATO  
W ŚRODKOWEJ CZĘŚCI ZTDW Z UWZGLĘDNIENIEM PÓLNO-CNO-NADMORSKIEGO KIERUNKU OPERACYJNEGO

## W CZĘŚCI RFN

Państwo	Ośrodki badań jądrowych		Elektrownie jądrowe		Łącznie obiektów / reaktorów/
	Liczba ośrodków	Reaktory czynne w budowie	Elektrownie czynne w budowie	Liczba reaktorów	
Na całym terytorium	24	43	20	10	54 / 84/
RFN	5		7		12
"Dania	2	4	1	-	2 / 5/
"Belgia	6	6	1	-	9 / 15/
"Holandia	6	12	2	-	8 / 16/
"Luksemburg	1	1	1	-	1 / 2/
RAZEM	39	66	7	10	74 / 122/

Opracowano na podstawie: "Zasadnicze przeszkody terenowe i operacyjne przygotowanie środkowej części ZTDW /RFN, Dania, Belgia, Holandia, Luksemburg/. Vademecum operacyjne", MON, Warszawa 1977 oraz A. Kowalski: "Elektrownie jądrowe 1980", Warszawa 1981.

LOKALIZACJA ORAZ PODSTAWOWE DANE ELEKTROWNI JĄDROWYCH NA TERYTORIUM  
RFN, FRANCJI, HOLANDII I BELGII.<sup>x/</sup>

Lp.	Lokalizacja	Nazwa bloku	Typ reaktora	Obudowa bezpieczeństwa
1.	2.	3.	4.	5.
REPUBLIKA FEDERALNA NIEMIEC				
1.	Kahl, Mein	VAK Kahl	BWR	spawany cylinder stalowy nakryty kopułą
2.	Gundremmingen, Bayern	KRB Gundremmingen-A KRB Gundremmingen-B KRB Gundremmingen-C	BWR BWR BWR	-"-
3.	Lingen, Niedersachsen	KWL Lingen	BWR	spawany cylinder stalowy z dławieniem nadciśnienia
4.	Wuergassen, Niedersachsen	Wuergassen	BWR	
5.	Brunsbuettel, Schleswig-Holstein	KKB Brunsbuettel	BWR	kulista z dławieniem nadciśnienia
6.	Kruemmel, Schleswig-Holstein	KKK Kruemmel	BWR	Kulista stalowa z dławieniem nadciśnienia
7.	Ohu, Bayern	KKI Isar - 1 KKI Isar - 2	BWR PWR	- " - - " -
8.	Philippsburg, Badenia-Wittenbergia	KKP Philippsburg - 1 KKP Philippsburg - 2	BWR PWR	- " -
9.	Biblis - Hessen	Biblis A Biblis B Biblis C	PWR PWR PWR	podwójna ze sprężonego tonu bez dławienia nadciśnienia
10.	Obrigheim - Mosbach	KWO Obrigheim	PWR	podwójna
11.	Stade - Niedersachsen	KKS Stade	PWR	podwójna
12.	Neckarwestheim	GKN-1 Neckar GKN-2 Neckar	PWR PWR	kulista stalowo-betonowa
13.	Stadland Niedersachsen	KKU Unterweser	PWR	stalowa
14.		Muelheim-Kaerlich	PWR	
15.		KKG Grafenrheinfeld	PWR	
16.	Emmendingen, Badenia-Wittenbergia	KWS-1 Wyhl	PWR	Kulista, stalowa, ciśnieniowa
17.	Grohnde, Niedersachsen	Grohnde	PWR	Ciśnieniowa
18.	Untereibe, Schleswig-Holstein	Brockdorf	PWR	kulista, stalowa
19.	Lingen	Emsland	PWR	
20.	Neupatz, Rheinlandpfalz	Neupatz - 1 Neupatz - 2	PWR PWR	kulista
21.	Vahnum	Vahnum - A Vahnum - B	PWR PWR	kulista kulista
22.	Hamm - Uentrop	KKH Hamm	PWR	wewnętrzna kulista, zewnętrzna z żelazobetonu
23.	Borken, Hessen	KWB Borken	PWR	
24.	Pleiting	KKPt Pleiting	PWR	
25.	Leopoldshafen, Karlsruhe	KNK - II Karlsruhe	FBR	stalowa cylindryczna
26.	Kalkar, Nrw.	SNR - 300 Kalkar	FBR	betonowa ze stalową wydzielną

1.	2.	3.	4.	5.
		F R A N C J A		
1.	St. Laurent des Eaux, Loir et Cher	St. Laurent A - 1 St. Laurent A - 2 St. Laurent B - 1 St. Laurent B - 2	GCR GCR PWR PWR	budynek reaktora - " - zbiornik ciśnieniowy z żonego betonu
2.	Chinon	Chinon B - 1 Chinon B-2	PWR PWR	
3.	Aroine, Chinon	Chinon - 2 Chinon - 3	GCR GCR	cylindryczny betonowy reaktora
4.	St. Vulbas, Ain	Bugey - 1 Bugey - 2 Bugey - 3 Bugey - 4 Bugey - 5	GCR PWR PWR PWR PWR	budynek reaktora zbiornik ciśnieniowy z żonego betonu - " - - " -
5.	Trois Chateaux, Drome	Tricastin - 1 Tricastin - 2 Tricastin - 3 Tricastin - 4	PWR PWR PWR PWR	- " - - " - - " - - " -
6.	Fessenheim haut Rhine	Fessenheim - 1 Fessenheim - 2	PWR PWR	zbiornik ciśnieniowy - " -
7.	Gavelines, Nord	Gravelines B-1 Gravelines B-2 Gravelines B-3 Gravelines B-4	PWR PWR PWR PWR	zbiorn. ciśn. ze spręż - " - - " - - " -
8.	Gravelines	Gravelines C-5 Gravelines G-6	PWR PWR	- " - - " -
9.	Dampierre, Loiret	Dampierre - 1 Dampierre - 2 Dampierre - 3 Dampierre - 4	PWR PWR PWR PWR	zbiornik ciśnieniowy z nie sprężonego betonu - " - - " -
10.	Braud, Gironde	Blayais - 1 Blayais - 2 Blayais - 3 Blayais - 4	PWR PWR PWR PWR	- " - - " -
11.	Seine - Maritime	Paluel - 1 Paluel - 2 Paluel - 3 Paluel - 4	PWR PWR PWR PWR	
13.	Ardeche	Cruas - 1 Cruas - 2 Cruas - 3 Cruas - 4	PWR PWR PWR PWR	
14.	Cherbourg	Flamanville - 1 Flamanville - 2 Flamanville - 3 Flamanville - 4	PWR PWR PWR PWR	
15.	St. Alban	St. Maurice - 1 ST. Maurice - 2 St. Maurice - 3 St. Maurice - 4	PWR PWR PWR PWR	
16.	Thionville	Cattenom - 1 Cattenom - 2	PWR PWR	
17.	Gien	Belleville - 1 Belleville - 2 Belleville - 3 Belleville - 4	PWR PWR PWR PWR	
18.	Nantes	Bellerive - 1	PWR	

1.	2.	3.	4.	5.
21.	Marcoule, Avignon	Super Phenix	FBR	prostokątny budynek reaktora
22.	Creys-Malville, Morestel	Phenix	FBR	budynek betonowy
23.	Brennilis	11-4 Monts d'Arree	HWGCR	betonowa, cylindryczna
24.	Chooz, Ardennes	Ardennes	PWR	szyb prostokątny ze sprężonego betonu
H O L A N D I A				
1.	Dodewaard, Gelderland	Dodewaard	BWR	z dławieniem nadciśnienia
2.	Borselle, Zeeland	Borssele	PWR	podwójna kulista
B E L G I A				
1.	Mol	BR-3 Vulcain	PWR	stalowa cylindryczna
2.	Doel-Beveren, Flandria	Doel - 1	PWR	podwójna, stalowa, cylindryczna
		Doel - 2		" "
		Doel - 3		" "
		Doel - 4		podwójna, stalowa, kulista
3.	Tihange - Liege	Tihange - 1	PWR	podwójna, ze wst. spręż.
		Tihange - 2	PWR	" "
		Tihange - 3	PWR	podwójna, stalowa, kulista

Wykaz skrótów nazw typów reaktorów:

PWR - reaktor wodny ciśnieniowy

BWR - reaktor wodny wrzący

FBR - reaktor prędkości powielający

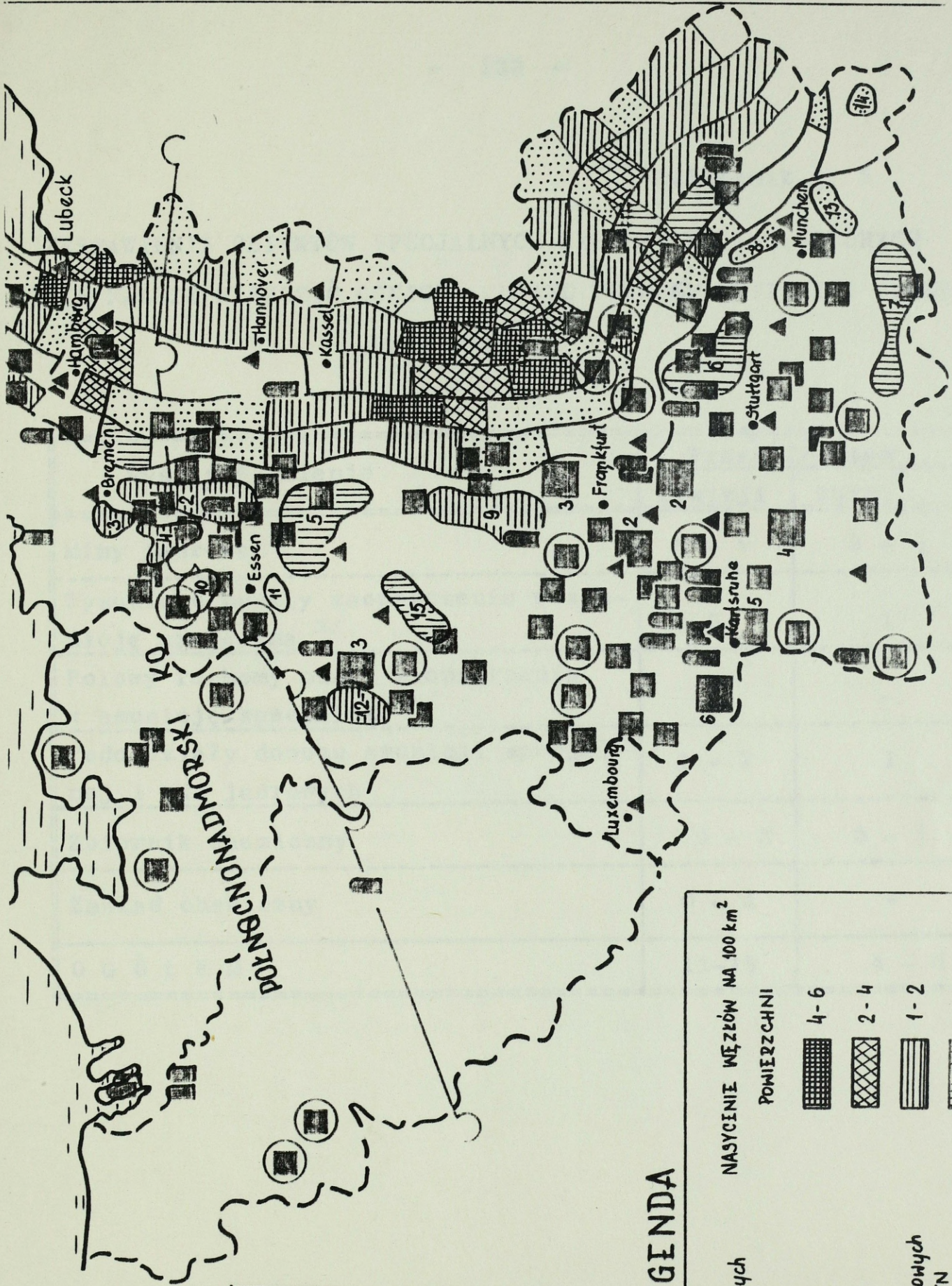
GCR - reaktor gazowo-grafitowy

HW GCR - reaktor ciężkowodny chłodzony gazem

PHWR - reaktor ciężkowodny ciśnieniowy

HTGR - wysokotemperaturowy reaktor gazowo-grafitowy

x/ A. Kowalski: "Elektrownie jądrowe 1980. Dane projektowe i eksploatacyjne", Postęp Techniki Jądrowej, Warszawa 1981.



ifalii  
 den  
 200q

### LEGENDA

jądrowych	NASYCINIE WĘZŁÓW NA 100 km <sup>2</sup>
drowa	POWIERZCHNI
ki	4 - 6
r minowych	2 - 4
m RFN	1 - 2

Załącznik nr 5

ZESTAWIENIE OBIEKTÓW SPECJALNYCH NIEPRZYJACIELA, KTÓRYCH  
NIE NALEŻY NISZCZYĆ OGNIOWO, PRZED FRONTEM DYWIZJI I PUŁKU

/Wariant/

Wyszczególnienie	Przed frontem	
	dywizji	pułku
Miny jądrowe	6 - 9	2 - 3
Wysunięte punkty zaopatrzenia w amunicję specjalną x/	3	1
Polowy ruchomy punkt zaopatrzenia w amunicję specjalną xx/	1	-
Pododdziały dowozu amunicji specjalnej i min jądrowych	1 - 2	1
Zbiornik chemiczny	0 - 3	0 - 1
Zakład chemiczny	0 - 1	-
<b>O G Ò Ł E M</b>	<b>11-19</b>	<b>4 - 6</b>

x/ Rozmieszczone są w rejonach SO /SS/ środków przenoszenia broni jądrowej

xx/ Rozmieszczony za pierwszorzutową dywizją

Załącznik nr 6

ZESTAWIENIE OBIEKTÓW SPECJALNYCH NIEPRZYJACIELA, KTÓRYCH  
NIE NALEŻY NISZCZYĆ OGNIOWO W OBSZARZE ZAINTERESOWANIA  
DYWIZJI, KTÓRA DZIAŁA JAKO OGM

/Wariant/

	Liczba obiektów w wojskach		
	RFN	USA	WB
Miny jądrowe		4 - 6	
Polowy ruchomy punkt zaopatrywania w amunicję specjalną	1 - 2	1 - 2	1
Polowy ruchomy skład amunicji specjalnej <sup>x/</sup>		1	
Wysunięte punkty zaopatrzenia w amunicję specjalną	2 - 3	2 - 3	1 - 2
Pododdział dowozu amunicji specjalnej i min jądrowych	2 - 3	3 - 4	2
Zakład chemiczny		1 - 2	
Obiekt z reaktorem jądrowym		0 - 1	
<b>O G Ò Ł E M</b>	<b>11-18</b>	<b>12-19</b>	<b>10-15</b>

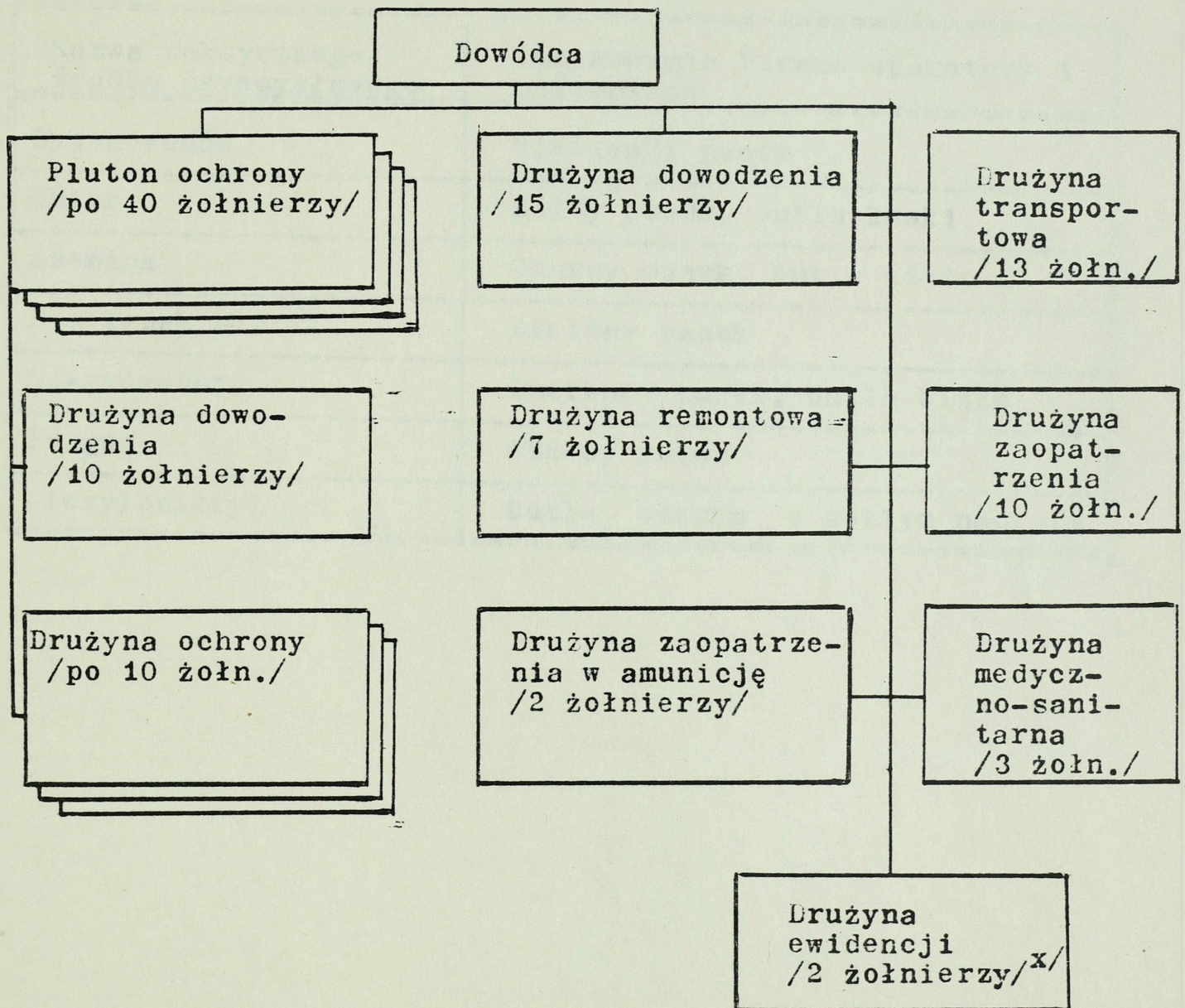
x/ Rozmieszcza się jeden w strefie tyłów korpusu

ZESTAWIENIE OBIEKTÓW SPECJALNYCH NIEPRZYJACIELA, KTÓRYCH NIE  
NALEŻY NISZCZYĆ OGNIOWO, PRZED FRONTEM OBRONY DYWIZJI I PUŁKU

/Wariant/

Wyszczególnienie	Przed frontem	
	dywizji	pułku
Wysunięte punkty zaopatrzenia w amunicję specjalną	3 - 4	1
Pododdziały dowozu amunicji specjalnej	1 - 2	1
<b>O G Ò L E M</b>	4 - 6	2

ORGANIZACJA KOMPANII OCHRONY RFN<sup>x/</sup>



x/ Tylko w okresie "P"

Stan osobowy, uzbrojenie i sprzęt

Stan osobowy - 210;  
Granatniki 84 mm /"Carl Gustaw"/ - 21;  
7,62 mm karabiny aut. G3A1, G3A4 - 163;  
7,62 mm karabiny autom. z cel. optycznym - 32;  
7,62 mm karabiny maszynowe MG1, MG3 - 12;  
9 mm pistolety maszynowe MP2 - 7;  
9 mm pistolety - 19;  
Radiostacje - 38;  
Samochody - 35;  
Motocykle - 8.

x/ "Obrona terytorialna i cywilna RFN, WB, Holandii, Belgii i Danii", Szt. Gen. WP, Warszawa 1987, załącznik nr 15.

Załącznik nr 9

OZNAKOWANIE BARWNE APARATURY I POJEMNIKÓW ZAWIERAJĄCYCH  
TOKSYCZNE ŚRODKI PRZEMYSŁOWE<sup>x/</sup>

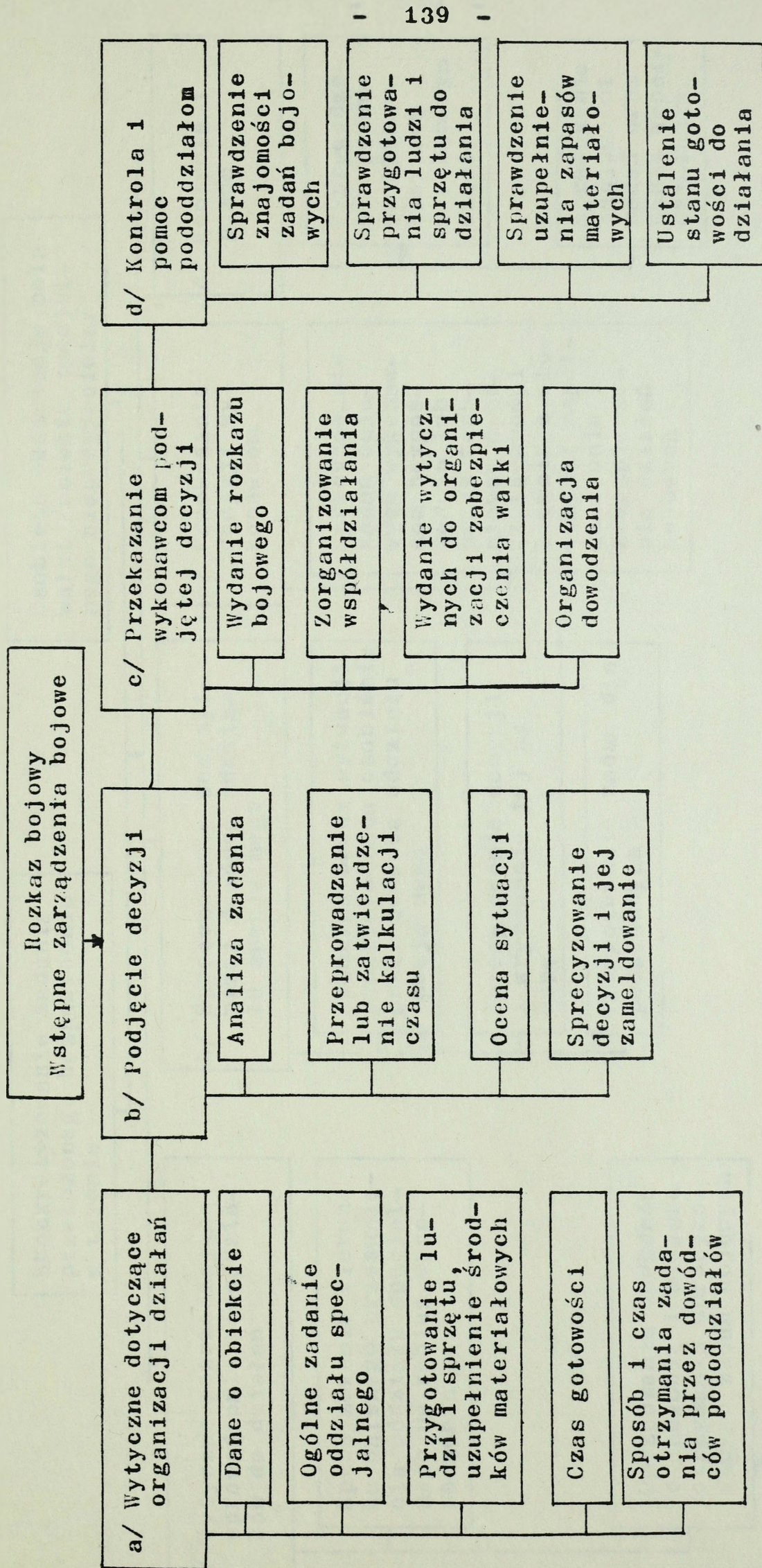
Nazwa toksycznego środka przemysłowego	Oznakowanie barwne aparatury i pojemników
Cyjanowodór	Niebieski pasek
Chlor	Żółty pasek, butla khaki
Amoniak	Czarny pasek, butla żółta
Dwutlenek siarki	Zielony pasek
Siarkowodór	Czerwony pasek, butla biała
Fosgen	Czarny pasek
Alerylonitryl	Butla czarna z żółtym napisem

x/ T. Jakiel, J. Puławski: "Barwy w służbie bezpieczeństwa i higieny pracy", CRZZ, Warszawa 1964.

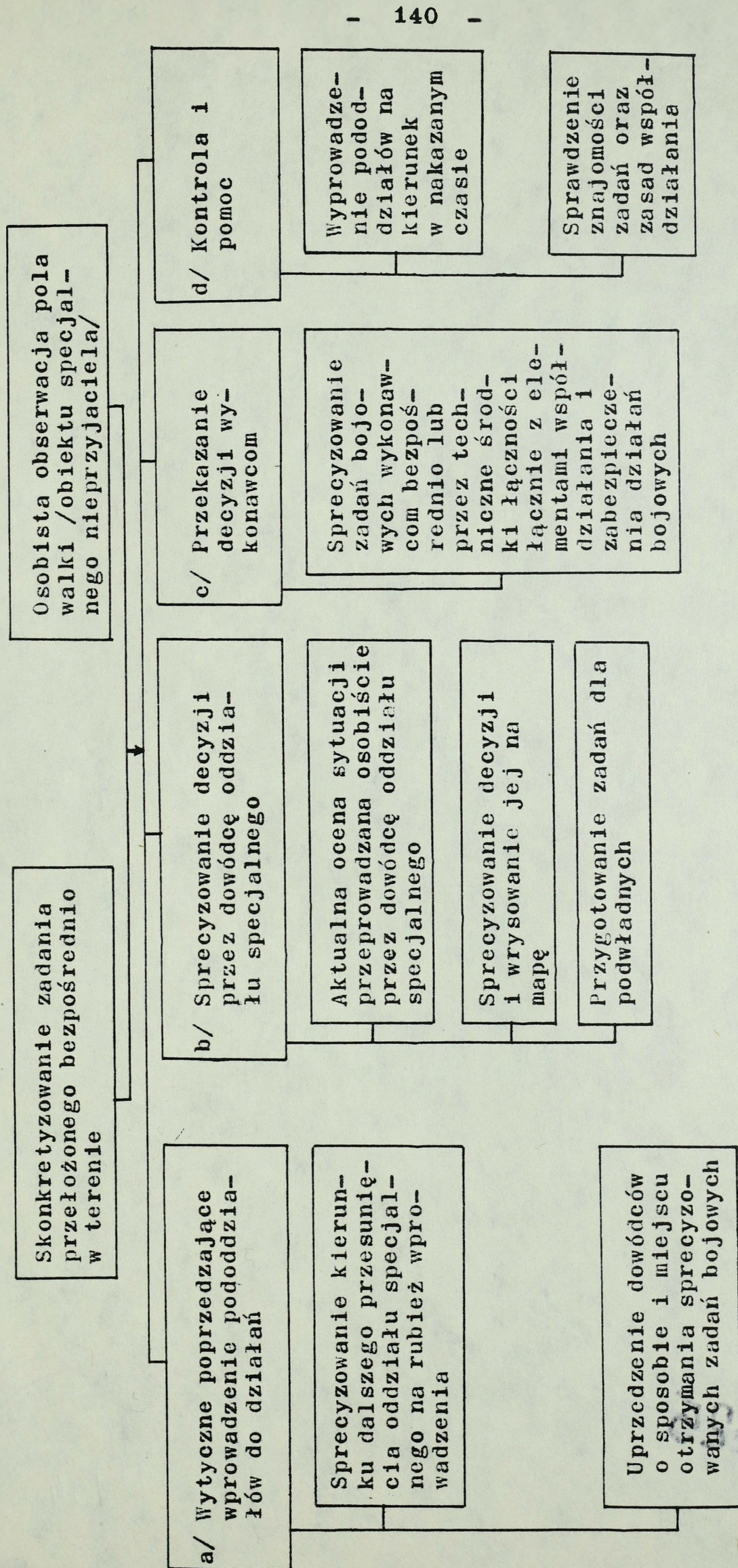
NIKTÓRE AMERYKAŃSKIE SYSTEMY OCHRONY OBIEKTÓW  
/Opracowano na podstawie: E. Knysak: "Amerykańskie elektro-  
niczne systemy ochrony baz lotniczych", "Przegląd Wojsk  
Lądowych" nr 7/85, s. 117.

Typ sys-temu	Rodzaj środka	Moga wykryć /w m/			Czas roz-winię-cia /min/	U w a g i
		Czołga-jącego się czoł-wieka	Idące-go czoł-wieka	Srodki trans-porto-we		
Radiolokacyjne	mobilne AN/TPS-25, 31, 58 CAMP SENTI- NAL	2000	7000	20000	15-30	
	przenośne AN/PPS-5, 15 AN/MPS-36 AN/TPS-21, 33, 45 AN/TPQ-38	200- 500	1500- 7000	3000- 10000	5-10	
	noszone AN/PPS-9, 10, 11, 12, 14 17.	200- 500	1500	2000		przenoszony przez 1-3 żołnierzy
	miniaturowy dopplerowski zestaw AN/GSS-20					do ochrony magazynów amunicji jądrowej o pojemności do 10000m <sup>3</sup>
Sejsmiczne	AW/GSO-133 139, 151, 154, 155, 158, 159, 176, FLD-3, 4 TRC-3A		30- 300	100- 1200		
Mag- ne- tycz- ne	AN/GSQ-180 DT-368, 509 514, 651		1,5-5	12-30		
In- duk- cyj- ne	AN/GSQ-23, 160		5-46	do 150		
Akus- tycz- ne	AN/GSQ-107 117, 161, FLD-4, DT- 383, 563		10-30	100- 3000		samoloty i śmigłowce 300-3000 m
Sejs- miczne -akus- tyczne	DT-562		50	500		
Balan- sowe	AN/QSS-15, 134		0,5-3	3-10		

SCHEMAT PRACY DOWÓDCY ODDZIAŁU SPECJALNEGO W PIERWSZYM ETAPIE ORGANIZACJI WALKI



## SCHEMAT PRACY DOWÓDCY ODDZIAŁU SPECJALNEGO W DRUGIM ETAPIE ORGANIZACJI WALKI



Wydrukowano w 10 egz.  
Egz. nr 1-9 Bibl. Nauk. DZS  
Egz. nr 10 BPN CDO  
Wyk. ppłk Kuczmański  
Druk M.M. dnia 24.10.88r.  
Druk ASG WP nr pf-1532/WW  
Korekta autorska.

